Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 4.
Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

902. Aloizy Osiński – listy do niego pisane i pisma urzędowe. T. I. nr 902: 1829-1833.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ім. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 4 (Бав.)
ОПИС 1
ОД. ЗБ. 902

Nr. 902.
IV B 33

XXVI
3

A 62.

Listy do X. A. Osińskiego

od r. 1829 – 1833

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Bóg drugi upłynął od tych Życzliwość Nasza Dyecezalna przeznaczyła mnie do posług Duchownych w Parafji Dubieńskiey, przeznaczony obowiązek tém milszy przyłożem im więcey w sercu mojém chowam szacunku i wdzięczności dla osoby JWPana Dobrodzieja ile mego wskrzesiciela Nauczyciela — Przez cały ten przeciąg czasu, wiedząc o ważnych pracach JWPana Dobrodzieja, nie śmiałem i na małą chwilę utrudzać Go moim pismem, a zwłaszcza mieniąc się szczególnego dowodu — Teraz gdy kościół Dubieński znakomitych i szczodrey łaski JWPana Dobrodzieja ukończonym został, i nabożeństwo w Uroczystość Wszystkich św. wprowadzone zostało, śpieszę o tem donieść JWPanu Dobrodziejowi, ich rownie o tem uwielbieniu i wdzięczności które niewczesnie się okazywały w sercach ludzie zgromadzonych Parafian i innych z obcych Powiatów i Parafij zechcących Obywateli — I czyżby mi wolno było mowić, powiedziałbym, że jak mieszkańcom pamiątkę JWPan Dobrodziey uczynił dla Ojczyzny przez swoie prace uczone, tak niemniejszą i trwalszą uczynił dla Religij przez wybudowanie swoim nakładem świątyni ku chwale Boga —. Ostatnie dwa lata przez które ciągle i usilnie zaymowałem się Fabryką, stawiły mi wiele bardzo trudności, które one przebywałem upatruję zawsze chlubne ukontentowanie, że [illegible] mogę się wywdzięczyć memu Nauczycielowi — Chwile zaś ostatnie uchwalenia, były dla mnie najtrudniejsze

A przyszły

z przyczyny niedostatków pieniężnych na wszystkie potrzeby, iednakże Opatrzność Boska dozwoliła mi przynaymniey iakkolwiek szczupłey Obraz wielki, w którym umieszczony pięknego pędzla Obraz matki Zbawiciela Niepokalaney Maryi, Ambonę przystoyną sporządzić, i część ławek temuż zakonowi tymcho. O reszcie skłodziem moią nadzieię w Bogu, a po nim w łasce Jwpana Dobrodzieja, albowiem 300. złotych kwitarowie ledwie chuż wędzieć otem że są uboższych kuszów. Lecz przed wszystkim prosze Jwpana Dobrodzieja o przysłanie swego Portretu dla umieszczenia go w kosciele z podpisem należytym dla Fundatora. Powtarzam moie prozbe i wyznaie, że iestem z wszelkim uszanowaniem

Jwpana Dobrodzieja

Nayniższy Sługa

Ks. Dworzycki

Dnia 8. 9bris 1830.

Dubno

~~A~~ 142.

Do
Jaśnie Wielmożnego JMCi
Xiędza Aloizego Ciińskiego
Prałata Scholastyka katedry
Wileńskiey i Kawalera.

Chwila rozstania się moiego z
Tobą Jaśnie Wielmożny Panie,
iest chwilą prawdziwego smutku;
bo iuż zamykam skarbnicę tych
umysłowych owoców, któremi przez
lat pięć umysł mój ozdabiałem.
Wstaie od Pańskiego prawdziwie stołu,
którego nayprzedniejszą obfitość, siły
moie cielesne przez tyle czasu
w kwitnącym stanie utrzymywała.

My

Wystrzegaie x Przybytku, w którym pokoy, sprawiedliwość i cnota iaśnieią.

Straca Pana do którego, duszą i sercem przywiązany bytem, a lubianym i poważanym od Niego wzaiemnie. Straca oyca, którego doznana troskliwość o dobro i szczęście moie, trzy rozrzucenia x głębi serca moiego

woy-

wiwodzić. Zbawanie więc niemi sza-
nowne stopy Twoie. Jaśnie Wiel-
możny Pralacie, i słowy Zbawiciela
moiego przemawiam do Ciebie: od-
puść mnie moie winy ale, ieżelim
kiedy one zaciągnął, i błagam choć
o iedne kiedykolwiek wspomnienie
że miałeś sługę Longina, który i
w oddaleniu w rożnych krasach prze-
mianach, uznawać Cię będzie za

Do-

Dobrodziejce swoiego. Przyjm Jaśnie Wielmożny Dziatacie te nie-
zmyślane uczucia, których, nieuwiecz-
szone do grobu na sercu moim
wzniosłéj pomniki.

w Wilnie
2. Listopada
1830 r.

Sługa najprzywiązańszy.
Longin Wayckiewicz

М. Н. П.

Кіевскій учебный

Округъ

Директора училищъ

Волынской Губерніи.

№ 1798

„22. Октября 1833.

г. Кіевъ

Инфлуатіу Олыкской Коллегіаты

Ка Оссинскому

Библіотекарь Волынскаго Лицея въ рапортѣ своемъ ко мнѣ отъ 27. Іюня сего года за №. 89. между прочемъ изъяснилъ, что Ваше Высокопреподобіе взяли заимообразно изъ Библіотеки Лицея слѣдующія книги

1. Gazety literackiey nn. 35.-45.

2. Gazety Warszawskiej 1812. n. 39

3. Gesner: Oeuvres. Zürich et Paris 1772. 8°

4. Oeuvres d' Horace, en lat. et en franc.- avec des remarques par and. Dacier. Paris 1697 et suiv. 12mo T. 1.-4. et 7me (w zastanowik przesłano)

5. Roczniki Towarzystwa Warszawskiego przyjaciół nauk, warsz. 8°. T. 1.-2. 1802.-803

6. Pamiętnik Warszawski 1819. miesiąc Lipiec

7. Taciti opera Amstelodami 1701. 12mo

9. Florian: Numa Pompiliusz, z fr. przekładania Staszica II voll. 12°

а потому прошу Ваше Высокопреподобіе возвратить таковыя сочиненія въ Библіотеку Лицея.

Исправляющій должность Директора

Училищъ Волынской Губерніи

[illegible]

17

Инфлянту Ольбежской Коллегіа-
ты Ксенту Осипскому

Гурева Дубна

№ 1798.

Въ Ольжи.

4

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!-

Dekretem Kommissyi Radziwiłłowskiéy Wileńskiéy r. 1825 d. 25 Czerwca zapadłym, na satysfakcyą procentów od Summy 12000 złt. nietylko folwark Nowosiołki prawém zastawném na rzecz Infułatów Olyckich oddano, ale nadto tak Ordynacyi Olyckiéy, iako też i Kassie Dobr Hrabiów Witgensztcynów, addytamentów po złt Pol. 1565 gr. 7 ½. opłacać nakazano. Wskutek wspomnionego Dekretu, Kassa Ordynacyi Olyckiéy swóy Addytament corocznie od daty dekretu wypłaca, kassa zaś Hrabiow Wittgensztcynów z dobr dziedzicznych Kołkowskich raz tylko ieden, należny od R. 1825 po 1826 opłaciwszy addytament, z niewiadomych przyczyn w dalszych latach opłacać go poprzestała. Udawał się przeto s.p. JW. Biskup Infułat Dederko do s.p. JWo Metropolity Cieciszowskiego, z prozbą o wdanie się do Prokuratoryi Massy dóbr Xiążąt Radziwiłłów, na które wdanie się Prokuratorya odpowiedziała, iż należny do folwarku Nowosiołek addytament, zaczynaiąc od 1826 roku d. 26 czerwca po rok 1829 tegoż dnia, i miesiąca, wypłacić każe. Lecz kiedy w tymże 1829 roku taże

Proku

Prokuratorya Massy Radziwiłowskiéy co do osób
pryncypalnych zmieniona została, a w tymże roku
i s.p. Biskup Infułat Dederko życie zakończył, opła
ta więc należnego Procentu nienastąpiła. Kapituła
więc Olycka wezwała do mnie z prośbą, aby Jenerała
Prokuratorya Massy Dóbr Xiążąt Radziwiłow, wy-
płacić zaleciła, którekolwiek Massie, czy Ordynacki
Olyckiéy, czyli Kotkowskiéy, należnosć zaległa za
lat pięć, zaczynaiąc od R: 1826. d: 26. Czerwca, po rok
1831. tegoż dnia, i miesiąca, licząc na rok po złł: Pol
1565, gr: 7½, a która to zaległość wynosi w ogół złł: 782
i Gr: 7½. — Na skutek téy prośby, podanéy od Prze
świetnéy Kapituły, naymocniéy proszę JWWmćPana
Dobrodzieja, abyś na mieyscu raczył się porozumieć
z Prokuratorem Massy Radziwiłowskiey Wzgm Salo-
nowiczem, a przy porozumieniu się wyiednać zale-
cenie do kogo należy, aby i ta zaległość Kapituły
Olyckiéy wypłaconą została. Polecam ten interes
szczególniieyszéy troskliwości JWWmćPana Dobro-

i oczekiwa

i oczekiwać będę pomyślnej odpowiedzi, pewnym będąc, iż wspomniony Interes składam w ręce Jego nayczynnieysze.

Mam ukątentowanie bydź z wysokiem uposażeniem.

JWWńCPana Dobrodzieia.

Naynizszym Sługą.

Mc: Puwńicki BSzł.

N 742.
16. Października
1821. Roku
Łuck.

Perillustris Reverendissime Domine Patrone
Conzidevadissime

Pewnie prawdziwey przyczyny Perillustris
Rime Dno proceder domeraj
o skarconym zupełnie Kapiele
Dubienskim, przeadka tylko
na Zime ubrana z Cegły — a na-
krewne kamienie Sobie dziatwa
z kamieńcei ubrey sie — Organ
o Sesaii tylko gdzieniedy iest
wgaulowany i ustawiony —
w Ołtarzu wielkim przybladły
teyt; i ze mnie Stroney iest
ruine nowey w Przedwyrzu
Jablo olrz w Pamy Jugia

Kalanego poszcie, za co wszystko na
opłacaią Xięstwo Czerwon: 75.—
Obran nayprzykrzey nego Pzela
wszystkie wkluczyła Szlachcicz
i urzędnicz. — W sam dzień
wszystkich świętych mam Sen
Benedyktowai i Mci pierwsz
szey świętey — a WJX Kanonu
nich sylwestrowicz ma Mszą
Kazanie, Jest termin trzecha
ney mię Expensy, gdyż potrzebo
wiele wręcz Siedzieniestwa
ile w takim Mieście — Mai
będą pewnie przyszłemu Jes

dictum – Kościół tutt zewnątrz, iest
piękny że ozdobą, miasto –
we kwatrze nayegdnieyszey iest
przyiemny i wesoły w wielu
bowiem miejscach architektury
poprawiony; i bardzo dobrze
w świetle położony – Galeryia
chareiera bardzo przyzdobna
pisnęło w tem celu abyśmy przy-
chodzić raziumm Dnem zdoy,
chciał widzieć Jan Orwai opia-
ty awey i przyległych tamtym
miejscu tytrzen –
Po uskutkowanej tedkowey wiadomości
przyiemne zapewne uczynił
wiadomość Ekrillustr. Jmć
gdy

gdy domoże o Zdrowiu Jw Metropolity
Nadtego które iest bezpieczeństwem
iak na ten wiek — rownie i
w Biskupow Koadjutora i Sufr
gena Plockich —
Pozegora Staszewskiego po moemu
tyle ty mo ze ze go Zbytem
przy ktorym bardzo wiele zalecy
Boey go dotknął dla nauki, bo
wiedzione Zbere wszystkie z
dzenia w Nowey porzeay Piers
spalił, i syn Jego iuden z nayst
tego roku utonął — Skryte sa
sądy Boskie, przeto potrzeba
Boga o litość nad nim —
Papiery nie stan, iak ty Ktore z
wyzsze
z strat, Portretow Rimi
ou Kry

Opis z Wilna do Października 1830

Chwała Bogu, że kościoł stanął już w Dubnie. Pragnąłbym z duszy i serca pospieszyć na tę uroczystość; ale czas krótki; bo na trzy dni przed wszystkimi Świętami dostała mię wiadomość; trudniey droga naygorsza i tak dalekà iest mi na przeszkodzie. U nás tu prawdę dzień i noc deszcz lecie. Rozszerzenie chwały Boga, sprawi Jmci Panu Dobrodziciowi naymilszą pociechę za tyle podiętych trudów w dokończeniu kościoła.

Idzie teraz o mieszkanie dla duszy. Dom po Gastlu. byłby naydogodnieyszy, gdyby chciano go przedać; albo możnaby kupić od żyda dom zaiezdny będący przy kościele; bo Ukazy nie dozwalaią

dozwalaią Żydom mieć domów tak blisko
kościoła. Z tego domu tak obszernego
mogłyby się pomieścić mieszkania wy-
godne dla Dizy. Jeżeli zaś wypad-
nie zdawiał dom na dawnem mie-
scu: lepiey go murować

Oświeconemu Rządowi należy,
bydź na ty Uroczystość raz Swoiey
Dobrodziey w Imieniu moiem o-
świadczyć życzenia, aby modlitwy do-
prawdzie w oczy Swiątyni, zdawały na
nich hoyne błogosławieństwa Bo-
Wyiazd moy przydł do Wilna dało mi
sposobność odwiedzenia Ich w Nie-
wierkowie. Podobno teraz nayuroczey
przemieszkują w Warszawie. Ale
trwa we mnie zostatkna pamięć
bogoboyności ich i dobroci

Doniesienie o zdrowiu JJWWX
Metropolitów, Koadiutora i Suffragana
mocno

mocno mię pociesza. Niech Pan Bóg chowa ich dobrotliwość na wiele długie dla naszego szczęścia i sławy

Tę chwilę ośmielam się JWWmanu Dobrodziejowi przełożyć, że podług uczynionych układów potwierdzonych do JWPK Metropolity, żaden rok nie dochodzi mię opłata z karczmy Prosiankowskiej. Wiadomo JWWmPanu Dobrodziejowi, że tamtejszy układ na wyposażenie nowej karczmy w Prosiankach, bardzo służy u młyna. Nie mam za złe wielkich dochodów, żeby mi dzień zeszłej opłaty nie sprawiało przykrości. Odszyfrowanie się może aż nad to Wileńskie Prefektury. Sumiennie wyrażam, że dobre z tych dochodów wyrób mogę przy nayważniejszej oszczędności.

Darzy JWWP Dobrodziejowi że tak otwartej przyjaźni, bo znam Jego dobroć Taką i szczerość, i zawsze ją w sercu moim zachowam.

X. Aloizy Osiński

Przypis Listu do JW. Romualda Stezkiego z Wilna 19. Maia 1830 roku.

Niemogę przypomnieć sobie weselszego dnia w życiu moiém nad ten w którym odebrałem naylaskawsze oświadczenie JWPD. zbierania składek na wyprowadzenie na widok prawy mowy kilkadziesiąt letniey nadworna wyczysta. Nie ciemiężą naród z Mizów kochaiących nauki, kiedy zechce gorliwością utrzymać pragnie od zguby język rodzinny, którym żyiemy i żyć mamy. Zostawiano przyiaciołom Czackiego, Ozdobom Wołynia ułatwienie środków do wydrukowania tego ogromnego dzieła, które w Krzemieńcu pod ożywczym wpływem Założyciela Gimnazyum urodziło się, wzrosło i dóyrzało.

Mówiłem

P. Mówiłem obszernie z P. Lowadzkim o druku tego Słownika, i następne wnioski z owych narad dzień wypłynęły:

Najwyżej z samej prenumeraty wydrukować nie można tego ogromnego dzieła, nakłóre bogaci tylko prenumerować mogą; bo dla ubogich będzie za drogie.

Powtóre Bez pieniędzy składek, ani myśleć można o rozpoczęciu druku.

Potrzecie to dzieło rozmnożyć na kilkadziesiąt tomów mniej więcej, bo zupełnie wypakować ich niemożna z rękopismu.

Poczwarte drukowany będzie ten Słownik w arkuszach. Popiąte tom jeden mieścić ma 200 arkuszy.

Pozwóste wydrukowanie tomu jednego w tysiącu exemplarzach kosztować będzie z papierem rubli srebrnych 1375.

Posiódme całe dzieło wymaga z zakładu przeszło dwóchkroć stu tysięcy złotych.

P. Sosnce

Poźsne. Mógłyby nawet trzy ztery lub więcej tomów wyjyść; ale wtenczas, gdy pewnych nie zabraknie nakładów.

Dołączam wzór tego Słownika. Gdy nakłady pewniejsze nastąpią od JWWPPDD, biorących to dzieło wszelka przewłoczna opieka; podam ogłoszenie mającego się drukować Słownika na prenumeratę; i wyszczególnia wartość tomu jednego mającego kosztować pięć rubli srebrnych najlepszym papierem.

Czacki Tadeusz ad wiekow naszych, szczęśliwy w zamiarach, nięgłby to przyprowadzić do skutku. Mówił mi on przed miesiącem, że zamyślał postawić papiernia w bliskości Krzemieńca na to dzieło, i sprowadzić druk z zagranicy. Zdaleniem się

iżby łatwiéy drukować to można w swoiéy
drukarni; aniżeli naiéy. Gdyby był papier
nacate dzieło, prawie zaspokoiłaby się połowa
nakładu. Dziatoyie Panowie z przezornośći
sobie właściwey; a mnie o swoich postano-
wieniach uwiadomić raczcie. JW. Hetmanowa
Rzewuska oświadczała mi przed sześcia
lat i przez JWPana, i listownie, uczynić o-
ferte na ten Słownik. Nie wiém czy teraz
uczynić to może po wydzieleniu naiątku
nadtugi. Karmię się słodką nadzieią i po-
ważam Cichwinom, że iedni tylko Przyia-
ciele Czachiego ten obszyrny zamiar usko-
tecznić mogą. Niezdałowałem życia na cie-
żenie tego dzieła, niżdałowałaby biedą nakład-
ci, co są przekonani, że nadzmikomoii to

to tylko wynosi, co się czyni dla nauk i dobra bliźnich.

Jak sam przeniknięty jestem najżywszą wdzięcznością za obmyślenie środków do wydania prawy mojej, tak polecam się policyi tych Dobrodziejów w rzędzie ozdób swoich.

Przy tem, w nieprzestanie dozgonne uznawaniu JWPanu Dobrodziejowi najwyższej Czci i Poważania (+) K. A. O.

Przepis Listu do JW. Eugeniusza Poniatowskiego z Wilna 19 Marca 1830 roku. w Sahańce w Powiecie Kasilkowskim Gubernii Kijowskiej

Pokiemuż słowy godnie zdołam uwielbić oświadczoną chęć JWPD zbierania składek na wydrukowanie Słownika Polskiego, i znacznego przytrzenia się do nich! Pamiętny na swoie imię i naśladowca Przodków, to tylko czynić może.

Chowam w sercu moim pamięć JWWPD od lat młodzienskich: stodyor Jego obyczajow malowała się natwarzy, a szlachetność umysłu wynosiła wszystkich. Dzięki Bogu składam, że mi dozwolił liczyć Go w gronie mężnie w swoich, który mi tyle pociech i zaszczytu sprawiwszy dobrowolną Opieką praw moich sukcesyjnych.

Nie zapomnę do zgonu nayskliwszych mow i z uniesieniem serca powtarzać będę: Exeś

i

i chwała Miłośnikowi Nauk, i języka a mo-

ienu Dobroczyńcy.,

8

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Dawno już od Jmci Pana Dobrodzieja żadnej nie miałem litery, i sam też wprawdzie do dawna nie odzywałem się do niego, bo nie miałem Mu nic ważnego do donienienia, nie chciałem Go próżną nowiną utrudzać. — Jadąc teraz do Wilna JP. Jaworskiemu daję mi sposobność do pisania, tej niechcę opuszczać —

Mianowicie o Radziwiłłowskiem nie wiedzę się co umrzé gniewka — Rzeczpta odkłada się od czasu do czasu, dla tego interes stanu Duchowny jest jeszcze w zawieszeniu — do Kulikowa i do Kalatynian pisałem, bo tam uchwalony Likwidacyjnych jest administratorem, a nasz wizę tam trudności będzie do jakiegoś czasu usprawiedliwić — Jeżeli zatoby się ozwie i prawą odbierze, będzie wtedy skąd pytania a tenże na jego umyślnie będzie wtedy nieśli zabezpieczenie i departat — Mnie tej Opiekę zwolnić w do Kontrakty Kapitu na Kalatynian, a w owczas i skąd trudności czytania. — Z innych Duchowny Stanisławskich, ani się dowiedzieć nie mogę, wiem tylko że się ozwy-goli i że chcą jeżeli Opatrzności się wypowie, zaraz powrócić nieśli się z swych Stugeró — Ja takie mieniu zmarłéj Administratorowa na mnie do domu Boże go ukończenie tej Uchwały nagłéj potrzebnemi nie miałbym . . . W Oszmianie miałem sprawę z którejś jak na pewne sprzeciwiałem się Likwidacyjnéj tejszy stroży, ale umiał i tam nadzieja zawiodła, bo Sędziowie przewlekli sprawę, a sam mej obecnie wyjazdu mię zdradził, tak, że widziałem jak ja tam interes skończę — Trudno usprawiedliwić ile mogło boli, bo po stabrowie zdrowia i pełnopotrzebnych sumienia widziałem w nowe wizyj stroży umysł mojego Opatrzenia jak widzieć się w niewiadomości wypłacenia tego co komu winien i winno-wolnie za niezapłacenie cudzego.

Wiosnowej zieleni pustelnia Dobrzejowi jej otaczał Lwowskie za swoje wczesne prace w Chrystusowem stanie — za matkę i bardzo matkę swoją wczesnej otrzymania tego dla siebie! — Dziewięciu jej lat na siedzi otrzymanie ziemi i cmentarza dziś, na pierwsze; po ustanie jej Kościelnej pewnej zadnej; miejsca swego i swoich zatem gościnności Duchowi, zapewne: było-latnia pilna te praca nie przyszpiczyła majątku, owszem, poleczyła wszystko siebie, ubożyzna pewnie wyjść z Krzyżowej by tym kiedyś się te pozna 22. laty dobrat, a te starości i zgrzybiałości w oczy się zbliża ... co te będzie dalej? — Pełna pewności ta wa!! — ah gdyby pod koniec życia niebyło niczem nie winnym, kiedy niestrudzona Fortuna będzie nawet była Jonasza!

Niedzej Jurystan Dobrodziej zjechały do Otyni? — wybierzam się tam i z Ziemą na pierwszy nawet abrego widzieć in Dominicalibus i odebrać ustanowienie Jego woli benedyktyńskiej. Wówczas spytać tym się go nowe na Prezbiterium? — ale pewien jestem za Bożą pieczą i wyjdzie Jurystan Dobrodziej w Kościele Bożym stopnie a w ówczas zacznie ustanowienie Nunc dimittis w co dej Boże jak najprędzej — amen!

Łaski pełen prawdziwego uszanowania i usługowości

Jurystan Dobrodziej

najniższy sługa

Fr. Rudzki

Przed kilkunastu dniami o mało co nie utraciłem swojej Ziemi — niebezpieczeństwo zapewne nie było na zbliżenie ale Bożej niebo i staraniem najstarszego Rayskiewskiej, który te w miejscu Brata swego Karola odziedz, przyszła ich do zdrowia i uszanowanie serdeczne pustelnia Dobrodziejowi przez

Rzeczenicze
D. 3. 9bra
1830. r.

9

Wielmożny Mci Dobrodzieiu

Już nie raz pisałem do Pana, lecz powinność moia
dowodzi przez wzne idące rzęce, niedoszła do Ciebie
wiadomości. Teraz mam nieuprzedzającą okazyą
powinność moią głęboki szacunek, do wiekuistego
do Uniwersytetu pospieszającego Syna WMM. Pana
wnuka dawnego, przyiacielskiego mi
Państwa od Pana W. Mci dnia 20 Decembr.
przez niego pisząc iestem powinny: że moy
list ieh zyla Państwich dogodnie. Supplikuię tego
młodzieńca w grono swoich przyiaciół po
dobyć. Kompanią u Pana ieść będzie
młodzieży. W nie zaś odnowaią swoim kolem
nem, którego posłowie z ust Pana słyszą
ten w Lubcie stworzę, i zniść za podpisał
za mnieyszego Lubci kozioł z głębokiem uszanowa
niem będę, i pisać się W. W. Pana Dobr.

W Pd. Meienlowi
niedawnieyszemu
głębokiemu szacun
Slutowian, do którego
dawniey od wdzięk się
pisze.

Drogiczyn
4. Czerwca
1770.

prawdziwym sługą

X. Stanisł. Niedzwiedzki SP.

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieiu!

Nie mogłbym spokojnie odbyć najuroczystszego Aktu w życiu moim, nie wróżyłbym sobie szczęścia w pożyciu Małżeńskiem, gdybym mając przystąpić do Ołtarza, nie zgłosił się do Dobroczyńców moich – Jednym z takowych iestes Jaśnie Wielmożny WMPan Dobrodziiu, czuie to serce moie i z tym uczuciem do grobu zstąpie – A iako sądzę że taskawem na mnie nie bie przyiemność będzie wiadomość o odmianie stanu mojego, tak też i prywiązuię wysoką cześć i wpływ na dalsze szczęście moie, do życzliwego westchnienia za mną do Boga godnego Jego Łaskawey na ziemi, a mojego prawdziwego Dobroczyńcy – Raczy Jaśnie Wielmożny WMPan Dobrodziiu nieodmawiać Swoiego błogosławieństwa i dodaiąc iuiści dodać można ieden obowiązek do nieuygasłey wdzięczności, czci nayuyższey i uszanowania z którymi mam zaszczyt wyznawać się

Jaśnie Wielmożnego WMPana

Dobrodzieia

nayniższym Sługą

Andrzejowski

27 Października
1830 R.
Kamieniec

Illustrissimo ac R. Domino
domino D. Stanislao
Episcopo Viniciensi Archidiacono Lytouiae
Canon. Vilnen. Sacri Palatii et Aulae
Lateranensis Comiti Palatino, Equiti
Calcariq. auratae dignitatis

Vilnam

Jaśnie Wielmożnemu Imć Xiędzu

Osińskiemu

Doktorowi S. Teologii, Infułatowi Kijskiemu, Kanonikowi Katedralnemu Wileńskiemu, Bratatowi Zytomirskiemu Orderów różnych Wyższych Zgromadzeń i Kawalerowi

Obywatelowi

w Wilnie

Jaśnie Wielmożny Księże Prałacie!

Zabierać czas Jaśnie Wielmożnemu Księdzu Prałatowi kiedy mistrzowskie Swe pióro poświęcasz uprawie oyczystego języka i sławie Polaków, byłoby to nad-wyrywać delikatności Jego i nie pamiętać że

Czas bezpowrotnie upływa
I nas za sobą porywa.

Nigdy wiec nie śmiem żądać by i Jaśnie Wielmożny Ksiądz Prałat nie tylko często, ale nawet kiedykolwiek, miał uszczerbiać sobie drogich chwil dla odwiedzenia mię, a jeśliby kiedy raczył bytnością swą zaszczycić nas Wygnańców polskich, byłoby to naywiększą dla grona naszego uroczystością.

Ponawiam nayczulsze dziękczynienie za łaskawie mi ofiarowane dziełko o Życiu Tadeusza Czackiego, w którém krótkie i znakomite rzeczy stodniem oddane piórem, tyle mię z zachwyceniem rozrzewniły, iż nie mogłem wstrzymać się od napisania tych słów na końcu dzieła: Czcigodny Autor troskliwie zebrał bujne kwiaty z życia Tadeusza Czackiego

i

i pomistrownku uwit mu niezwiędły wieniec sławy.

Obiecałeś dobrotliwie Jaśnie Wielmożny Księże Pralacie wziąć pod światły sąd swoy uwagi moje przeiiwlco j. Śmiem pochlebiać sob iż raczysz je z piórem w ręku przeczytać, nie mniey przyjąć hołd należnego, nadaniższego i nayrzetelniieyszego uszanowania, z kte rém zostaję statecznie

Jaśnie Wielmożnego Księdza Pralata

szczéry wielbiciel i wysłany na usługi

Stanisław-Jan Borodziny

w Wilnie r. 1830. d. 26. listopada.

№ 12

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Chętnie zgodziłbym się raz ciężko chorować, jak wiarom kolwiek, interesie mieć zaczynienie z sztonowaniu policyi. Dziś w tajnie po oddaniu Ukazu w sądzie niżnym Ofszmiańskim - i po otrzymaniu na Any reverfu formalnie rozpoczęła się targowica - Strapczy wymaga Rub: 15. Sprawniky - rubli 30. - a przytem nayrobotniey ręczyć, że nasz nayporządniey będzie zdziałaną - i nadto sprawniky sam oświadcza się zdać się w rekruty - lecz nie w Ofszmianie ale w Wilnie - gdyż dnia dzisiejszego Jw. Vice Gubernator konczy rewizyą czynności y zamyka przyrodzenie Rekrutskiego - dla spiesznego dojazdu do Wilna. Obtążany tanieni propozycyami nie umiem bez doniesienia się do Jwc Pana, nie konkludować - ale w tem wszystkim każe mi się tajne bezpieczeństwo oczekiwać, postanowienia Pańskiego - Dziś kleno uprzytem że świadkowie do Examinu będą stawieni - jakoto dwóm wiarogodnym Tatorskich - a Ekterych uspokojonych - więc gdy mnie przyjdzie dobrze - to po świętach może będzie Dany Rekrut - Reverf oczekiwany z oddania Ukazu w sądzie niżnym - przyszłym - Rzecz będzie ostatecznie zgody Pańskiey - przy zapisaniu się zgłoszenia uspokojeniu

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieja

1830.
Dnia 18. Xi:

Najniższym Sługą
F. Jankowski

Odpis 19. Grudnia 1830 Roku

Zdaię na WWm Pana Dobrodzieia za
pewnie postąpienie względem śledztwa
tak, iak wypada z potrzeby. Żyłé uż
trudów, kłopotów i wydatków poniesionych
oba, trzeba wziąć na koniec zapłacić. Bar-
guy się Panie, i zapłać żyłé; od tego
nie zrobią.

X. A O

Jasnie Wielmożny Mości Dobrodzieju

Wszelkie względy ~~całkowite~~ Jaśnie Pana Dobrodzieja całkiem
od dawna mam chlubę szczycić się, w każdem
wyrażeniu odznaczone, ponawiając ciągle ob-
wiązki statecznej uległości i uszanowania,
chcieć Jw Pan Dobrodziey tych pewnym mieć
moich obowiązków i staranii na czasie przy-
jemnem mi iest dla Niego zostawai-
ąc. Jeśli tylko otrzymam. dekami dokończenia Wizyt
Klasztorow iakowych zaraz Jw Pan Dobrodziey
racyłes przysłać na siebie, z nayspiesznieyszą przy-
iemnością dopełnię razem wole Jw Pana Dobrodzieja
Szczerzey podległy mam szczęście zyczyć Jw

Pana

W Panu Dobrodzieju — nieci słabej wiadomości za
a zewsze najrzetelniej nie omieszkam by
pewnymi i wpodnej i rzeczywiste dostępnej
uprzedzić to wszystko pewnie tym dniem
Jw Pana Dobrodzieja. z tem uprzejmieniem
niedy mi wolno będzie miesci wyraz
wyszkiej czci i nieprzemijającego uszanowa
nia z całkowem zostaie
Jana Wielmożnego Pana Dobrodzieja
Pokornie Sługa
X. Mod. Chrzanowski
Dnia 16 Januar.
1818 w
Lwie
Directorium tego czasu tamże

14.

(a)

Jaśnie Wielmożnej Marii

Dobrodziei

Dospieszam JW. Pani Dobrodziei, tłomaczy mnie przyiaźnia i podległość dworu, rzekł Kaszczyc, donieść, że po wyiściu Pańskim na zakładzie obserwatorium bez listu z Petersburga do członków Kollegii i do X. Ciszkiewicza Klagiewicza Sowińskiego a nayprzód Podwicedyrektora tamtejszego Kanonika Wileńskiego Zaszkiewicza mnie M. Pego Miedzinca Już i Kollegium przysłało do Konsystorza Wileńskiego Akt, żeby Instalowanie mnie nieprzeszkadzało. Co nastąpiło na Nayuroczystszem Pannie Grodzieńskim. Sumnie mnie że w Katedrowym Grodzie Kapituły przy rozyściu moiemu iednego z nayzasłużeńszych mężów i nayodwieczniejszych widziano oglądał, ale ani iey wprzódzał, iakia kolwiek wysoliczyć chwała Jego i praca Heraclitu. Zadnych dokad do JO. Pana Dobrodzieia z listów niedobralismy. X. Ciszkiewicz mi Klagiewiczowi dadane były punkta, na które odpisał, czeka teraz ostatecznego postanowienia. Sos Uniwersytetu ieszcze nierozstrzygnięty. Gadzin wiadome przyiacielskie i Konsystorze w Lucu a Kapitule Pańskiem opisane, słodkie

teraz

Teraz tylko wspomnienie rodzaju Jednakże cieszy nas wszy
stkich nadzieja w Bogu żywym Oddaby Jego miłosierdzie, a
miłosierdzie na takiem stopniu nieszczęścia, na jakie Nasz
Jego i Matka zasłużyły. Mamy honor uprzeć się cześci
z głębokiem uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieja

Najniższy Sługa

A. Fiałkowski

1821.
Styczniu Dnia 27.
Wilno

Odpis z Otyń 7. Lutego 1832

Jak mię mocno cieszy z potwierdzenia Jmci Pana Dobrodzieja na kanonią Wileńską, tak szczerze ubolewam, że nie mogłem bydź na wprowadzeniu Jego w siedlisko kanonickie. Odebrany list Jmci Pana Dobrodzieja w Luchu z nayuprzeyszego mi dał poznać i wiernadomym, że Jmci Pan Dobrodziey na mnie łaskaw iestes

Kochany Pastor nasz dobrze wygląda, ale trochę kaszle. X. Lisowski Schreiber bardzo zmizerniał. Była mowa o Panu nitym zawsze wspomnieniu nowemu

Przyiechałem do Otyń oświeconey promieniami słońca. Dosyć mi się podobała sama położenie, nogi stąd skarżą oddechy. Pani Siedmiu

Stanąłem w mieszkaniu Prałata Schola Otyńskiego, który wyiechał na pogrzeb. Jmci X. wszyscy Profesor Teologii dogmatycznej w Seminaryum Otyńskiem przyiął mię w towarzystwo swoie. Jest to człowiek bardzo łagodny, mily i grzeczny.

Umieszczeni w domu Pan Jutaschem, zdrowie przychodzą do Drzwi, przed moim przyiazdem wszyscy się wynieśli. Loża z tego domu maią się z niego wynosić. Ukazem za pozwem do nowego

konieczny, uczynić się niektóre odmiany w tu
dowlach Instytucyach.

Obeyrzawszy majątki, obliczywszy się z
Administratorem Dobr Ordynackich, powrócę
do Łucka, a stamtąd do Wilna furmanem
najtym; bo to będzie i krocey i wygodniey
i z mniejszym nakładem.

Kończę te wiadomości moie wyrażeniem wy-
sokiego Uważania, z którem mam zaszczyt
zostawać ——— Hra
List do X. Herburta Kanonika Wileńskiego
z Otyni 7 Lutego 1832

Z kochanym Pasterzem naszym mówiłem wiele
o Panu, i przekonałem się, że Mu bardzo zmyśl
nie masz dotąd w Klewaniu Protoszka. Sędzi mó-
wił, że X. Dyrektorowi odmówił prezenty, dowo-
dząc, że ich złożył; a trzeci rozumowali, że ich
nie miał. X Kowan z Klewania dowiedziawszy się na
Kazania, wyjechał do Otyni, i zrobił sobie
wielką wziętość z kazań. W. Koprowski Admi-
nistrator prosił mię do siebie na obiad.

Oddałem w Łucku listy i paczki, komu należały
Nie widziałem się z nikim, prócz X. Krzyżanowskiego
Bryczka ofiarowana mi dobrotliwie ustawicznie
się psuje. Wolałem raz wydać na cały naprawę, i nie
wiem, czy się zabiorę do Wilna. Odtąd zachowam
dawne przystawie: w dobrą drogę nie puszczay się
starą bryczką; bo się rozsypie, nabawi ię wiele

wydatków, i drogę opóźni. Wszystko to dowiedziałem się o tym wiadomie

15

Do JW Metropolity Cieszkowskiego w dzień Imienin

z Wilna 1 Stycznia 1801

Prawdziwie uroczystym iest dla nas dzień Urodzin Waszey Arcypasterskiey Mości, do którego liczą się Losy Jego pełne błogosławieństwa i chwały wiecznej. Obok tysięcy innych uprzejmych, przyimiey Nayżyczenia z Pasterzow i moie, które ze wszystkiemi z głębi serca powtarzam: tyle szczęśliwi iesteśmy, ile nam Bóg dozwoli cieszyć się Rządem pełnym łagodności Chrystusowey, bogatym we wzory naywyższey doskonałości. Tak czuię i myślę i wyrażać nie przestanę do końca

Dni

dni marca

Do Jaśnie Wielmożnego X. Michała Piwnickiego, Gdy od Cesarza mianowany został, Koadiutorem, Biskupstwa Łuckiego i Żytomir

Wprzód tylu odgłosow radości i powinszowań, z powodu otrzymaney Dostoyności Biskupiey, niech i moie wyrazy znaydą w sercu JWJm. Pana Dobrodzieia mile przyięcie. Kiedy Jemu Cesorz, co dzielił prace i chwałę ze wzorem Biskupow i Kochanym od wszystkich wyznań, Następstwo czcigodne poruczył życie szczęśliwe, celne ozdoby J. Religii, kochanej od Narodu, i od wielkomyślnego Monarchy zaszczycone ufnością, Jen co przez cały ciąg pobytu swego w tey Dyecezy Cecżyi liczył chwile swoie, ciągłemi

ciężkiemi względami, poniesie z sobą
wieczną pamięć Dobrodzieystwo z rozrzew-
nieniem wdzięczności, i sam widok Dobrocz-
ńcy okrytego Dostoieństwem naywyższem,
uważam za źródło pociech moich. Oyczyzna

17

Jasnie Wielmożny Stracie
Dobrodzieju!

Słabość moia trzymaiąc mnie trzy tygodnie w łożku nie pozwoliła mi ułożyć interesa z JW. Hrab. Brzezińskim którem wyjeżdżaiąc do Brzescia prosił abym na 13te 8bre r. 6. Kalendarza greckiego do niego w towarzystwie z W. Jnesem de Leon przyiechał — Domowe interesa wywołuią mnie pilno z Jampola z Rąg dziś prosto do domu wyjeżdżam. — Ciężko na tem mocno iż pozbawiony zdania ustnego pożegnania, którem przepełniona iest dusza moia dla szanownej osoby Jmci Pana Dobrodzieja. Znaiąc dobroć serca

Pańskiego

Pańskiego ośmielam się za te achibienie prosić o łaskawe
przebaczenie pełen ufności że nayrzetelniejsze tłumaczenie
moie u Jerzu Pańskim będzie przyiętym y aniżeli mnie
tego który reynaige Pana listownie powitanie
ci iest z głębokim uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Remiszewski

Gartacze de Leon odesłałe – ia Skarge przywiozę y owce
odesłę –

Jasnie Wielmożny Mości Dobrodzieju,

Dnia wczorajszego jak oblężony byłem w domu, ruszyć się krokiem niemogłem dla przychodzących różnych osób z interessami — chciałem powiadomić Jw. Pana expedycyą Ks. Kłagiewicza w której wyraźnie mówi że Ks. Skidetta powtórne prezentować niemożna, ponieważ ten uprzedził iż zrzeka się wszelkiej konkurrencyi — w takiej trudności niewidziałem innego środka jak napisać do P. Kozuchowskiego, aby prosił Jo. Xcia Biskupa o wydanie prezenty na imię Ks. Ignatowicza — która jutro nadejdzie wyprawiony ją do Łucka, wprzykrze ze skwapliwości z jaką Ks. Skierniewski postępował zdaje się, wnosić należy iż niemyślał z Łucka przedstawienia prędzej, aż X. Ustrzycki stopień Dra otrzyma, w każdym przypadku mogę Jw. Pana zapewnić że P. Kozuchowski użyje całej przewagi swojej nad umysłem Xcia Jmci aby nie kto inny tylko Jw. Pan został infułatem — Niemu

wkrótce ostrzedz o tém co mi wiadomo o prowadzeniu się tego exprofessora. Radz Jto Pan bydź spokojnym — Lepiej coś pewnego zrobić aniżeli próbując kompromittować się bez potrzeby. Plura coram.

z głębokim uszanowaniem

Malciowski

Jasnè Wielmoży Mości Dobrodzieju

Znalazłem się wtey kolei że i Jwmć Pana
Dobrodzieja zatrudnionego zdo
mi wiadomo może obcięży prośbą
moią — oto otworzyłem kwestią kil-
ciąc iuż rok 26ty ustugi Nauczy-
cielskiey przy szkole Łuckiey, o u-
wolnienie się od obowiązku i Ty-
dzienie Prawem wzkazanej Nad-
grody, lecz przeciwnie się wykazuią
że Następstwo po Panu w Kapitule
czyni mi wielką tamę i wystawia
dalszy mey los na niepewność

Ks. Wł

Pisze Ja do JW Kanonika Kluczewicza obyw
nim a Jowiana Dobrodzieja w c
zwiadczeney uprzeyzi uprzeiemi m
zeszedł abyś mnie rozrusz
wzpart swoią radą co mam
robić; ciężcze Urzędowey prze
nie podeymałem — I Dziedzicielum
Rozesłorem przewiduię trudno
przy Kościele Dubieńskim ydzie prze
kilko dniami, bytem, robi ty ko
kilku Mularzów ieli dla Zar
nie obiecałem aż na Swięty Jan
dadz Zwoz Zł. Pol. gdy z Cztery
przez Pana Zostawione za
nie tknięte — Skarb Dubieński
robi, wszystko chce z Dochodow
Plebanii

Plebanii, to mnie wstrzymuie z otwartem
Ofiarowaniem się — Jw. Nasz Ary
Pasterz wiecznem stanie zdrowia
Monarche bliżey zicbi mamy bo nie
przeichał Łytomirz, Familia cała
Kamuieca oprocz Nayiasnieyszey
Monarchini Matki, Fedelowany
W krótce ma przez Łytomierz
do Odesy przeiezdzać, nie zeby od
Owrucza do Łytomirza przez Guber-
nią podzymione przygotowanie
i tyle tylko Panu mogę udzielić
Wołyńskich wiadomości —
Z uszanowaniem zostaie uprzeymem
mam zaszczyt z istawnem
jamie Wielmożnego W. Pana
Dobrodzieja
nayniższym Sługą
X M Krzyżanowski

D. 5 Maja
1020 w Lucku

Jaśnie Wielmożny Xiąż

Dziński

Kawaler

20

Do WP Izydora Salmonowicza
Jeneralnego Prokuratora Nassy
Radziwiłłowskiey z Wilna 31.
Stycznia 1831

Miło mi było, uczynić zadosyć woli
WWmDana Dobrodzieia; i łatwo
mi będzie upewnić Zawsze o
nieporównanem Uważaniu,
z którem rad iestem zostawać
Nad moc wyrazów

WWmDana Dobrodzieia

nayobowiązańszym
sługą

X. Alexy Ostrowski

21

Niech Pan będzie łaskaw
pozwolić Herbarza Paprocc-
kiego do jutra przez oddaw-
cę tego Biletu P. Czar-
neckiego mieszkającego w
moim Domie, prosi oto.

Najniższy Sługa
Prałat Mikucki D.

W 1831 Stycznia
30. dnia

~~###~~

22

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju

Szanowne Dostojeństwo Jaśnie Panowi
Dobrodziejowi, uczyniło mi Swia-
tym przemówić do Niego za W Rybi-
wej Literą Sprawa Jdzie pod wyrok
Sanskiej, Chociaż pragnęła Szlachetny Spo
sób nigdzie Pana, nie powinnam bym
w niczu żadnej instancyi, bez tego bym
nie dopuściła trosliwości o Rydwany
Anadewszystko Cursztanica złoty obra
zy, uznania powinnego Expowagi
nia, Jakieżym mam Honor zaw
sze zostawać

Jaśnie Wielmożnego Pana

Wil 31 Stycz

Dobrodzieja

Najuniżenieyszą Sługą

Zaba

Zwierzyniec 16. 7bris 1829.

23

Jasnie Wielmożny moście Dobrodzieju!

Jasnie Wielmożny Ordynat Zamoyski wyjeżdrając za granicę zlecił mi abym, w przypadku że P. Lewocyurki Professor litteratury polskiey w szkołach Zamoyskich przeniesie się do Lyceum Warszawskiego, zgłosił się do JW Pana Dobrodzieja z prośbą, abyś raczył tę posadę offerować P. Sadowskiemu. Pensja roczna wynosi Zł: 2000. a na koszta podróży przeznaczono iest Zł: 200. Jeżeli P. Sadowski proponuje przybycie, przybycie Jego tutaj, iest pilnie potrzebne, gdyż P. Lewocyurki ostatniego bieżącego miesiąca się wyprowadza.

Jeżeli JW Pan Dobrodziej raczy mi odpisać, adres mój iest na Warszawę, Lublin, Zamość w Zwierzyńcu.

Zostaię z głębokiem uszanowaniem,

Jasnie Wielmożnego W Pana Dobrodzieja

Najuniższym Sługą

Kalkonne

plenipotent JW ordynata.

List do P. Sadowskiego z Wilna 18. Wrześ-
nia 1829 Roku.

Oto List wczorajszy P. Sadowskiego na
Plenipotencyarstwo do Szczebrzeszyna na miejsce
P. Sierzchińskiego. Jeżeli się P. Sklania do
przyjścia tego miejsca, trzeba natychmiast
wyjechać do Szczebrzeszyna; i uwiadomić
mię o tem, abym przez pocztę uprzedził
W. Małkhomma o Jego niezawodnem przybyciu.
Czekam niezwłocznego odpisu i jestem ziyalicznym
sługą.

K. Osiński

Jasnie Wielmożny
Prałat y Kawaler
Osiński —
Dobrodziey

Wypis z listu Jw.o Biskupa Kłągiewicza
z dnia 18. Julii 1831. r. ze Smoleńska
do Jd. Jezierskiego Sekretarza Dyecezal-
nego Wileńskiego, pisanego –

Punkt 4.„ Także nie trzeba spieszyć się
„ z odjęciem dochodów kapitulnych
„ prałatowi Infułatowi. – W razie
„ wprzód uczyni akt czysto rezygna-
„ cyi, czy inne pismo da do kapituły,
„ a wtedy ustaną dochody. Nie trzeba
„ wyprzedzać tak zacnego męża; do-
„ syć będzie żalu, gdy i sam nas
„ opuści, w razie iest gorąco ży-
„ wany i oczekiwany w Łuchu;
„ proszę pokłonić się ode mnie". –

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Niemogąc bydź dziś na posiedzeniu, Biletem donoszę: że spełniając wolę Prześw: Kapituły, napisawszy Instruktarz dla Jwo Podskarbiego, dnia 8. t. m. oddałem temuż dla dopisania: wiele z każdego majątku miał dochodu, a równie co wydał za Aktami, czyli na potrzeby zwane extraordynaryjne — Co gdy Podskarbi uskuteczni i mnie Instruktarz na czarno ułożony nazad zwróci, niepozostanie

jak

jak go na czysto przepisać
a co niezawodnie czasu nad
dni kilka — A więc raczej
Illustrissimi przypominać
Jwu Podkharbiemu, przyśpi
szenie dania do Instrukt[arz]
potrzebnych z jego strony
materyałow —

Łączę wyrazy winnego
uszanowania i iestem

Jaśnie Wielmożnego
wmć Pana Dobrodzieja
Najniższym Sługą
X. K. Dmochowskiego

d. 30. Maja
1831.

26

Jasnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju

Wczoray ani nie mogłem
tu zamieszkać obliczności
do czego usprawiedliwie
nie ieżdżę w Odprawie
kanie. Chcący więc Panie
Dobrodzieju uczynić po
trzebnego pośpieszenia
ci na one zastrzyżenie
spodziewam się abichmy
Jego przyniosła mnie
pomyślny skutek tego
czego proszam przez ręce
W. Jaśnie Wielmożnego Pana
Dobrodzieja
Warszawy Stróża
Rozwadowski

1821
Jowisza
Wielmo-

27

Jaśnie Wielmożny Prezydencie

Dobrodzieiu!

K powodu słabości zdrowia nie mogę osobiście znaydować się na Sessyi P. Kapituły; o czém Jaśnie Wielmożnego WPana Dobrodzieia uwiadamiam i proszę o wymówienie mnie przed Szanownem zgromadzeniem. — Słyszałem, że Dnia dzisieyszego ma bydź mowa o oddaniu Plebanii wakuiącey Brzazuwinieiy. Ja, z mieiy osoby zgadzam się na tego Kapłana, którego JW. WPan Dobrodzieiy iako Prezydent wybierze, uznaię za godnego i podaię; na którego gdyby nie było zgody, upraszam Pana o odłożenie tego interesu do następuey Sessyi. Ale być to nie może, aby P. Kapituła miała się oddalaiać od wyrzeczonego zdania Swoiego Bezinnayzgodniey-szego Prezydenta, którego zgodnie wybrała i którego i ia wszyst z imymi uwielbiaię, iestem z naypowinniyszém uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego WPana

Dobrodzieia

2. Maja 1831 r.

X. J. De Lyszmant.

Jaśnie Wielmożnemu Jmci Xiędzu

Osińskiemu

Prałatowi. Prezydentowi Kapituły
i Kawalerowi etc. etc. etc.

JWPanu i

Dobrodziejowi

w Kamieniu Wrasny.

od W.X: Kanonika Dzierzkiego
dla od Ducha W. Bogusław pier
rubli srebrem Dzierzki przyjaciel
dnia 10. Maia 1821.r. Lanitier

Jasnie Wielmożnemu
X. Odinskiemu
Kanonikowi
Dąbrowski

Jaśnie Wielmożny Ś.p. Xiądz
Osiński
Infułat Otyecki
Prałat Scholastyk i Prezydent
Kapituły Wileńskiej

28

Jaśnie Wielmożny Jnsutacie

Dobrodzieiu.

Zaskutecznieiąc wolę Jw Pana Dobrodzieia przytaczam list do Jw Officyata Cywinskiego względem wypłaty 13ta zawiniony ch w roku przeszłym przezemnie. —

Potrzebuiących się historycznych wiadomości o zmarłych dotąd żadney nie porozsiałem, nazwisk zaś Protasewicza i Skuratowskich nie ma iuż nawet w Gubernii Mińskiey iak akta Deputacyi wywodowey Mińskiey poświadczaią. —

Pozostaie mi szczere dzięki za łaskawą pamięć w przeszłym roku uczynioną i życzę szczęśliwey podróży i błogiego życia na stolicy Jnsutackiey, mam przekonanie powinienem że iestem z nayszczerszem uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Jnsutata Dobrodzieia

Nayposłuszniejszym sługą

J. Sutkowski

d. 19 Julij 1831.

Mińsk

mm. 29

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieiu! –

Na pierwszym mam celu zawsze, uskuteczniać rozkazania Jaśnie Wielmożnego Pana; tak i co do Szpkiewiczów, w nieustannym moim naleganiu, iż Sąd Niższy Oświeciański Zaiął się uzyskaniem anych. Odczytuię w liście JWZ Pana iż nastał Dekret Departamentu 1^o^ w względzie włościaństwa Sienkiewiczów, ten iest nader potrzebny, ale dotąd ze Sądu Głnego: nie odesłany do Sądu Grodzkiego Oświeciańskiego w porządku właściwym dla ogłoszenia Szpkiewiczom; iakowy uśmierzyłby i dalszych u Szlacheiszych się włościan Połocieiskich.

W Uiazdzinej nasadzie, ledwom mógł wymówić się przed Jw: Powiatowym Marszałkiem, z naznaczonego wteraźnieyszy nabór Rekruta z Połocieiszy – wprawdzie iż z wielką trudnością Zyskałem przemianę kantonu, i szczególnie dla tego usiłowałem uwolnić Furdenia od Rekruta, aby Zyskani Szpkiewicze, oddanemi bydź mogły za Ponary i Michniszki – Lecz tylko z pewnością rzeczy niemogę: iaż rychło Sąd niższy w moc Ukazu Rządu Gubernieskiego uśmierci powrót rzeczonych Szpków – alias Szpkiewiczów –

Za mem koniecznem oświadczeniem szukać informacyi u Jaśnie Wielmożnego Pana, co się tyczy Magazynu na Znaczonego dostawić do Goniądza,

ponieważ.

Ponieważ dodaiąc mi pismo Pańskie, Exmo Loska, upewnił abym wstrzymuiąc się z wyiściem taxowego, do maiącego nastąpić uwiadomienia za powrotem z Grodna W^o Dzieckiego Plenipotenta, do kąd w przedmiocie dla dogodniejszego dostawienia Magazynu, z rozrządzenia Przyiacielney Kapituły Zakładu, stanąym; więc czy i Tołoczyzni razem z Dobrami Kapitulnemi łącznie maią wspomniony transport Magazynu retaxować; w czem jak uważa byłoby bardzo pożytecznie, ile z iednej natury Dóbr, i podobnym dozorem iedno exemplarz zatatwionym będźie może— Gdyż ciemnie na znaczną do Magazynu ilość Suchariów, Krup, i Owsa— w Zupełności przyganiwana, ale zobowiązuiąc się z wyiściem, abym nie rozmijał się z głównym postanowieniem Kapituły— na co oczekiwać będę odpowiedzi Pańskiey—

Łaskawiąc się z niedoścignioną Czcią i Uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieja—

Nayniższym Sługą

F. Janowski.

1831. Marca 16. dn.

Tołoczyzni

Do JW. Officyała 30 Cywińskiego dnia

16. Czerwca 1831

W zupełnéy otwartości zdanie moie wynurzam. Nie widzę potrzeby obiérania teraz Surrogata i Assessora; bo nie masz spraw w zaburzeniach krzywych, i zatrudnienia Rządowe Konsystorskie nie są tak wielkie. Wybierać mię Surrogatem nie wypada; bo inne przeznaczone mam mieysce; ale nie wypada mię także i wytrącać z Assessorstwa dopóki zostaię na mieyscu. Kogo innego przeznaczać na moie zastąpienie. W tem o tem dobrze, iż podawano iuż myśl JW. Biskupowi Kluzkiewiczowi, po moiem potwierdzeniu na Infułatyę, do uczynienia wspomnionych wyborów; ale ich nie uczynił z właściwey sobie przezorności. Niech JW. Rządca Dyecezyi po swoim powrocie wybiera Urzędników po swoiey woli. Tak myśli JWoim Panu Dobrodzieiu

przychylny sługa

X. Oziembłowski

Jaśnie Wielmożny, Prałacie

Dobrodzieju!

Miałem zaszczyt odebrać szanowne pismo JW.o. Prałata, datowane 18 Marca tr. za Nrem 48. w którym żądasz JWżny Pan wypisania i przesłania Metryki Michała Bylczyńskiego syna Michała, w Parafij Jeziorskiey w Okolicy Bylczy-

=oach

cach zrodzonego- Wysoko cenię i powa=
żam te pismo iako Wielkiego i czci go=
dnego Męża, i spełnić rozkazy Ego, by=
łoby dla mnie z naywiększym hono=
rem i ukontentowaniem, lecz gdy me=
tryka żądana nie została wciągnię=
ta do Księgi Metrycznej, iak się to
pokazuie z pilnego drabowania, da=
wniey przeinteresowanie się W.o Je=
= zowskiego

Jezenskiego, a teraz po odebraniu pisma
JW.o Pralata, z tego powodu wypisać i przy-
słać oney nie iestem w stanie. Obok tako-
wego moiego doniesienia łączę nayglębsze
uszanowanie i mam sobie zaszczyście, że
mogę pisać się =

Jaśnie Wielmożnego Pralata
Dobrodzieja nayniższym sługą

Jeziory
1831. Kwietnia 2. d.

N 18.

Do P. Malinowskiego

14 Maia 1831

Wczoray odebrałem z rana Pismo przyiazne, i chciałem z niem po obiedzie odwiedzić WWMPana Dobrodzieia; ale gość zabrał mi cały czas poobiedni. Chociaż po czasu, omylony w nadziei zostałem; nie przestaię iednak bydź wdzięcznym za tyle dowodów życzliwości dla mnie. Zaburzenia krajowe nie dozwalaią mi puszczać się w drogę; niemamy więc czas zabawić tu muszę

Totus Tuus

A O

Odpis

Zmituy się WMPan Dobrodziéy, użyy wszelakich
usiłowań do zdania nayprędszego Sienkoiu w rekruty
za Ponary z Michniszek; bo Kapituła nuszy mi
bardzo głowę, iak się okazuie z listu Prezydenta
Kapituły, który przytłaczam. Podobno innych
dla wiadomey mi przyczyny, nie można dać
w rekruty z Połoniszek. Mogę nie przyiąć
dwóch braci Sienkoiu; bo to iest przeciw
Ukazowi. Czyby nie można wziąć syna
Dazysa przebywaiącego w bliskosci Wilna
i oddać w rekruty zaraz bez wiedzy rodziny iego,
(ia prosić będę iutro, aby wyrok 1. Departa-
mentu o Sienkach, niezwłocznie odesłany był
do Sądu Grodzkiego. Oszmańskiego

Nie ma czego oczekiwać na powrot W.
Pobockiego Plenipotenta z Grodna. Z rozpier-
chnionych maiątków kanonickich i Prałackich
dostarczaią osobno na mieyscie nakazane
suchary; i ziemopłody. W Imię Boże wy-
prawuy WMPan Dobrodziey, do Goniądza
to, co należy; póki droga ieszcze służy.
Ia uprzeymé dziękczynienie składam
za gorliwe

za gorliwe wykonywanie Nakazów Rządowych
i zostaię WWMPana Dobrodzieia

nay przywiązańszym
sługą.
X. Aloizy Osiński

Co tam WWPan Dobrodziey z Tienkami
uczyniesz; raz mię niezwłocznie uwiadomi;
bo to Kapituły i mnie bardzo obchodzi.

Smutną donoszę wiadomość, że X. Kanonik
Ignatowicz umarł ze rozrodu w piersiach
i pochowany został u XX. Missyonarzów
dnia 15. Marca.

Jasnie Wielmożnemu Jéy Mci Panu

Osińskiemu

Influtatowi Cłyckiemu, Członkowi

rozmaitych uczonych Towarzystw,

Hrabi S.o Pałacu i Złotey Ostrogi

Kawalerowi

JWPanu Dąbrowskiemu

Do Dóbr

w. Wielmoż.

19 S. 19.o miesz

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Wylewaiąc łzy nad zgonem Naydostoynieyszego Na-
szego Arcy Pasterza, a moiego nayuiększego Dobroczyńcy,
którem na dniu 16m Aprila przeniost się iuż do wieczności,
uviadomiłem natychmiast o tym okropnym ciosie, którym
dotknięci zostaliśmy, JWc Biskupa Kłągiewicza; niepew-
nym ałoli będąc czyli to smutne doniesienie doszło do
Xięgo, ponawiam ie z goryczą serca mego, aby Suffragia
pro anima Archi-Praesulis Gaspari Casimiri mogły
bydź przyspieszone.

Aż nadto iestem przekonany, że wiadomość ta okropna
napełni wielką boleścią Serce Jego Naylepsze, pełne przy-
wiązania ku zmarłemu b. p. Arcy-Pasterzowi. Przynie-
śmy Bogu w ofierze i te naydotkliwsze nasze cierpienie.

Po zgasłem życiu JW. Metropolity, przyszła odezwa
do Tytułowo-Rządzącego Duchownemi Dziełami i Kawalera
Bludowa, o Nayuyższey Approbacie, która na Imie
JWWnc Pana Dobrodzieja nastąpiła, względem Infułacyi
Otyckiey. Pocieszam się w nieszczęściu naszém, że Szanowny
Prałat, a mój przyjaciel kochany, zostaie zaszczycony
Infułą, którey z serca Jemu winszuię; a oczekuiąc pożąda-
nego JWWnc Pana Dobrodzieja w tuteysze strony przybycia,
mam ukontentowanie bydź z wysokiem uszanowaniem

JWWnc Pana Dobrodzieja.

Nayniższym Sługą

M Piwnicki BKS.

N° 52.

d. 1= Maia 1831. R.

JW. Prałat Scholastyk
wileńśki ~~Kanonik~~ Ju-
finlat Otycki i Kawaler
Orderu.

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Pragnę naygorętcéy oglądać w Łucku szanownego Prałata, którego zawsze wielbitem, i którego przyiaźń zawsze mi iest naymiłsza. Nikt więcéy nademnie nie czuie pociechy, że JWWmć Dobrodziéy zbliżysz się w te strony, i że zostałeś Infułą w mojéy Dyecezyi zaszczycony. Od momentu, w którym odebratem odezwę JWWmć Pana Dobrodzieia, że doszła iuż do Niego wiadomość o Naywyższém zezwoleniu względem Olyckiéy Infułacyi dla niepospolitych zasług Jego przeznaczoney, polecitem, aby prowenta rzeczoney Infułacyi na rzecz JWWmć Pana Dobrodzieja, były składane. Co do Instytucyi, życzyłbym, aby Wjx Prałat Krzyżanowski miał sobie przysłaną plenipotencyą, za złożeniem któréy, starać się będę przyspieszyć tęż instytucyą.-

Przyiemno mi będzie dopełnić to wszystko co tylko iest zgodném z żądaniem JWWmć Pana Dobrodzieia, à razem przekonać, że nayszczerszéy ku Osobie Jego iestem przywiązany, i że nikt mię przewyższyć niezdoła w wysokiem upoważnieniu, z iakiém na zawsze zostaię

JWWmć Pana Dobrodzieja.

Nayniższym Sługą.

M Piwnicki BŁK.

№ 259.

„17 Lipca 1831. Roku Łuck.

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju

Na szanowné pismo JWWmciana Dobrodzieja datowane 18.o zeszłego miesiąca Listopada z wilna, spieszę zdoniesieniem, wyznaiąc z żalem, że pomimo nayszczerszey mojey chęci uyszczenia pieniężney ilości dla przepisuiącego Jego stownik, stan kassy Szczelney, tak iest teraz ubogi, że na powtorne i nieodbite potrzeby funduss nie wystarcza; nawet urzędnicy doświadczeni muszą zawodzić w należnych im pensyach.

Jak długo ta nieregularność potrwa,
mogę Wrzmi Pana Dobrodzieja upew
Mam honor będąc z wysokiem uszanowaniem

Wrzmi Pana

Dobrodzieja

Najniższym Sługą
J. Boksztelem

N. 2014.
Dnia 11. Grudnia
1831 roku
Krzemieniec

37

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

W Upływie lat moich, Roku teraźnieyszy niepraktykowanemi niepewnościami iest dlamnie odznaczaiący się; mimo poniesionych szkod i dotkliwych strapień, mam nałożony obowiązek lustracyi do Jw^o Marszałka Powiatu Radzieyskiey; przez którą powinno się wyprzeć Exystuiącą teraz Ludność wszystkich stanów, okazać nie oddanie Magazynów, oraz zaległość podatków Monarszych - i nadto opisać szczegółowie schedy Exdywizyjne - które: obok czego exekutorzy taxową czynność znayduią zarazem dla siebie uciążliwą; ile ieden będący osobą moią wdomu, dosyć mam trudności ustawiczne prawie załatwiać rekwizycye; jako zbliskiego położenia do Miasteczka powiatowego - wzięto tak kłopotliwey czynności prozitem Jw^o Marszałka o uwolnienie siebie, przedstawiaiąc że wydalenie się moie zdomu, wiele Maiątkowi tenże przyczynie uszkodzenia a nadewszystko sprawi ubliżenie w spełnieniu wszystkich rekwizycyów; niemniey zwłoc może nayprędsze oddanie trzeciey części Magazynu, który teraz exekwuie się. Owoż po wysłuchaniu moiego tłumaczenia się wyrzekł Pan Marszałek, abym zaczekał do powrotu Iego z Dwizcian. Zaczem ieżeli

wolno.

Wolno mi prosić tę taxę Jaśnie Wielmożnego Pana; życzyłbym bardzo aby JW. Pan, zestat zaufaną osobę, dla obliczenia, zgotowego grosza za rok przeszły do Włościan i szlachty wybranego; a wpozostałości od wydatków/za dyspozycjami Paińskiemi/będącego, do zaliczenia JJW Panu należącego się.

Przeciwnie iżliby prośba moia niniejsza, odrzuconą została więc mimo zatrzymania niniejszego nie zawodnie następującego Miesiąca Octobra stawić się przed Panem będę. —
Zkładaiąc Mię w łaskę Paińskich Jmciów —

Jaśnie Wielmożnego Pana
Dobrodzieja

Nayniższym Sługą
F. Jankowski —

1831. Zbra: 22. dnia
z Tatoiszek.

38

Jasnie Wielmożny Panie
Dobrodzieiu

Łaskawa odezwa JW. Pana Dobrodzieia z dnia
10. idącego września, prawdziwą serca memu
sprawiła radość i pociechę. I w mi[ę]dzy mło-
dzieńczym moim szkolnym i teraźniejszym
niepróżnowaniu JW. Pan zasługuje mię szczegól-
dobrodzieiu i życzliwością, zaczym W. Pan nay-
mocniey wdzięczny temu wyrazowi, iż te Jego
na mnie względy niemiernie drogo cenię, i w
każdym czasie i zdarzeniu pragnę tym oka-
zać dowody wdzięcznego i przyzwoitego Mo-
=ma do świątobliwego i dostoynego Swego Nauczy-

ciela

- cela. wielky miałem stąd pociechy,
ii Kapituła nasza liczyła w swoim
gronie tak godnego męża, lecz odebrał go
bro Pan zasmucił nas, przeniósł ten wzór
w inny Dyecezyą- mimo to cieszmy się, że
ta długoletnie był odbiorcą, pozostał,
i był przyjaciołą i bratem godnego na
jego następcę.
Jw. Pan zapytał się zawsze w liście o spra
Śred: Rzeszy. wymienię powtóre pisałem do Jw.
ta Cyrińskiego prosząc aby na moją Bo
zapytał się Rzeszy, jeśli stąd wolno,
w przypadku zaś zawstrzymania nowego
listu do jw. Szad. Cyrińskiego, mniemy z tym
upra

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieiu.

Spełniaiąc Wolą JW Pana Dobrodzieia mam honor donieść, iż co do 1ę Bulla Urbana 8. podnoszącego Plebaniią Otycką na stopieni Infułaty, żadnego extra Exhibicyi nie przepisało Infułatowi ubioru osobnego, tylko celebrującemu pozwala używać Infuły Pastorała Krzyża i Pierścienia - Infułat zatém Otycki oprócz zwyczaynego Duchowieństwa ubioru ob signum distinctivum tylko Krzyż i pierścień nosić powinien -

Co do 2ę Dom Infułata zdziś na Lazaret Wojenny zabrany, żadnych sprzętów i Ornamentów niema, zegar mały iest nieco opatrzony, wenomaźa zaś żadne go miodowidła nieadabia i tylko iest pobielony - Ogrodu żadnego nigdy niebyło, i dopiero w roku przeszłym Jdenia Derazneczyzny Administrator Wyd Prałat Scholastyk Kollegiaty Piaskowiecki, ogród założyć umyślił, czyli płacu oszacowawszy, dziesięć do szczepienia nawadził, drugiey zaś części dla zabrania Domu na Lazaret oparkanie w tym roku niemogł - Plac na ogrod iest wszerz pusty, bo ze iednej strony ścieka linia muru Cmentarza, z drugiey zypanu wiązy, wały a z trzeciey zbiór nad którym niedaleko dom Probostwo -

wo do 3ci Wioski Chromiałowo i Ciemnikowo, które iedno
składaią Folwark podług Skazek 1816. rolin liczą
Dusz 84. a dziś rzeczywiście mieniaią roczey iak do
84. dymow zaś włościańskich 26. to iest w Ciemni
rzynie dymow 17. w Chromiałowie 9.
W całym powiecie czyta ś.p. JWP Inflantka Dederko
niby to zaprowadzonego dobrego Gospodarstwa,
tem trzeba czasu aby zdan Gospodarstwa przez za
prowadzenie obory, postawieniu nowych dwor kab
w Ciemnikowie iako Chromiałowie polepszyć.
Roczny dochod z Wioseł od urodzaiu zależy i zbo
Korcy ze 300 sprzedaż można. Czynsz kruszcowy
i Arendy w obu wieściach pobiera Inflantka 12
czy Kapitulney Złp 1500. z Kasy Ordynacyi po
dobnież Złp 1500. równie i z Kasy Krabiow 12
gensdarmow Złp 150. pobiera Inflantka powinien
ale byli niepobierał ś.p. Biskup Dederko i tera
zniejsza Administracyja, wzięła na mocy Dekretu
Komisyi Radziwiłłowskiey w Lipce Kommissyi d
chód Złp 1500 dla Inflantka czynności pobierała
Oprócz tych fundiuszow Inflantka w Ciemnikowie po
dworowey Inflantkiey przez zastawę trzyma
Wieś Ordynacka Nowosiołki z których Kommissa
wyciągnęła Intraty 3600, a rzeczywiście nad 2600
dochodu nieprzynoszący, gdyż Karczma ze swoimi do
chodami iest wypłaconą. Pewney za tem Inflan
ty w dobrych czasach nad 12000 ciężko trzeba
wyciągnąć mianowicie z Ekonomii Podatki i Offic. c
stow opłacić należy.
Co do 4ci Woli nieboszczki ś.p. Biskup Dederko
po swoiey śmierci tak dalece, że, aby i pościel
musiała Kapituła zaułaż fundiuszow, mianowi
wicie po co Siebieporowie zgłaszać się, rzeczywista g
garderoba z mało znaczącemi starymi meblami
są do przyszłey licytacyi rozdawnione. Dwa ras
garnitury iedno biały a drugi czarny zapisano
Seminarium Kollegiackiey Wileńskiey do użyt

nia przez Następnych Jnstytutach aż w dzia-
dzii Kapitulnym. Po którey stosownie do zapy-
tań JW Pana odpowiedzi, mam honor podłożo-
wać JWPanu za rozciągnienie mnie zwoia, oddawa-
a polecaiąc mnie nadal Jego życzliwey Łasce,
wyznaiąc się iestem z naygłębszem uszanowaniem

JWJmciPana

Dobrodzieia

nayniższy Sługa

A Dziewicki

Dodać muszę że ojc. Biskup Dederko w nay-
smutniejszym budowie Jnstytucyi Otyńskiey zosta-
wił stanie, za konsensem zaś ojc. JW Metropo-
lity JWJX Prałat Piaskowski, dotąd z sprzecznia
ten budowę rozdwiecił, a nowe nayzwygodniejsze
Stayni, Wozownia, Szpichlerz, Drewutnia, po-
stawił i gatami pokrył, studnią nową dobył,
i ogrom brował, kuchnią nowemi gatami po-
krył w domu zaś nowe wszędzie piece posta-
wił i do lepszego stanu Jnstytucyią doprowa-
dził

D 2 Sierpnia
1831
Otyń.

[redacted]
i Sre[redacted]
Polnaj[redacted]
Tasce i ingl[redacted]
by d' zgtsbolien[redacted]
i powarzeniem

Jasnie Wielmożnego Pana
Dobrodzieja

Petersburg
22. Stycz
1821.

Najobniżniejszy sługa
i uczynny sługa
X. Antoni Fijałkowski

40

41

Jaśnie Wielmożny Panie y Dobrodzieiu!

Dawno mi się życzyło upokorzonemu, ze mnością Twoią
rozmawiać, ale Póki gdy potrzeba, w momencie da się
przebłagać, y przebaczyć; również spodziewam się, że kie-
dy y w Złym, od całego świata znienawidzony bądź,
tylko litościwy Panie, z cnoty y sprawiedliwości, nie-
wzgardzisz y wyrzekłe swych słowek, racz Ie zdro-
wam tylko na Księgę wezwać, ia sługa się przy-
łożę, do mojey zagubey, pomnij litościwy Panie
ze niedaią te słowa dwoy, bez ciebie otrzeć
z ciemności ktorych bo, sposób utrzymania ich
życia, y Ewangelia, od mojego bytu zawisła,
a którem iest w tym Złym, a litey się Pan
z przemian swoy wsparł, bądź że w swey
wielkiey Duszy ten pociechy, daiąc pomo-
cnieyszemu Familiy, ochłon utrzymienia
13 Augusta 1831. pozostaie się, z tym wyższym szacunkiem
Wilno
prawdziwa y wszystkie sługa
z Pomienionem Ryffłowa

42

Jasnie Wielmożny Prałacie

i Dobrodzieju!

2 Marca miesiąca zeszłego 1630 Roku prośba moja na Imię Monarchy podana do Konsystorza z odesłaniem poszła, o wydanie moiey metryki po dziś dzień zostaie niezrezelwowana. — raz odsyłano mnie do Dziekana, do tego gdy udałem się i tam oświadczono, że Metryczne Księgi wypośredował Konsystorz, zapowiedzianym odesłaniem się do onego Konsystorza, odpowiedziano mnie, że Konsystorz nie wydaie nikomu świadectw z Aktow Metrycznych, tylko tedy kiedy takowe znaczna liczba iest wydanych. / Nowem strona

nagłe potrzebuiąca Medycyny, to mie
scu tem iakim iest Konsystorz, gdzie
powinnaby bydź nayczystsza i bez in
rosowna Sprawiedliwość, doświadcza ni
praktykowaney we wszystkich Subselia
miręgi i ponosi Expensa.—
Własnie Dekan Ozmiański umyślnie
mną posłanemu, dał odpowiedź, że Ksiądz
Medycyne potta Ozmiańskiego paragra
fu Instrukcyi 1765 Roku Urzędowi dopie

w Konsystorzu, co odnosi się do listu
pisanego do W. Czaplica. —

Po takowem więc nadmienionem
zamierzeniu, Ośmielam się odwołać
JW. Xięcia Prałata Dąbrowskiego
nayposłuszniey prośbą — o zalecenie
Komu należy w Konsystorzu, aby kon-
celarzyi wydał mnie żądane metry-
ki bez dalszey zwłoki. —
Mam nadzieję że za wdaniem się
JW. Xięcia Prałata Dąbrowskiego
odbiorę taki sobie pożądany, i cała
Mi Osoba udaie się do Łask

JW. Prałata odmowiona nigdy mu
komu nie była. —

Przy czem zastrzeżenie poczynione
pisać się i będzie na Zawsze

Łaski Wielmożnego Xięcia
Prałata y Dobrodzieja

Nayposłuszniejszym Sługą
Józef Znosko

Protokolista Grodzki Starozakonny Wileńskiey —

Lat L. Q
1831.
Wilno

kopia.

43

Kapituła
kollegiaty
Olyckiey. -

Roku 1832.
Mca Marca
12 Dnia.

№ 10. -

Do Wielmoznego Administratora Dóbr Xięztwa
Olyckiego Józefa Koprowskiego.

Kapituła kollegiaty Olyckiey, odebrawszy pismo W. Administratora pod dniem 8 Lutego 1832 R.ne za № 580. datowane, zadaiące kommunikacyi Rachunków należnosci dla Kapituły, od Ordynacyi Olyckiey i z Dóbr allodialnych, ma honor W. Administratorowi donieść. -

1.o Iż od daty 24. Czerwca Roku 1831. po dzień 24. Xbris tegoż Roku, z Arendy Dóbr Nosowicz i Oderad. oraz z rekrecyi na Organistego ichautora nieopłacono z Ordynacyi. - Złotych Polskich 5265. Groszy 9. -

2.o Od daty 24. Czerwca 1831. Roku po dzień 24. Xbra tegoż Roku, addytamentu do Nowosiołek za pół roku dla Infułata.
Złotych Polskich 782. Groszy 89. 3/4

3.o Od Roku 1826. Mca Czerwca 26 dnia po rok 1831. Xbra 26 Dnia, za lat pięć i pół addytamentu do Nowosiołek, wiorze nadeck po Złotych Polskich 1565. i groszy 8 3/4 z Dóbr allodialnych
Złotych Polskich 8609. gr:s 1. 3/4 -

W ogóle Złotych polskich 14657.

Kapituła taxowy przesyłaiąc W. Administratorowi Rachunek, ma honor upraszać o przedstawienie go Jeneralney Prokuratoryi, z wydaniem opinij, iż taxa zaległa rzeczywiscie kapituły Olyckiey i Oły Infułatuy należy się; niemniey taxowanie W. Administratorowi od Prokuratoryi zalecaiemy, aby wczas przyszły w właściwych terminach, to iest: dnia 24. Czerwca i dnia 24. Grudnia każdego Roku wspomnione wszystkie prowenta kapituły Olyckiey, y Infułatuy, bez napisu wydawania osobnych poleceń od Prokuratoryi, przez Administratora Xięztwa Olyckiego opłacane były. - Fundusz zaś Seminaryiskiemu osobna coroczna płata Złotych 5000. nie w kiesiącu Lipcu, lecz 30 w Mcu Marca każdego Roku stosownie do Komplanacyi w Roku 1818. uio-

dzo

między Prokuratorem Massy Xięzą Radzimiłow JW. Zaleskim, a Umo
wanym od Kapituły Prałatem Skirniewskim uczynioney, była wydawa
O co Kapituła W Administratora uprasza. —

Всеавгустейший Монархъ

Всемилостивейший Государь!

Святейший Синодъ Астраханскихъ Епархіальныхъ Церквей Преосвященнаго Архіепископа Арсеній, по увѣренію на вѣрную и безпорочную трехлѣтнюю службу его въ Духовныхъ Званіяхъ, а также ревностное исправленіе Духовныхъ должностей, согласно предписанію Королевскаго Высочества Великаго Князя Константина Павловича, Князя Астраханскаго, раздѣлившаго, предоставившаго имѣть на Орденскую Инсигнію —

Ваше Императорское Величество всемилостивѣйше соизволили утвердить его въ семъ достоинствѣ, настоящаго года. За что долгомъ приемлетъ къ подножію Престола Вашего Императорскаго

Величество и чтить сер
дцем признательность моего
когда перестану тебе все
вышнего Бога, дабы он
~~твоего~~ благословил царств
вание твое Великий Госуд
и довольных тебя врагов
дало благоденствие народов

~~Благотворительный~~
побудительный необходимость
~~ощущаю~~ ~~чувствую~~ еще важность просьбы и
которую присвоить ~~сущность~~ принят
ей, ~~приложения~~ предъ Престо
ного Вас Государей -

Благоволи памяти Госуда
императора Александра
Павловича, видя въ дух
ных строящихся Церквах
ответствующих нашим ожида
ниям, чрезъ сие исполнение
слова „ въ первый разъ вижу
„ вокруг Государства моего
„ чтобы подобную сей Церкви
„ строить тщились собственны

„Извѣщеніе", приказано пріу-
вать меня къ себѣ, но я
въ то время не находился
въ Рубцѣ, такъ радъ
нахвать Вамъ только
что и краткаго того -

Окончаніе Церковъ его
года окончена уже совершен-
но и начато въ ней от-
правленіе службы Боже-
ю Увой! не находится уже
въ живыхъ Государь Импе-
раторъ Александръ 1-й, пе-
реселившійся въ Царство Безкре-
нныхъ отрада и украшеніе
словѣсныхъ Россіи -

Правящій Божій ~~орудіе~~
уреѣи ~~передавъ~~ нашъ въ ру-
ки Твои всевѣдущаго -
шій Промыслъ, которой
обладаетъ ~~въ~~ великій ~~ей~~ добле~~ть~~
и блистящую славу усопшаго

предстателника своего, ~~высочайше~~
~~повелѣть~~ благоизволилъ обра
тить ласковое вниманіе на
всеподданнѣйшую просьбу то
его вѣрноподданныхъ своихъ ут
требить на ~~к~~ возвеличеніе храм
~~Господня~~ Божія Православія ~~свя~~
~~во славу~~ ~~Божіе~~ его. ея надписи
Laus nostra Deus in aeternum, и
всенепремѣнно повелѣть
радѣть ея Августѣйшаго попеченія
полученнаго имъ въ семъ
году, пославъ ее и впредь
неотмѣнно нашимъ высочайшимъ
привилегіемъ. а
просвѣщенный августѣйшій повелитель
будетъ въ глубинѣ сердца и души
своей то благословеніе Свята
писанія Optime Imperator сте
in mille millium.

Вашего Императорскаго Величества

всенепремѣннѣйшаго государя

Ноября 24 дня

Вѣрноподданнѣйшій

Kopia Odpowiedzi Kapituły Płockiej
W Jeneralnem Gubernium Administracyi Dyrekcyi Płockiej.

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Składam JJWci Panu Księgę Metryk Swiest-
nych Kościoła Giedroyciiego, która w wielką
Sobotę, to iest dnia 18. Kwietnia, w czasie
mordow i rabunkow, zdefigurowana została.
Księga takowa, miała kart numerowanych
83. – z tych było zapisanych 75. – i zawie-
rała Metryki od roku 1827. dnia 27. Kwie-
tnia, do 1831. dnia 1. Lutego. – Lecz w niéy
nayprzod od karty 23. do 46; a potém od 57.
aż do końca, jedne karty zostały uszkodzone,
a drugie zupełnie wydarte. – Szukam tedy
rady JWci Pana, co mam przedsięwziąć,
żeby takowa Księga mogła być naprawiona.
Zdaje się że Introligator mógłby jedne kar-
ty posklejać, a inne na nowo postawiać, i

Szanuiem

Szmurem przeciągnąć — a Ks. Mirynowicz
Wikarzy Kościoła Cudrzyckiego, którego ręka,
wie wszystkie Metryki były pisane, mógł
w tey Księdze podpisywać czego niedostaje,
Metryki bydź powinnych w Konsystorzu —
Idzie wszakże o to, czy pierwsze, to iest,
co się tycze roboty Introligatorskiey, mogę
propriâ authoritate kazać naprawić; a
się tycze pożyczenia Metryki, czy mogę o
prosić w Konsystorzu, lub też zostawić za
twienie Kancellaryi tegoż Konsystorza,
zchać będę tastawszy dyspozycyi, zostaję
Z uszanowaniem —

Jaśnie Wielmożnego Wmci Pa
Dobrodzieja
Nayniższy Sługa

d. 12. Października
r. 1831.

X. K. Dmochowski

Mam honor uprasząć Jowmość Pana Dobrodzieja o Łaskawy zwrót moich książek, mianowicie Niesieckiego Herbarz tomów 4; Jungmana Historja Literatury Czeskiej i Siarczyńskiego Obraz wielm Zygmunta III. Teraz bardzo mi są potrzebne. Później będę mógł znowu służyć niemi Czcigodnemu Prałatowi. Przytem przy tém List Ojca S. Pawła V. do miasta Wilna pisany za biskupem Eustachym Wołłowiczem.

Zostaję z wysokim szacunkiem i poważaniem

Jowmości Pana Dobrodzieja

Najniższy sługa

Leon Rogalski.

7. paźdz. 1831.

Oddałem 18 Listop
17. Paźd
1831

List X. Aloizego Osińskiego Infułata Otyckiego do X. Zielińskiego Kanonika Otyckiego i Professora Seminaryum 14. Listopada 1831 z Wilna

Nieskończone dzięki składam WW mc Panu Dobrodzieiowi za przesłane mi odpowiedzi na moie zapytania. Teraz znowu udaię się z prośbą o doniesienie mi, czy ieszcze Dom Infułacki zaięty iest Lazaretem, i czy iest nadzieia wyprowadzenia go, i kiedy to może nastąpić? Gdy się zaraz ustali, pośpieszę nowiem, przesłać do Otyń moie zyczenie. W przypadku nie wypróżnienia tego domu, czy iest gdzie mieysce na ich zlożenie, i czy sam mógłbym wygodne mieć pomieszkanie, prócz zaięteg domu. Oczekuię na to prędkiey odpowiedzi i zostaię naygotowszym do usług.

List tegoż do X. Bohuszewicza Zastępcy Dyrektora Liceum Wołyńskiego i Kawalera z Wilna 18. Listopada 1831

Zaburzenia krajowe nie dozwoliły mi w Roku przeszłym zanosić prośby do JWmPana Dobrodzieja abyś raczył dobrotliwie wydać assygnacyą do Kassy Lwowskiey na wypłacenie mi rubli srebrnych 60 za rok cały ukończony 1830. dla przepisującego mój Słownik według postanowienia Rządowego. Ani wątpię, że odbiorę skutek mey prośby; a JWmPan Kassyer Kruczkowski przesłanie tą zaleconą przez pocztę do Wilna o com Go ieszcze w Roku przeszłym upraszał.

Jak tylko zjadę do Otyni nie omieszkam dowiedzieć Kochanie mitego zawsze pamięci i sercu mocnym

Lit. do JW. Hrabi Ordynata Zamoy
skiego Członka Rady Państwa
i Kawalera brylantowego Orderu
S. Jźdzeia z Wilna 29 Listopada
1831

Rozrzewniłem się Nayłaskawszem
Oświadczeniem Przemówienia za
mną do Nayiaśnieyszego Cesarza,
które naychutniey szem usłu-
szył; bom nie skazit wiernosci
dla Tronu, bom w czasie zabu-
rzeń krwawych potwierdzony
zostałem na Infułacyą. Otych
w tym roku. Pokładnszy dodatek
dzięki Bogu, że wyniosł na
Dostoieństwo naywyższe, moiego
Dobrodzeyna, co ma serce otwarte
dla wzywaiących Przemożney
Pomocy i Opieki, co ożywia prace
naukowe, i ułatwia środki wy-
dania ich na widok

O to iest

Oto iest Memoryat do Nay-
iasnieyszego Cesarza w języku
Rossyyskim, i przepis iego polskij
tudzież kopia Listu do mnie JW.
Sreckiego względem Słownika
mowego, i wzór iego wydrukowany.
W kotdzie naythliwszych dzięk czy-
nień złożę JW. Hrabi i Dobrodzyn
cy moiemu zbiory językowe, nad
kotemi trzydzieści lat pracowatem

Bawiąc w Litwie lat kil-
ka przy naybogatszym (Pism starożytnych)
XX Radziwiłłow i Kapituły katedral-
ney Wileńskiey, ułożyłem życia Bi-
skupów Wileńskich od wprowa-
dzenia Religii Chrześciańskiey
do Litwy. Nikt ni ieszcze do prac
nie zabierał, która podaie wiele
ważnych rzeczy względem Kościoła
i Narodu Litewskiego. Wypra-
cowałem prócz tego Literaturę Pol-

ską

tudzież Pismo o Jezuitach w Rossyi w wieku XVI, we wszystkich naukach, i inne rozprawy w przedmiotach języków.

Tylokrotnie podawany byłem do orderu od władzy naukowej i nawet Duchowney; ale na niesz-częście moie, nigdy te przedstawienia nie dochodziły Cesarza.

Karmię się naylepszą nadzieią i nie przestanę nigdy powtarzać z Horacym: O et praesidium et dulce decus meum!

Jw Hrabi Dobrodzieia

nayuniżeńszy wielbiciel

i náy obowiązańszy

sługa

X. Aloizy Osiński

Do JW. Pawnickiego. Biskupa Łuckiego i Żytomierskiego

z Wilna 26. Grud. 1831

Zbliżający się Rok nowy, przynieść mi skutek dawno pożądany; bo mam przenieść się pod Rząd Waszéy Pasterskiéy Mości. znienawidzony i ożywiony. Niczyć będę powodzenia moie Łaską i Życzliwością Waszéy Pasterskiéy Mości, którym się żyć dożnałem. Dnia Waszéy Pasterskiéy Mości w Ojcowskiem Obmyślaniu o Trzodzie Pańskiéy. Prosimy gorąco Boga i zawsze prosić będziemy, aby błogosławił rządy szczęście i stanie Waszéy Pasterskiéy Mości. O.

O et Praesidium et dulce
Decus nostrum.
Dic laetus intersis populo
Christo et nobis.

Jaśnie Wielmożnemu JMci Panu

Osińskiemu

Infułatowi Obyclieńskiemu i kawalerowi

JW Panu Dobrodziejowi.

Jaśnie Wielmożny Jmć Xiądz

Osiński

Infułat Olycki — Prałat Scholastyk

i Surrogat Wileński

i Kawaler

47

Jaśnie Wielmożny Inspektorze
Dobrodzieju!

Okazya wyiazdu JW: Inspektora Dobrodzieja z Wilna na Wołyń do Ostyki, wzmiela mię w uprzedzeniu względem Pana przez niego o stanowisko z tey że Ostyki pamiętek dla mnie tam złożonych, i zapisanych przez ś:p: Stryia mego Biskupa Mińskiego, i Inspektora Ostyckiego, którego Pan dziś uprzedzisz nadesłaniem swoiem do Inspekcyi — Wnoszę zatem tu regest tychże przeznaczonych Pamiątek, z którego Pan przekonasz się o pośród drugich względem mojey Osoby zamierzeń umieią, a tylko bawić, i powiększać swoie zaprzeczone należności — Miałbym powody do obszernego w tey mierze tłumaczenia, ale poważaiąc osobę Jaśnie Pana Dobrodzieja, ubiegać uprzedzenem, jako mężą pracami dla Adwokaty Krajowey ile chwalebnego, tyle pożądanego dla nas w przyszłości życia Pana nader potrzebnego — Nie taiąc potrzeby osobistego, znam honor ponowie uspakaiam, i z tem zapewnieniem

Jaśnie Wielmożnego
Inspektora Dobrodzieja

Nayniższy Sługa
Ignacy Chrzanowski

21 Stycznia 1832
Wilno

Jasnie oświecony Mości Dobrodzieiu

Do Pana Kupreczyńskiego powędrie expedycya drogą zwyczajną, gdyż przeyrzenie rachunku i zliczenie zaległości wymaga czasu, ra czysz Jmci Mości Dobrodzieiu przyleżu szy naniejszem podaie Kupreczyńskiemu rachunek zaległości i swoie żądania aby on zniemi sca dat nam swoią opinią zestaią z Należytością

Uszanowaniem

Jmci Mości Dobrodzieia

Najniższy Sługa

J. Salomonowicz

1832 Jan 23

Wilno

Jasnie Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Oddawna nie dnia otrzymałem Ukaz Głównego Sądu
w rozstrzygnięciu sprawy między Jaworskiem a Wojtkiewiczem
z wielkim pożałowaniem widzę, że Jaw. Xiądz
Krzyżanowski zrzekł się pleni potencyi Jaw. Pana Do
brodzieja, mam przeto za obowiązek uwiadomić, o tem Jaw. Pana
a razem Sędziów przysięgłych, kom pleni potencyę powierzono
będzie, iżby dogodnie by było przeznaczyć zieżdżenie się
obu stron na dzień 1 Lutego następującego roku, do
tut. Rapportowego Sądu Głównego. co wyczekując
miło mi iest zostawać z uszanowaniem
Jaw. Pana Dobrodzieja
Pana uniżonym
sługą
Adamkowskim

Wyżyn 1832.
z 20 Lay:

Jaśnie Wielmożny Mci

Dobrodzieiu!

Raczyłeś JWWMć Pan Dobrodziey przy nowo zaczętym roku przesłać do mnie swoie szczere życzenia które miałem honor z czułą wdzięcznością odebrać —

Poświęcam z wypełnieniem nawzaiem uczuć Serca mego zawsze nayszczerszego i nayprzychylnieyszego dla JWWMć Pana Dobrodzieja — Niech Opatrzność Naywyższa obdarzać JEGO raczy wszystkiemi pomyślnościami, a utrzymuiąc zdrowie Jego tak potrzebne dla Kościoła w nayporządanney czerstwości, niech przedłuży życie Jego w nayspóźnieysze Lata —

Chciey przyiąć takowe życzenia od przyjaciela zawsze JWWMć Pa- Dobrodzieia uwielbiaiącego, i wyznaiącego się z nieprzewyższonym od nikogo uszanowaniem

JWWMć Pana Dobrodzieia

Nayniższym Sługą

W Piwnicki BLK

№ 56.
d: 3: Januar
1832 r.
Łuck

Mam naywaźniejsze pobudki, dla których naprzód niżeyprzeżę. abyś
Jwwmpan Dobrodźiey iak nayprędzéy zjechał do Łucka. Niebę-
„ dźiem Panie. tego żałował, kiedy przyspieszyć raczysz swoie tu przy-
„ bycie. Wysokie Jego talenta będą zmiatły dla siebie w Dyecezyi
moiey zpost zhaxonity. Zachowray atoli to, co tu wyrzekłem
w sobie samym.

Jasnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju.

WJMć xiędz Jaroszewicz Kommendarz Kościoła Dubieńskiego rekwirował do mnie, by przysłał Inwentarz Wsi Wrosłen-ca, który mu nieodbicie iest potrzebny, do wpisania Wsi tey Kościoła Dubieńskiego, lecz ia do tych czas żadnego Inwentarza nie mam, z przyczyny iż mi nieby spisany i wręczony od JW xiędza Ofi-cyała Wileńskiego, o który chociaż raz kilka prozbem, by zaszedł na grunt, i zwerefi-kował takowy, lecz skutku mojey prozby nieod-bralem. W takim razie wypada, by Jasnie Wielmożny Pan Dobrodziey, raczył komu polecić, by

by zielbat na Grunt i exercerkonat stosownie w całym stanie zostaią, oraz cobra należące do Imbostwa Dubienskiego, która to wiadomość iak nayspieszniey iest potrzebna W:ma: Jarosze- rownież i mnie —

Owsow z Ogrodu JW Pana Dobrodzieja choć małą cząstkę pożytku; gdyż pierwsze tak nie- ne były, z przyczyny ciągłych deszczów, że prawie wszystkie pognity, a poźniejsze ieszcze nie- dały do użycia —

Przytym maią honor wyznać, iż zostaią na zawsze z nayglębszym Uszanowaniem

Jasnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Nayniższymi Sługami

Bozant

18 VIII 32.

Zrozumiano —

51

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Podyktowe Jaśnie Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi
edwabie trzy gatunki, którego est po złotow trzy,
a tot zgodzony po złotowie, grosey dwie, którego
edwabie ale mnie mowiono wystawiy na zgłaszaj-
ki. Jeśliby Jaśnie Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi
kolor którego edwabie niepodobał się, to można
odmienić, gdyż wziąłem na wymowę w Dubnie.
Przytym mam honor wyznać, iż zostaię z nay po-
winnieyszym Uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

18 VI 28 99 r.

Drozdziance.

Nayniższy Sługa

Bzant

Odpis dnia 29. Czerwca

1832

~~Dnia~~

Zostawuię kolor biały i czerwony Adwabiu,
a popielaty odsyłam; bo iest potrzebny
fiołkowy, zasnieżyły do tey rękawiczki
którą oddałem dawnieyey na wzór, a dotąd
ieyey ieszcze nie odebrałem z Zrozumienia

Bardzo wdzięczny iestem za tyle trudów
dobrotliwie podeymowanych dla mnie,
i wyznaię się bydź z prawdziwym
Szacunkiem uniżonym sługą

X. I. t Odenski

Uprasza o oddanie Listu W.Pmu Jarosze-
wiczowi w Dubnie

Jasnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Spełniaiąc zadanie Jasnie Wielmożnego Pana, z naywiększą przyiemnością, iakie miałem robić ustnie obiawione, gdy byłem w Kłyp, ato naypierwiey, co się tyczy rzeczy, pokradzionych przez Włościanina Wsi Drożkowa Ilia, który zeznał, iż wszystkie rzeczy, w liczbie których były i sondli z pokrywami, są odebrane i na powrót oddane WP. Dworzyckiemu, czego nawet byli świadkami niektórzy Włościanie

Włościanie, oczym przedwczorajszem Jasnie Wielmożnego
Pana Dobrodzieja uwiadomiłem. Sandałki zaś, już się
sfutrują na Materyi białey jedwabney, nazywaiącey się
Moza, którey próbkę przysłałem, Tobie którey pod Kolor
szlery groszy dwa, i lepszey na dnie białym dostać
w Dubnie niemożna. Upraszam tylko Jasnie Wielmoż
go Pana Dobrodzieja o przysłanie formy według żąda
Jego by była zgodna z miarą.
A teraz mam honor wyznać iż zostaię na zawsze
z naygłębszym Uszanowaniem

Jasnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Naypierwszym Sługą

= M Bozant =

18 VI/4 32.

Włościanie =

Odpis 4 Czerwca 1832

Uprzejmé dzięki składam JWMPanu Do-
brodziejowi za wiadomość o całkowitem
odzyskaniu rondla moich skradzionych
tudzież za pamięć o moich sandałkach.
JWmPanna Glińska wiele mię obowią-
zuje tak darowém zajęciem się haftowania
sandałków na materyi według przysła-
néy probki. W chwili pisania Listu, P.
Leszczyński okazał mi kapturek bardzo
piękny, roboty JMPanny Glińskiey

Chociaż w Liście żadnéy nie masz
wzmianki o rękawiczkach, przyszła mi
następná myśl dla ułatwienia pracy
w robieniu nowych rękawiczek. Tak-że
w Dubnie kupić można rękawiczki je-
dwabne w różnych kolorach, lepiéy więc
będzie kupić rękawiczki jedwabne białe
czerwone, fioletowe, i czarne i na
nich krzyże pohaftować. Miarę zaś
rękawiczek może bydź fioletowa na
wzór dana, tylko ma bydź trochę szersza
w dłoni.

Oddaię mię dobremu sercu JWmPana Dobr
przychylny sługa
Z. Gliński

Towarzysz trzeci nowy na miarę sandałków
pilnuiący trzeba miedzianych haftów

Do nayteprzejo Prałata
Scholastyka Puskowskiego.

Jak piękne kwiaty przysłał mi nay
Dobrodziejowey, Zdobią mieszkanie, i miłe
bawią oczy. Z upragnieniem oczekiwałem
ich; a z wielką przyiemnością oglądam.
Gdzie tylko obrócę oczy moie w Otyle,
we wsi widzę dowody twoiey życzliwości
uprzeymey dla mnie, o których nigdy
nie zapomnę. Z tymże Towarzyszeniem
moiem powtarzam Ci Tuus donec
erit omnia accipimus

X. Alexy Odrowąż

Z Otyle
4 Czerwca
1832.

Jasnie Wielmożnemu Jmci Xiędzu

Osińskiemu

Infułatowi i Prałatowi Olyesiom

Dobrodziejowi

Regestr pamiątek JW=Biskupa Dederko.

Dar dra Barnaby Dederko dworskiego Synowca

Talerzy srebrz sztuk ---12
Kubków srebrz sztuk -- 2
Tacka srebrna sztuka — 1
Rondelek z pokrywką -.1
Łyżka do Rondelka -- 1
Łyżek pogowanych --- 2
Order orła białego
Order Śgo Stanisława
Order Śgo Anny.

„ Dla Rocha

Talerzy - --- 2
Kubków - ---.2
Łyżek - - - - 2
Imbryczek Bonaparta zwany - - - 1
Dzbanuszek - - -1
Order Śgo Włodzimira

„ Dla Bronisława

Pierścień — 1
Pontyfikał — 1
Order Śgo Stanisława
Drugi Śgo Stanisława
Order orła białego

Dla Trabelli

Zegar stołowy i Kantorek
Dwie Konie z drzewami
Kwiat podług regestru
Resztki stołowey Bielizny
Kareta pozłocista
Resztki szkła, porcelany
Monizny Krzyż z Balsamem

Dla Pellagij

Waza z pokrywką — 1
Podstawa — 1
Łyżka do Wazy - -.1
Solniczek — 2
Łyżek stołowych - .12
Noży - - - - .12
Grabek - - — 12
Cukiernica - - -1
Łyżeczek porcelanych .. 6
Łyżeczek srebrnych --- 6
Łyżka z Cukrem — 1
Trzeczka --- 1

55 13 Lutego 1832 Krupa

Jasnie Wielmożny Mości Dobrodzieju –

Będąc uwiadomiona, że JWPan masz być w Lucku jadąc do Wilna, a Mi Lam się prosić abyś łaskawie przyjął moią ofiarę do kaplicy Matki Boskiey Ostrobramskiey wraz stymże kościołem, znając wielkość duszy JWPana Dobrodzieia pewna iestem że mi to darowiesz, y ta ofiara za iego protekcia dojdzie do swego celu; zbliżenie się JWPana do Stąd może pozwoli osobiście podziękować, co teraz dopełniam mym pismem z wyznaniem prawdziwego uszanowania

Jasnie Wielmożnego
Pana Dobrodzieja
nayniższa sługa
H. Zahorzewska

Do JWJMX Cywińskiego z Olyki

dnia 7. Lutego 1832.

Czcigodny Pastor nasz poznał w Petersburgu mitych Synowców Twoich Pana Dobrodzieia, i przesyła Mu przezemnie wyrazy Poważania wysokiego. Rozprawę JWJKX Bowdiewicza oddałem X. Dyakonowi, która mu się bardzo podobała. z Jasnego i gruntownego wykładu trudno wdzieć co piękniejszego nad Kosmos w Olyce. Swoią obok X. Ustrzyckiego mianowicie Infułata, dawnego teraz Teologią dogmatyczną w Seminaryum Olyckiem. Jest to człowiek przyiemny w Towarzystwie i wcale do rzeczy. Chociaż iest młody; podziwiał iednak

Znaczne

znuźnie ze zgryzot i zawiedzionej
nadziei

Cały skład Konsystorza upraszam
nie pozdrawiam, i wkrótce popro
szę na powrót, abym całą Prze-
świetną Kapitułę tak Łaskawą
na mnie, z wielkim smutkiem i żalem
nazawsze pożegnał w poczytalności
wiosny

Oddaię się Nayłaskawszemu Serca
Jmci Pana Dobrodzieia,
iestem nad moc wyrazowy

nky przywiązań służ

Sługa
X. A. O.

III 57

Jasnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju.

Jw Sadeck w ostatnim swym liście donosi Jasnie Wielmożnemu Mości iż od daty pisania tego iest od 12 stoi, jestra ty Infułacyi Olyckiey dla Jwana Dobrodzieja, iako Infułata zbierane bydź powinny - Taka Sasiada naszego dekret, daie Mu powod do tego stania się ad Illustrissimum Dominum, i złożenia mocy Exekucyi, iżby Jwan Dobrodziey, tyle lat tych dochodow Infułata, a razem Prezydenta Kapituły Kolegiaty Olyckiey, ile dwoy jego Ostatni Poprzednicy to iest Patriarcha Jerozolimski dadzoni, który przez lat 52 i Biskup Mindski Dederko który lat 40 byli Infułatami Olyckiemi - Nadto prosi Jwan Dobrodziey szczere oświadczenie Jasnie Wielmożnego Mości od Kapituły, która tychże z Publicznego Woiewodztwa do skutku nalezy, żeś Jwan Dobrodziey, przez kilkolaty portu cad Wołyń, tyle teraz cierpiący z tego ze Jwan Dobrodziey Exekucyi, znowu ode Strony

gdzie jakoż wiele lat pracując, i tuteysze Nay-
na wyrobiego Swego Swiatła i Cnoty, doczekał
cały, całego Swobyznia udzielności, i tych Owoc
że dziś cały wdzięk uwielbia go Kocha i Be-
kuje —

Jan Gorzewski Majątkowy Infułacki po-
tebuje nadzoru, gdy ma moja Administra-
cya Domem Fundacya Dobrodzieja Infuły-
cyi uchronienia ią, dekam ma Swiadomość
komu mam Dać skutek, lub Umocowanie
dla dopełnienia do tego tyczącego Stanu Do-
Infułackich = Niniejszo dlatego do wiadomości
Interesuiących Fundusze Infułackiego Dnoszę
przez Listy Wystawienie Dobrodzieja Kapitu-
tym Statem Infuły Oświadczeniem nayzgodniey
Oświadczania wyznaią Tem iest

Z Góra
1831
Olyka

Jestmo Swoiemu Swego Pana Do-
brodzieja nayuniżsi Sługa
Józef Siatkowski Scholastyk
Kollegiaty Olyckiego

Odpis X. Aloizego Ozińskiego z Wilna

21. Listopada 1801.

Powziąwszy wiadomość od WJMX Zielińskiego Kanonika i Professora, że WWMPan Dobrodziey zupełnie wyporządziłeś Dom Infulacki i wszelkie przy nim zabudowania; postanowiłem prosić JO, abyś nadal tym Rządem zaiął się dobrotliwie raczył do mego przyiazdu do Otyki. Aż o to uprzedziłeś mię WWMPan Dobrodziey Swoią Szanowną Odezwą, w którey donosisz mi, że od Instytucyi mojey dnia 12. Września Roku biegącego, składaią się dla mnie dochody z Infułaiyi, według Postanowienia Czcigodnego Biskupa naszego, i winszuiesz mi otrzymanéy Dostoyności w jmieniu Kapituły.

Z uprzeymością, pociechą powracam na Wo- tym, który tyle służbnych pamiątek o sobie zostawił, i z którym się zawsze łączyć żywią w sercu moiem! nazwę, ieżeli zdołam godnie sprawować to Dostoieństwo, na które powołany zostałem; ieżeli dogodzę stanowi Przeswietney Kapituły; i ieżeli zyskam szczere przywiązanie i zupełną we mnie ufność znakomitych Osób składaiących

składaiących to Grono. Że są moie życzenia, ż
~~składam~~ proszę Wam w kotdzie uprzeymych dziękczynień
~~Wam~~ Mężowie zniszczyeni wzgłosidą i poważ
którym podobało się tyle zalet mi przyznać

Nieskończenie obowiązanym będę WWMPa
nu Dobrodzieiowo, za wszelkie uspokojenia i
uporządkowania w Zastępstwie moiém. Podobn
ntyny służ potrzebuie, Panną drogą uprowa
dziłby można drzewo, i obrobić w zimie. Łydzisz
się zapewne WWMPan Dobrodzieiy że mną, że
wszystkiego razem uczynić nie można; a oszcz
dzenie wydatków, w tych trudnych i ciężkich
czasach, bardzo iest potrzebne. Ale na co ia
z wagami wychodzę przed tym, kiedy ~~trzeby~~ WWMPan
wielką wiadomość tego wszystkiego. Wypada
mi tylko błagać o Łaskę w zaiściu się wszy
kiem, i upewniać, że te ważne Jego trudy
dla dobra mego podięte, ~~będą~~ Panu za drogim
Przyiaźni Jego zakładem, i że nigdy nie
przestanę wyznawać się prawdziwym

Wielbicielem

WWMPana Dobrodzie

i nayobowiązańszym

sługą

X. Alexy Osiński

59

Jaśnie Wielmożny Mći

Dobrodzieju!

Ile mi było przyjemnie bawić z Jmcią Panem Dobrodziejem i korzystać z Jego miłej i uczonej konwersacyi; tyle teraz czuję pociechy i przyjemności przesyłając pismo niniejsze, mające być świadkiem mojego szacunku i szczerego przywiązania do Jego szanowney osoby. Zazdroszczę tym, którzy mieć będą szczęście obcować z Jmcią Panem Dobrodziejem, lecz pocieszam się niepłonną nadzieją, że Go wkrótce ujrzymy i powrócimy do dawnego trybu niewinnych zabaw naszych. — O sobie nie wiemam donieść, porządek życia mojego i zatrudnień, które całą jednostajność miłego nieinteresującego — zdrow jestem i ile co się zmienia

Był u mnie onegday P. Zakrzeski, mowił że u Domu wszystko dobrze i porządnie, prosiłem go iżby mi dawał gdy co będzie nowego, dla umieszczenia w Piśmie niniejszem, widać że nie niema, gdy nic nieodnosi się o Uniwersytecie album silentium, na nasz Instytut są w Stolicy taskawi. b. Rektor Malewski d. 27. p. m. przeniósł się do wieczności; pogrzeb jego odprawił się wspaniałey niżeli Świadeckiego, przez dni trzy kolejno od godz 6. rannej Duchowieństwo wszystkich Zakonow wraz z Seminaryistami trzech Seminariow odprawiali wigilie i Msze SS. spiewane po południu spiewali Alumni Patres, wieczorem nieszpory domyślasz się JWmość Dobrodzieiu iż ja jako osobisty jaśnie i Cześciel tego Męża, miałem naywięcey rebaty, wszyscy go żałują, nikt nieżałuje zmarłemu.

X. Fiałkowski przeszły niedzieli inſtallowany na Kanonika.
Reszta wszystko po starem, jak i to że wszyscy Jmości Pana
Dobrodzieja kochaią, wszyscy z wyprawieniem Jego po-
wrotu wyglądaią, a naybardziey ja, który mam sobie
za naywiększy zaszczyt chlubić się Jego łaską i wyrazić
i zawsze się wyznawać

Jmć Pana Dobrodzieja

d. 5. Lutego
1832.
Wilno

najuniżonym
i na wszelkie rozkazy gotowym sługą
X. Jan Markiewicz K.K.O.Ch.

P.S. Pozwolisz łaskawie Jmć Pan Dobrodziey
zalecić mi w łaskę Twoiemu nowemu majorowi i przy-
jaciołom: Kanonikom Sylwestrowiczowi, Semerowskiemu,
Zielińskiemu – i X. vice Rejentowi Rutkowskiemu.

Kopia

Do Jeneralney Prokuratoryi Massy Dóbr Jasnie
Oświeconych Xiążąt Radziwiłłow.

Od kapituły kollegiaty Olyckiey.

Prozba

Czasow. kiedy JO Xiąże Woiewoda Michał Radziwiłł w Imieniu JO Xięcia Ordynata Olyckiego Antoniego Radziwiłła zarządzał Dobrami Ordynacyi Olyckiey, pozostało należnosci Olyckiey kollegiacie zniedopłacania w każdym Roku przez lat trzy, podług uczynionego o Arendę Dóbr Nasowicz i Oderad remowy, złotych Polskich 1506 Groszy 18 ij. ilubo wczasie obięcia Dóbr Ordynackich przez JW Stefana z Xięząt Radziwiłłow i Ludwika Hrabiow Wittgensztejnow, kollegiata Olycka dopominatasię u Zarządzaiącego w Imieniu Xięcia Michała Radziwiłła Dobrami Ordynackiemi Wgo Espagne opłacenia wyżey pomienioney należnosci, iednakże niezdałosię w Espagne, zkąd i polecił Kassy Ordynackiey, nad ktorą nayblizszy miał dozor, aby zawinione należnosci dla kollegiaty wypłacono były, lecz tylko listem swym, pod dniem 27. 8bra 1829 Roku z Szpanowa do WPX Józefa Piaskowskiego Scholastyka kollegiaty Olyckiey, prokuratora kapituły, pisanym, niezaprzecza, owszem potwierdza obowiązek opłacenia należnosci kollegiacie Olyckiey, w słowach „ze gdy należnosć kollegiacie Olyckiey, na swoje zabezpieczenie na Dobrach Olyckich, i gdy Ustawowicz Nasowicze i Oderady ze Skarbem JO Xięcia Ordynata, zawarty został, tak chociaż Dobra te JO Xięże Senator administrował, iednak zawsze reprezentował osobę JO Xięcia Ordynata Olyckiego, tudzież JO Xięcia Antoniego Namiestnika w Wielkim Xięstwie Poznanskim,

Se Kbe

„ do którego czyli do Dóbr Jego zaległości" należności Kollegiatki Otyckiej
„ regulowaćsię winna zsamey natury rzeczy„ Jakowy list w kopij pozwi
czony przez prezydującego w Kapitule dotyczący. Taxowa odpowiedź do
powod Kapituły Kollegiaty Otyckiey, przez Jeneralney Prokuratoryi. aby
cita W Administratorowi Xięstwa Otyckiego koprowzkiemu, aby ten z
czyny bliskości Szpanowa od Otyki zniewolonych z WW=Zakonnim i Bogo
mskim bytemi w Ordynacyi dawniey Officialistami dziś Zarządzaiącemi
Dobrami JO Xięcia Michała Radziwiłła Klucznem Szpanowskim za
zurzował od nich Xięgi obrachunkowey między Kollegiatą a Ordynacyą o
Daty 1827. Roku dnia 24. Marca po Rok 1829. 12. Junij z Oney należ
Oda Kapituły zrealizował. a zrealizowane do Jeneralney Prokuratory
przedstawił. po przedstawieniu taxorem aby Prokuratoryja Maiąc po
czonych JO Xięcia Ordynata z maiątkami JWW. Hrabiow Wołczyń
now należności" Kapituły zaczyta czynsz i kasy Administracyi Otyc
Do opłacenia zobowiązał. Oponayprzodniey Kapituła Kollegiaty O.
ciey uprasza. —

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieiu!

[illegible]

Przy naypodzięznieyszym Jaśnie Wielmożnemu Panu podziękowaniu za
łaskawe mnie liston swym zaszczycenie, z okazyi Świąt, i Nad-
chodzącego Nowego Roku, nayuprzeymsze składam życzenia, abyś
JW. Pan tak Tuteyszy żyt i szczęśliwie, iak Tuteyszy i szczęśliwie, by żyli
ludzie wysokiego stanu i cnoty, sama ryczega sprawiedliwość.-
W Interesach Infulacyi Olyckiey, ten czynię rapport, że oddanie rekoz-
ta poszło nayszczęśliwiey, podatki z maiątkow Infulackich oddane zos-
taty, i Officialiści z kwartału należącego do JW. Pana, po Nowy Rok
opłaceni.- Dotąd u nas żadney niebyło drogi, dzisieyszey dopiero nowy
ziamił się śnieg, i iest nadzieia drogi samey, Materiały więc potrzebnieyszy
sze do budowli, zlasow wyprowadzić ile możności każę, albowiem wtey ilości-
ści, wiele będzie wypadło, a obok tego, po ciągle przechodzące pułki, nieu-
mierne zabierają powozy, i gospodarowaniu spokoynie nieiącą.- Kommu
nikował Mi list JW. Pana X kanonik Żuliński, który z Olyki do Lucka
na Professora powołany, w Olyce nieprzebywa; mam honor przeto za X
Żulińskiego odpowiedzieć, iż ieśli JW. Pan Meble swe i Ruchomości z Wil-
na do Olyki przenieść każesz, tedy one za nadeyściem tu naniepsze
naylepiey do przyiazdu Pańskiego złożone będą w Szpichlizie, a może i
w domu Infulackim, gdyż nam obiecuią przykrego onego uwolnienie.- Jeś-
libyś zaś JW. Pan Dobrodziey sam przyiechał, pod porą iezeby niewol-
nionego domu, tedy moich parę wygodnych Pan Bodzieszmiał pokoi-
ow, albowiem zutęsknieniem wszyscy tu oczekuiemy, iak nayrych-
leyszego JW. Pana Dobrodzieia przybycia; a osoby Kapitulne życzą,
aby następne Kapituła Sgo Kazimierza, pod Pańskiey odbyła się Pre-
zydencyą.- Do takich domnieniá następne przykazuią prozby.-
Sgo W Nowosiułkach folwarku zastanowiłem Infulatow Olyckich wszystkie
zabudowania, to iest Altena, Obora, Szpichlerz, są zupełnie spleśniałe, i w nay-
niższym stanie; chociaż na gruncie Nowosiułeckim, iest las brzezi-
ki, z którego Materiały, mogłyby się przydać na oprawę mieszkowych rzeczo-
lowanych Budowli; lecz W. Oberleśniczy brzezinski Otto, ley łatwości nie
dozwala, i wydaiąc na potrzeby Infulacyi, maiąc wolny w tym wszystkie
w lasach

w lasach Brzynackich pweług Ereksyi, do nayodalszych lasow Assygnacie,
tylko na leże i powraty, przez nieprzebiśtwo ulepszyć Budowle,
folwarku Nowosiułek zastawnego Jnfułatom, a do dziedzictwa Bre
cyi należącego; iako też i funduszowego Jnfułacyi maiętku Ciemie
raczy więc JW Pan przedstawić to Prokuratoryi, [illegible]
[illegible] i wyiskać, czy polecenie, czy też inspmacyą
kuratoryi do Wgo Oltego zaraz zaiszłego lasami Brzynackimi, aby
folwarku zastawnego Nowosiułek, z lasow Nowosiułeckich zdala p
szeby folwarku Ciemięzyna, był Fałmieżerym, i z bliższych lasow
dowozki materyałow dozwalał.-

2do W Roku 1825 Junii 26 Dnia Dekret Sądu Komissyi Rządowey Reformacyi
zwracaiący folwark Nowosiułki, zastawne posiadanie Kapituły Olic
nowrzecz Jnfułatow Olyckich, do wyciągniony intraty z folwarku,
znaczył addytament, tak z ordynacyi, iako też i z dóbr Allodialnych
dóbr JWnej z Xiężąt Radzimiłłow Sapiehy Wittgensteyn, po złoty
ckich 1565 i Gro: 8 na rok.- Wskutek powyższey daty wyżey wymienionego
dekretu, Kasa Brzynacka należny Addytament ciągle wypłaca
sze zaś Hrabiny Wittgenstein, opłaciwszy Addytament należny za
ku 1825 Miesiąca Junii 26 Dnia, czyli od daty zapadłego wyżey
cyi Reformatorskiey dekretu, po Rok 1826 dnia 26 Junii za rok
den, dalszy opłacać poprzestała, a to z przyczyn zaszłych nieporozu
między byłym Administratorem Kołkowskim Wmpm Baczmanem
a JW Jnfułatem Dederkey.- Od Roku zaś 1826 Junii 26 Dnia p
rok 1831 miesiąca Decembra dnia ostatniego, za pułtorasta rok
liczęc na rok po złoty 1565 gro: 8 ½ zaległa opłata Addytamen
Addubr JW Hrabiny Wittgenstein.- Rzeczy zaś JW Pan do Prok
toryi przedstawić ten przedmiot, przezwzgląd własny intraty
późniey zapomnienia, zwłaszcza że summy za pułtorasta rok
ony, i dla JW Pana iuż kwartał należy się, reszte tak dla Banku
nazwanego na ubogie kościoły od czasu śmierci J.P. Jnfułata Ded
oddać Kapituła Olycka musi, iakoteż i zabrać, a na nie
byłego Jnfułata wydatkowała.- Ze zaś w tym Interesie Kapituła prz
J.P. JW Metropolitę do Prokuratoryi nadawała, że JW Zaleski w
1828 na kontraktach Mińskich opłacić zmyślił, a nie zastępił,
żadne ślady tego, w aktach Prokuratoryi JW Pan zaneydzieszi.-

3tio Kapituła Kollegiaty Olyckiey maiętki zastawne Nowowieże i Lu

ciągłe arędus Ordynacyi, i pobiera od niey złto: Pol: zgurą 10000 dwoma
ratami to iest 24 Junii i 24 Grudnia każdego Roku. – W Roku zaś te-
raźnieyszym w Grudniu, potrzy należney sobie opłaty nie odebrała,
zpytuiemy się W Administrator Kupreski uwiadomił Prokuratora
Kapituły Olyckiey, że bez wyraźnego Prokuratoryi Wileńskiey pole-
cenia, opłaty tey summy nastąpić niemoże, w czym i JW Pan cierpiąc
Gdyż należny Panu kwartał nie został opłacony. – Upraszam przeto
JW Pana o Interessowanie się ze Kapitułą, w Imieniu który Prokura-
tor Kapituły, osobno do prokuratoryi podał prośby, aby raz nareszcie
sze, bez uprzedni Kapituły do Prokuratoryi odnoszeń, w zwykłych ter-
minach, administracya Olycka wypłacała należności dla Kapituły,
i Infułata. –

4to Seminarium Olyckie na Rok, od Summ Seminaryskich na ordyna-
cyi upuszczonych, pobiera procentu rocznego złto: 5000, i taki pobierać
powinno w dniu 30 Marca każdego Roku, podług Komplanacyi uczynio-
ney przez JP. Prałata Skirmuntskiego, z JW Zaleskim. – taki termin
dziś iest przemieniony, pro 1mis diebus Julii, w iest zniwy gdy z fun-
duszu Seminaryskiego, Raczy prosić JW Pan swoim wstawieniem się
do Prokuratoryi względnie, aby opłata procentu Seminaryiskiego
wdacie przez Komplanacyą zeszły, zawsze opłacana była. – Co
my oświadczeniu naygłębszego uszanowania upraszam

Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrzeńskiego
nayuniższy sługa
X Jgn: Zaleski –

Dnia 30 Stycznia 1931 Olyka

pr. Daruię Jaśnie Pana że wrażliwemu tego listu
cudzey ręki, albowiem Oficyi przeszłego
go Mego Charakteru, na Adresie nie umieścił
bym, niemniey przeczytawszy Pana Dobrzeńskiego
że niestyło napisany, iest to wina niewprawione
go Skrybenta, a przeczytawszy dla odchodzącey do Lu
ka Oficyi niemiałem Czasu –

Kopia Prośby do Prokuratoryi
od Kapituły Płockiey.

№ 1.

Jaśnie Wielmożny Mći
Dobrodźiiu!

Niewymowna byłaby dla mnie radość, gdybym był wyjrzał do-
stoynego, i dawnego mojego Przyiaciela, iakim się szczycę
w Osobie Jwwmcpana Dobrodźiia, w dzień urodźin moich O.
Zprzybyciem Jego nayprzątaniem, zapomniałbym o ciężkich
moich smutkach, i strapieniach, które i na moment iden nie-
chcą mię opuścić. Ale gdy nieszczęśliwe teraźnieysze okoli-
czności, przynoszące wiele trudności dla podróżuiących, zamy-
kaią Jwwmcpana Dobrogźiia w Wilnie, nayprzyiemniey
mi przeto było odebrać przynaymniey listowne dowody przy-
chylnéy Jego pamięci w vprzeymych życzeniach mi oświadczo-
ney. Racz Jwwmcpan Dobrodźiey przyiąć nayczulszy po-
dziękowanie za tę łaskawą pamięć o mnie, i chciey wierzyć
zapewnieniu nayszczerszemu, że wysoce uwielbiaią Jwwp.
Dobrogźieja, i cieszą się z zbliżenia się Jego przez Zgrudek
Olycką, ku Łuckowi, niemieszanym przynależą z Znayprzyiem-
szym przywiązaniem i uważaniem.

Jwwmcpana Dobrodźiia
Nayniższym Sługą
M. Piwnicki P. Lt.

Nro 725.
d. 10. Października
1831 r.
Z Łucka

Na powzięte następuiącą przysłę wiadomości o interessach Kollegiaty Olyckiey w Kommissyi Radziwiłłowskiey.

Jasnie Wielmoży Mości Dobrodzieju

Za uprzejme odpowiedź nayprzekorniey prze-
praszam Jwnego Dobrodzieja, iako
też iem dotąd tłumaczenia się z prze-
bytu Dubieńskiego niemogłem – moie
zatrudnienia za tego nayuiemnieyszą
w usprawiedliwienie się mi przy-
szły – Jmprzod mam obowiązek
Jwnemu Dobrodziejowi się oznaymić iż
rotmistrzem w interesie wyiednania dy-
plomu na Magistratu, do nayuiemnego
Dziekana Kapituły Wil. Kanclerza
będę obowiązkiem Jego zdaię

podpis kontuzji

Rubli srebrnych jedynaście, przy niniejszem
mam przyiemność zwrócić
z wyrazem uznawaniem mam
zaszczyt oświadczyć
Jaśnie Wielmożnego Wasz
Dotwdzie, á
nayniższy Sługa.
X. Med. Krzyżanowski

W Imieniu Srebra Oddygu
mi po kwitcie X. Ars
Stevdzieszei

Dnia 1-o Stycz
1821 r.
Ludy

Jaśnie Wielmożny Panie y
Naylaskawszy Dobrodzieju!

Przekonanym będąc o Łaskawey Dobroczynności Osoby Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja, że potrzebuiącym wsparcia nieubliża pomocy swoiey, ośmielamię ja tym bardziey, zaszczycaiąc się niegdyś Łaskawemi względami Jaśnie Wielk Pana Dobrodzieja, gdy chodziłem do Szkół do Zgromadzenia XX. Pijarow, w którym Zgromadzeniu Jaśnie Wielk Pan, byłeś Nauczycielem moim, a szczególniey gdy wzdawszy mym Interessię moim pozwoliłeś mnie Jaśnie Wielk Paw udać się pod Protekcyą Osoby Jego. — Nayposłuszniey więc ponowię prośbę następuiącą.

Przesłałem na Ręce Jaśnie Wielk Pana Dobrodzieja, do Prześwietnego Konsystorza Wileńskiego Rapport razem z Prośbą dopraszaiąc się Administracyi na Plebanią Woroniczańską, na ten czas o którą pierwey po dwa razy będąc w Wilnie starałem się, ponieważ chociaż była wydana Administracya od Konsystorza X.go Bobkowskiemu z Kowieńskiego Powiatu, lecz Ten będąc pod Sądem Rządu Rossyiskiego, wkowanym został za Ukazem Konsystorza, aby się stawił u Jenerał Gubernatora w Wilnie, już drugi miesiąc jak wyiechał ze wszystkim z Woroniczy, y niewiadomo gdzie od Rządu obrocony został. Wakuie więc znowu Plebania Woroniczańska, tylko tymczasowo X. Dominik z Drichana zostany odbywa obowiązki Parafialne.

Mogłbym takowy Rapport w prost do Konsystorza oddać na pocztę bezpłatnie, lecz obawiam się gdy nayprzod z poczty odebranym

odebranym zostanie od Wjst.a Jerzewskiego Sekretarz
ktory na mnie nie jest łaskaw, może takowy Rapp
zaginąć, lub wten czas oddanym bydź może, gdy kom
drugiemu wydadzą Administracya.

Nayppokorniey więc Jaśnie Wielb Pana Dobrodzi
upraszam, abym po odebraniu odemnie pisma pom
niony Rapport od Siebie odesłał, do Rąk Jaśnie W
Officyała Cywińskiego, przemawiając kilka sło
z Instancyą za mną, aby Prozba moja, przy ne
mocy, w jakiey zostaię skutek swoy pomyślny wzie
Przytym u Jaśnie Wielb Pana bywa często Jaśnie W
Prałat Herburt, Ten szanowny Pan, jak uważałe
że jest bardzo dobrego Serca; gdy Jaśnie Wielb Pa
Jego zobowiązesz, aby tylko przeczytał cały Rappo
moy z Prozbą zważywszy moią nędzę, nieubliży swo
pomocy, y wkrotce pomyślny skutek nastąpi. Zwł
szcza gdy Jaśnie Wielb Officyał Cywiński, powtórz
razem gdy bytem w Wilnie dnia 12. 8bra na Sessyi u
szystkie mnie powiedział. Jeżeli z Nem Bobkowsk
jakie zamierzenie zrobi się, co od Rezolucyi Jener
Gubernatora zależeć będzie; więc WPan wtenczas Ad
nistracyi Woroniczańskiey możesz bydź pewnym
którego to punktu zapomniałem w Rapporcie
wymienić. Lecz upraszam Jaśnie Wielb Pana Dobrodzi

aby

abyś to Jaśnie Wielk Bratatowi Herburtowi oświadczył,
możeby czasem był Laskaw przypomniał Jaśnie Wielk Offi-
cyałowi Czyżińskiemu Deklaracyą dla mnie ustnie
oświadczoną. —

Jeżeli Jaśnie Wielk Pan Dobrodziejowi rzeydzie co czasu
wolnego od zatrudnień, gdy będzie Laskaw zechciał prze-
czytać cały moy Rapport razem z Prośbą do Konwystorza
napisany, chociaż zapieczętowany, lecz z jednej Strony
koperta otwarta, tylko po przeczytaniu trzebaby było
od spodu przypieczętować; przekonałbyś się Jaśnie
Wielk Pan, jak w biednym stanie zostaię. —

O skutku pomyślnym lub niepomyślnym
jeślibym był tak szczęśliwy, iżbym mógł odebrać
wiadomość od Jaśnie Wielk Pana Dobrodzieja, to
z Wilna pisać potrzeba na Lidę, Słonim Stwołowicze
w Horodyszczu Pacowskim. Odbierają się Listy z
w Nowogrodku w Expedycyi na pocztę, z Horodyszcza
gdzie mieszkam; lecz do Nowogrodka z Horodyszcza
mil 4. dobrych, a do Stwołowicz, gdzie Stacya tylko
pocztowa, mil 2. lekkich. — Lecz poczta bliżey z Wilna
do Nowogrodka, od Lidy w prost idzie poczta. więc już,
na Słonim niepotrzeba, ponieważ na Słonim więcey trzeba zapłacić.

Donoszę także Jaśnie Wielk Panu Dobrodziejowi
iż będąc drugi raz w Wilnie w Mcu Sbre miałem
projekt, starania się o drugę Plebanią, w którey por
ten czas

pod ten czas Proboszcz Starowszek był bardzo chory, teraz przyszedł do zdrowia, więc y projekt moy upad niech sobie z Bogiem żyje naydłużey, a Bog niech m opiekę y miłosierdzie nademną. —

Polecam mnie teraz szanownym względom y łaskawey pamięci Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodz a szczególniey Interes moy Opiece y Staranności porucza[illegible] zostawać pragnę do zgonu życia znayu[illegible]szym[illegible]ia[illegible]ęzności uczuciem y nayposłuszniey[illegible] uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana
y Nayosobliwszego Dobrodzieja moiego

Z Horodyszcza
Dnia 15. Xbra
1831. Roku

Obowiązany y Nayniższy
Sługa
X. Gabryel Świderski Administrator
Abbacyi Horodyskiey
mpp

Jasnie Wielmożny Mości Dobrodzieju

Jur oddawna oczekiwaliśmy przyrzeczonego Nam przybycia Jurisconsulta Dobrodzieja do Łucka, przez Jw Pasterza Naszego; za powrotem moim z Lekwarmy gdzie dla interesow pozostałych po Jw Metropolicie dni kilka bawiłem, w Mieście Wrzeszniu, wtydzień po przybyciu moim do Łucka, miałem uprzejmą mi[ł]ą zapotrzebowaną Jurisconsulta Dobrodzieja wydanie na ozdobę moią do pryw-

cia

izcia Instytucyi na Joannitczyn Stychc
Kollegiaty w Orsze Panishc
kloba zeran ze urzędow
Kasterza otrzymalem, i uprzed
gnienem przybycia [illegible] d
Luckiey Dyecezy. i stanie ob
donoszę, mam Honor
Zeran Jmc Panu Dobrodzieiow
tey Nowey w Korcicle Chrystus
dostoyności, i oswiadczyć Kapł
ukontentowanie witaią. Ty
Wlgo

do pism; Instrumentu Fidelitatis dotąd
jeszcze mi nie wydano — Jakoby
był z przyjemnością mógł przeka-
zać Jurisdykcyi Dobrodziej że go
mieć obiecuję przekazać nie
przestaję — Oto na drugi rok
idę będę dotychczas z Fakultetu
Teologicznego do przyjęcia Examinis
rig. ad Gradum Magisterii[atus] od
wp. Dominika Kazimierza
Kanonika Olyckiego Dziekana
Kowelskiego, przeciwko Jmci Pa-
nu Mateuszowi Lisowskiemu

Podhoro deiebi, Ja, i Wx Kanonik Czer
rowski, z gruntownemi odpowie
mi na pytania i Dyrzekleya, z
Wx Kleryków wyprowadzam
Wx Kanonik Bniecinski przed
przedstawiony tytuł Dyrzeben
ium Gredem otrzymał, a Wx Ka
tourer niemiecki otrzymał za
wiadomości iest to Kapitan Ge
i Lurath, pudicia sprawiedliwie
dopiero Jur obrzecia, upraszam
Jw mima Dobrodzieja powracaj
informacyi, gdy z nowa wy
Dyplema gradus Expens z Kan
Wdzięczności, i godności
zwrocona zostaie

z uszanowaniem
Jw mima Dobrodzie
powracaj
z Wdzięcznością

D. 13 Kardi: 1811 Lwów

66

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Wypadła mi potrzeba wyjścia skarek Toło-
ich we dwóch arkuszach, i herbowy pa-
pier opłaciłam i te skarki iuż są gotowe, i
znayduią się u W. Znaski Protokulisty.
Worray nam skarki od W. Longina
Woytkiewicza wpisnieniu swoiem odebrał
W. Dybowski Stolu Nazwelnik rubli
srebrnych sześć; a dziesiąy posytanych
drugich sześć rubli W. Znosko Protoku-
lista niepryiął, i wydadź skarek nie
dwe; az odbiorę rubli srebrnych pięć
naście. Oddaie się pod Sąd Jwowne

Jmci Pana Dobrodzieia okrytego sła
wą w urzędowaniu, ażeby ten raczył dobrot
liwie rozkazać wydzdz skarżki bardzo m
potrzebne do zdawania rekrutow i oznaczyć
cenę opłaty iaka iest przepisana, która nay=
chętniey oddam.

Od pierwszego poznania Jmci P
na Dobrodzieia mam zaszczyt zostawać
z niepowrównanem uszanowaniem

Jasnie Wielmożnego
Pana Dobrodzieia

nay przychylnieyszym Sł
X. Aloizy Osw

w Wilnie
4 Grudnia
1830

67

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Już tedy z moim Instruktarzem jestem w gotowości jak do przeczytania w Gronie Prześw: Kapituły — Raz Jw. Pan Dobrodziéy przeznaczyć ku temu szczególnie posiedzenie, i sprawić to, aby Antiquiores, to iest: Prałaci Dziekan i Kustosz, jako z tą rzeczą naylepiéy oswojeni, raczyli bydź obecni — W mającym się złożyć Instrukturze, będą niektóre punkta wymagające Kapitulnego rozwiązania; może przeto nieukończy się na jednem posiedzeniu — A więc niechby one było przedostatnie Obrad wiosennych —

Łaskę wyprania winnego uszanowania i iestem —

Jaśnie Wielmożnego wm Pana
Dobrodzieja
Nayniższym sługą
X. K Dmochowski

16. Wrześ
1831.

Do WPMK Ustrzyckiego z Wilna

2. Marca 1832

Nie miałem czasu wolnego w Łucku do napisania przyrzeczonego Listu, z Wilna więc piszę, i cieszę się z pożnania WWMPana Dobrodzieia tak miłey żony osoby. Nowiłem z Nayleposzym z Pasterzów o wyborach maiących nastąpić według życzenia ufaiących Panów po moim przyiezdzie do Otyni. Przychylą się do tego życzący Pastor ochoczo zdaniem iest chciwego Pasterza aby tam wszystko szło z gorliwością nay większą. W każdem zdarzeniu miło mi będzie przekonywać WWMPana na Dobrodzieia o moiem wyrobieniem, z którem mam zaszczyt wyznawać się

WWMPana Dobrodzieia

naygotowszym sługą

X. Alexy Ostrzycki

Piaskowskiego
Stolarskiego Stycznego
Marca 1802 z Wilna

Z nayczulszem podziękowaniem
Panu Dobrodziejowi za tyle podróży
trudów w wyprawieniu się do Wilna
z nawiedzeniem o nowey podróży
przyszłej u kasety stanąć się,
wszystkie wszystkie bronzy pozłacany. —
koło tylne umocowane zelazem trzyma się
wyśmienicie; ale dzwona niezmiernie się
obawiamy. Trzeba koniecznie nowe dodawać
koła. Dodatek ten do kuretty upadły
Dyspensowałby nie w dyszel zabudowy, bo wtedy nie podany
konow podawać. Jedne się popodbijały; drugie
się ochwiciły, a inne pozostały; kaszlu konowat
Ukwiecki łapać się ich trzeba. Nowe dziury
konie w dyszel zabudowy, to w bagaż
na nic ciągnęły podkładany wyposażenia
całą nadzieję pokładam w
wyprzedzego domu pokładam w Wilnie u Dziata
Panie poznanej Wilno Kodnia Lasce: przy
Panie Polecie Panu nowe kabuz
kredy 42 gonty gotowe

Szafirowy pierścień oprawny od S. p. Metropolity [illegible] dostał się [illegible] ten Dyrektorowi [illegible] Dobrodziejowi [illegible]

wiaty; [illegible] leży
Czekam z upragnieniem odpisu WWMPa
na Dobrodzieia na te dwa moie listy,
niey przestaię nigdy wyznawać się
WWMPana Dobrodzieia
nayprzywiązańszy
sługę.

X Ossiński.

I uprzymię pozdrawia [illegible] mnie JW.
X Vicar Stefan Pudłocki
Ulatowninda Ulatowskiego.

Uprzeymie pozdrawiam wszystkich
znaiomych, zawsze do mnie
z wspomnieniu mnie
Ulatowskiego.

Jaśnie Wielmożny Jmć Xiądz

Osiński

Infułat Otychii, Prałat

Scholastyk i Prezydent Kapituły

Wileńskiey Dobrodziey

Do Przeswietnéy Kapituły Kate-
dralnéy Wileńskiey

Mam sobie za obowiązek istotny uwia-
domić Przeswietną Kapitułę, że w nasty-
pnym miesiącu na S. Jerzy na Inflacyą
Otychą wyiechżam; oddaię zatem do roz-
rządzenia Przeswietnéy Przeswietnéy
Kapitule kamienię na Ulicy Zamkowey
pod Nrem 140 zamieszkaną odemnie
i znacznie wyporządzoną; tudzież Sol-
nard Soldiński należący do Prelatury
Scholastoryi

Według przyięteg w Wilnie zwy-
czaiu na kilka niedziel przed S. Jerzym
dam wiedzieć przez kartę przybitą na
kamienicy, że wszystkie w niey miesz-
kania puszczaią się w naiem od S.
Jerzego. Każę okazywać owe mieszk-
kania, chcącym ie naymować, i od-
sytać ich będę dla umowy do Iego,
komu się rzeczona kamienica dostanie
i oddam wszystkie kwity z opłaconych

czynszów

ciężarów tey kamienicy w przeciągu posiadania iey odemnie; a na S. Jerzy całą kamienicę wypróżniwszy, zostawię do zamieszkania przyszłym przyszłym postoiałom

Co się zaś tyycze Jołowskich Jołowiszek, uprosiłem W. Plenipotenta Pilchiego, aby się obliczył z W. Jankowskim Dzierżawcą Jołowiszek. Tyto moią myślą oddadź w dzierżawę, Jołowiszki W. Pilchiemu pełnemu zaufaniu, i tak zasłużonemu Przewielebnéy Kapitule; ale gdy Jołowiszki wychodzą z moiego posiadania od S. Jerzego, zostawiam to woli Przewielebnéy Kapituły

X. Aloizy Osinski

w Wilnie
7. Marca [1832]

Do JW. Szumickiego Biskupa Łuckiego i Żytomierskiego z Wilna

15 Marca 1832

Już doniosłem pismem urzędowém Kapitule Wileńskiej dnia 7. Marca Roku biegącego, że na S. Jerzy, to iest dnia 23 Kwietnia wyiezdżam do Otyki, i oddaię Kapitule i Kamienicę zamieszkaną odemnie, znacznie wypo-rządzoną, i maiętności należącą do Prelatury Scholasteryi. Milsze mi to iest daleko, co mi BOG zrzą-dził pod Dyrekcyą Najlepszego Pasterza Widzącego rów, którego samo wspomnienie pod Pańską radość przyiazdu, i pomyślność moią Przy pomocy BOGA wyiechać postanowiłem w dniu wspomnionym do Otyki. Dr. Aże z Janówki prostsza iest droga do Otyki na Kotki; ominą więc w przeiezdzie Łuck Stolicę tylu tak i dobrodzieystw dla mnie. Sprawunki polecone mi od Wa-szey Pasterskiey Mości, sam

przywiosę

przywiozę z Olyki.

Nim będę miał szczęście powitać
Waszą Pasterską Mość w progach
mieszkania mojego, i nim mebella-
cyą moią nastąpi, potrzebuię mi
dzieś Pismo od Waszey Pasterskiey
Mości upoważniaiące mię
do objęcia Rządów Infutacyi, ie-
go oczekuię z upragnieniem
w Wilnie. Jeszcze bowiem nie
mam Instrukcyi na Infutacyą odby-
tey przez pełnomocnictwo.

Mówiono mi w Olyce, że ś.
pamięci Lederki Infulat, nim został
Biskupem Mińskim, nosił zwierzchnią
suknią czarną z guzikami karmazynowemi
i podszewką fioletową, a sybonią su-
kienką fioletową. Taki iest ubiór Infula-
tów i w Lowicz. Czekam także wyro-
ku Waszey Pasterskiey Mości względ-
em Ubioru mojego, iaki mam kazać ~~szyć~~ sobie
zrobić w Wilnie

Prosi o to wszystko wiernny
sługa Waszey Dzisdzierskiey
Mości, i nie mogący nigdy zapomnieć
wyświadczonych sobie dobrodzieystw

91

Jasnie Wielmożny Mości

Dobrodzieiu

Pozwol JW Pan Dobrodziey przy nadesłaniu raz Ilyo, i oświadczeniu mego nayrzetelnieyszego uszanowania, zapytać się niniejszym listem, czyżeli podróż JW Pana do Wilna była pomyślna? czy Kareta dla tutejszey drogi wytrzymała? i czy konie dobrze całą drogą służyły, ile bowiem poznawszy drogą dla serc naszych JW Pana osobą, nieustem prawdziwych dla Ilgo przywiązania, i szacunku obowiązków, byłe chciał bym wiedzieć, że podróż JW Pana tak dobrze była od Olyki, bez żadnych odbyła się przypadków -

My tu wszyscy poznani przez Pana,

Z Taski,

z łaski Boga uściśmy dolą zdrowi - Ja ca
wystam się nato, aby na czas przyjazdu
Pańskiego, odmiana dachu, powierzchau
nóż Domu Pańskiego zmienić, a wew
nątrz, sufity i podłogi wykończyć, i to
kim celu, iż rozstatem officialistów
Pańskich w rożne miejsca na Polisie
za wydaraniem się suchego Materyał
gryz w ordynacyi niema, i za pokup
potrzebnego wapna - Pan Dobrodziej
tylko chcieć nadesłać, przy transporcie
swych Mebloiw, wszystkie żelaza, jak
do okien 18. są potrzebne, a które
kupienie w sklepach żelaznych wiel
kich iest Patwniejsze; powtrzny zaś
Wilczyńskim którego za pozwoleniem
Pańskim całuię serdecznie, niech ta

we

żelaza pogatunkowe, i pogatunkowane
przy powyższe uprawowań dobrze ważny-
Czy Malarz pewnie będzie przystany,
żądam łaskawego JW Pana uwiadomie
nia - chwała Bogu za to, że nie 1. Mar
ca za poleceniem Feldmarszałka, laza
ret z Inputacyi ruszony i oddany, bez
żadney więc przeszkody, fabryka kon-
nuować się może, byłby niedoświad
czaw trudności, ze strony powietrza,
które w Marcu zawadzić nie może.

Kollegiata uprasza łaski JW Pana,
aby JW Pan, uprzednie moie prośby,
dito przedstawił Prokuratoryi prze
by bez uprzednich osobnych do Admi
nistracyi i dyrekcyi poleceń, w właści
wych terminach Administracya opła
cać Kollegiacie i Inpulatowi na-
leżnośc i procenta mogła, i była

po —

powinna. 2° Dla Seminaryum apl
ta, aby nie primis Julii, ale podług
kompletanacyi sp. Prałata Swirmowsk
go w Imieniu kapituły wzymiotney
Spisu 1818, z JW Prokuratorem Zakrz
Dnia 30 Marca oddawaną tytu. 3° A
addytament do nowowsutek, za lat
do następnego Sgo. Jana wypadaiąc
byt nayrychley aptowny, a to dla tego
że z ogułu Summy z tego zrzodła na
tęcy, za lat dwa i Miesięcy Trzy, to
a tempore mortis sp. Infulata De
ri, ad dum Institutionis JW Pan
do kazni, pisało upomnienia nie
gich Kościołow, wnosić JW. Biskup
kaze -

Przy takim rapporcie, i prosbach, po
zwól JW Pan oswiadczyć to nayg tęb
uszanowanie, z takim na zawsze
mam honor Zostawać, J.W.W. Pana Dob

Dnia wierny i nayuniższy Sługa

Wiaskowski

3 Marca
1832.
Płyta

Его Превосходительству. —

По Высочайшему Вашего Императорского Величества Именному Его Императорского Величества Кабинета Делопроизводителя Действительного Статского Советника Николая Васильевича Шубинского Указу Вашего Императорского Величества Правительствующего Сената Герольдии Департамента Герольдии Вашего Императорского Величества Правительствующего Сената Герольдии Департамента

і Маєві Обязкаєнні съ
Заадъдъ: єлаєвъ Ка
рєлъска Дєлєгъкаго.

Іфъ Ізъ Ізъ Ізъ
1832 Года

93

Билетъ

ЦѢНА ТРИ РУБЛИ

Предъявителю сего, Волочанинѣ утвержденному Ошмянскимъ Инструкторомъ, Уѣздному Предводителю Князю Александру Сапѣгѣ, отправляющемуся Волынскою Губерніи въ Городъ Ошмяну для занятія сего мѣста, благоволятъ Военныя и Гражданскія Начальства, Встрѣчныя Его до означеннаго Города, въ праѣ спокойнѣ. Михаломъ Волынскимъ, Яковомъ Собѣскимъ и Антономъ Пинторомъ, печати предписываетъ. Данъ заподписомъ моимъ и отпечатанъ Губернскаго Правленія. Въ Г. Вильнѣ. Апрѣля 14 дня 1832 Года.

№ 1533

Исправляющій должность Виленскаго Гражданскаго Губернатора, Вице Губернаторъ и Кавалеръ Г. Долгомостьевъ

94

Illustrissime Reverendissime Dñe Dñe

Frater Obñme!

Poczytam za szczęśliwy ten moment, kiedy mieć będę przyiemność powitania Illmam Dnem Vam w okolicach tuteyszych, które zachowrią zawsze stałe dla zacnéy i kochanéy Jego Osoby, uwielbienie należne, i prawdziwe przywiązanie. Wyglądać więc będę po dniu dwudziestym trzecim Kwietnia pożądanego Jego przybycia do Olyki, a podług przyrzeczenia, i do Lucka.

Rośnie pociecha w sercu moiém, że tak znakomitego i zasłużonego w zawodzie naukowym Męża, posiadać będzie Dyecezya moia, która z wysokiego Illmo Dnis Vo światła, wiele sobie obiecuje, równie iak ia rokuię sobie wiele pomocy. Instrument Institutionis na Infułacyą Olycką posyłam, a co się dotycze ubioru Infułackiego, stosuymy się do zwyczaiów iakie były w Olyce. — Nim osobiście ponowię uczucia serca mego, rzecz szanowny Infułacie, przyiąć niney sze moie wyrazy, przez które oświadczam Mu wysokie uważanie, z jakiém na zawsze zostaię

Illmo Rmo Dnis Vo

addictus ex corde humillimus Servus

M Piwnicki BDD

№ 710.

d. 29. Marca
1832 Roku
Luck.

Jasnie Wielmożny Xiąże Prałacie y Xięyarabbiowsy

Dobrodzieiu.

Dabroci y Wspaniałomyślności Twoiey Jego o którey
ia nicdo iestem przekonany, daie mi śmiałość, lubo
wystąpienie przed oblicznością Twoią do nakreślenia
tych kilku wyrazow, a to nie inszym Celu iak tylko
błagać o Twoie y przyiaźnienie dla mięgdzey wystąpie
a Ponieważ gdzieindziey nie mogąc tak w spokoyney
krainie swoiey wystąpić — przeciwnie rzeczy zastępu
nie Twoie Xiąże nazwanie przyimuie do siebie
Ja rzecz z mam to rzec spodziewa, mam całey mo
mocy wyżey Twoiey przeto będąc przekonany zbro
nym Twoiem iako Obrzezeniem pozwalam
do Twoiey, bez to wyrażenie Takowe go wy
stąpku gdy niedobrotliwem rozgrzeszenia zwłaszcza
czuiąc Pięknie Sumnienia moiego Wewnętrzny
Bóg na pomoc y przyimie swey zabiera sam
Artykuły wiary pod którymi Chrześcianie będąc w
ogóle pojęcie y z przyrodzenia Twoiego wystawia
dostępnie y postanowieniem wszystkie wyżey
krzyżu rządu moiey to rzetelne y Sumienne
wyznanie wnastępnem obrazem by wszyscy wia
domo iest dobrze Jest Pan iż przez Boga moy
dopuszczeniem się wystąpku y gdy takowy zostaie wy
krytym Ty Sumienie widząc niemożność wszyscy
dzieci Stanu swoiey z Osoby moiey, zwłaszcza do

o Starostach moich z Panną Jozeffą Kuchmanowską y
zaszłem między nami porównieniu postanowił staroz
stać się tego zdarzenia y tak namawianiu iako y
prośbami mieniałt mnie do przyjęcia onej za Oblu
bienicę za Żonę moią. - Nienarzekany, ebzdrowy za
pędny niprzymuszeniem ostrasney mey też powzioł
woley będąc z poważnieniem, mi tu wiadom po
strzeżeniem uniwersalie onej treśći, iak i naonie nie
gdyż innego przykładu uwiadomienia wiekii ad effectu
nie i nastąpiony niemy Niemogąc temuż tego za
gwarantem nagnienie prawdziwego w zdrowiu postano
wienia zaś iak Panną Jozeffą latami 18 Panieńst
wem o wspaniałości y uniłowaniu niegadnego mey tego
moiego. - Skutkiem czego ze Instygacyi mey przeciwko
W. M. Panienka te osoby nieprzyiacielskiey uciekaią
przez Stany y Konsens ostrasmey nieżeniaczki z JW. Pan
jedynie przez bledzeń y wspomnianemy stanie rabe
zadrożney zdziałałem czym bezdzietny wszystkiemu
me, iakoż się Prawa do moiey osoby nie odnosi za
gdyż nikt prawnie nie będzie wspaniałym w
czynku mego. — Wszelkiem niemogąc przeciwko tego
nowakie postanowieniem uczynić to wszelkie czyn
nie - Które wszelkie postanowienia przyrzekam Po
twierdzić — obowiązuiąc się - Tak iż JW. Panienie
niemu w tym żadney wątpliwości bez zamą
JWna y swoie zapłacenia którą wyznaczony z Boro
bonym Sercem niepozostawie mi nic więcey iak
tylko żebrzeć o litość JW. Pana nadewszystko iako
ufny będąc w tych stanach się grzech uczynany

łaska Pana Boga darowany a Katem niechcący zguby moiey Panie! y przebacz tamu który na tem wyznaniu mey stoi y ktem takowemu za mowie Pamiętay Panie iż iedno tylko Słowieńskie mowie Hugonockie mnie w Wiosney przestawi przez które racz tem (dobrze) nadrobią: Religią niechcący tego wyznać kontentuiąc tem moim wyrzeczeniu się nieprzyiacielem wstawaiąc przeto mi obawiaiąc Hugonia wiecznie Nayuyższego Twórcy zadnemu nie ma co przyszkadzaiąc za Stop JJW Pana wpisana Ludu niegodny Swiadectwo nieuniknionego JJW Pana Dobrodzieia Sługa —

Maciey Michałowski ++

Za Aktu alnie ex adno dzisnie przez W. Macieia Michałowskiego podpisana Deklaracya Wyznaiąca iakem Krzcin iako Wyrzekaiąca przez Niego podpisanie Zaświadczona. — Vincenty Nowiak Wawrzyński

Jako Drugi Swiadek dotknionego wyznania podpisuiący się Kantor Obrzut P.B. — P.W. Rosłę

Dnia 5. Marca 1832 Roku Jako Trzeci Swiadek dotknionego Dokumentu wyznawczego z nieuniknionego przekonania spisanego przez nie podpisuiący się Adam Paweł Rudnicki P.

Kapituła
Kollegiaty Otyckiey

Dnia 7go Kwietnia
1832go roku
A 11.

Do JWgo Aloizego Osińskiego S.T. Drza Proboszcza Infutata Kollegiaty Otyckiey. Pratata Scholastyka Katedralnego Wileńskiego. Wielu uczonych Towarzystw Cztonka i Kawalera.

Kapituta Kollegiaty Otyckiey, polecita Mnie abym w imieniu Jey oświadczył JWPanu Dobrodziejowi, iako Prezydentowi Kapituty naszey naygłębsze uszanowanie i upraszał o taskawe następnych Próźb Kapituty Otyckiey uskutecznienie.

1o Potrzebuie Kapituta dwóch extraktów z Akt Komissyi Radziwitowskiey, to iest Komplanacyi w roku 1818 lub 1819. między bytym JWKaleskim Prokuratorem Massy, a Pratatem Skirmiewskim Umocowanym od Kapituty uczynioney, mocą Ktorey, Procent na optacenie posagów ubogim Pannom, i dochód na utrzymanie Otyckiego Seminaryum, Sa Upewnione- tudzież, Prawa przedaznego przez Prokuratoria Dóbr Borbina w Pcie Dubieńskim leżących, JWgo Szczepkowskim wydanego. Prawem którym, 83000 złotych zostawiając Prokuratoria na tychże dobrach, zobowiązała JW Szczepkowskich, do corocznego 5000 złotych na rzecz Posagów Panieńskich, do Kassy Kapituty Otyckiey ptacenia. Expensa podięte w tych dwóch extraktow wyjściu, Kapituta zwróci z wdzięcznosia urzęda.

2go Kapituta Kollegiaty Otyckiey w Rcie 1825go
Mia Czerwca 2go dnia ogłoszonym Kommissyi Radziwitowskiey Dekretem, skończyła swóy w tey-że Kommissyi interes, albowiem wszystkie Prawa

Przywileie, Erekcye, i fundusze wszystkim Kollegiom Kolleg
ate składaiącym, są przyznane, utwierdzone, i zapewnione.
takim iednak interessu Kapituły z Prokuratorią, uchroniczo
Papiery, i Oryginalne Dokumenta Kapituły Olyckiey, pozos
w Wilnie, i Kapituła niewie, czy one zostaią, wręku Reni
tenta W Sidorowicza, lub też W^o Mokrzeckiego, albo w k
cellaryi Prokuratoryi, rauzy więc JWPan Dobrodzie
w skutek niniejszey Kapituły Olyckiey prozby, dowiedzieć
gdzie się one znayduią, i uprawnić ich zwrot podług Sum
ryuszu przy Papierach znayduiącego się, Kapitule, a iest
można i całkowicie odebrać.

3^tio W należności 15000 z górą czerwonych złotych za
gentenią, Kościelną, niegdyś przez XX Radziwiłłów wzię
dla Kapituły, Dekret Kommissyi Radziwiłłowskiey 1825
roku, odesłał Kollegiatę Olycką, do Porządku Sledztwienne
iakby więc kapituła mogła z tego stopnia, interessu w
iny o Kommissyi Radziwiłłowskiey rozpocząć, kontyn
uać, i ukończyć, o uczynienie w tym przedmiocie Konsy
lium z W Sidorowiczem, naypokorniey Kapituła JWW
Pana Dobrodzieia uprasza.

4^to WJX Kanonik Tarotkiewicz Proboszcz Iwieyski w Dyec
zyi Wileńskiey, pożyczył przy odieździe z Olyki na Prob
stwo złp Pol. 4000 od Kapituły. gdy więc przez lat 10
blisko, ani powyższey summy nieoddaie, ani się tłu
macży co mógł na rzecz Interesów Kapitulnych w
Wilnie z teyże summy expensował, rauzywięc JWW
Pan Dobrodziey przez Konsystorz Wileński, do tłum
czenia się, powyżey wzmienionego Kanonika Tarotkiew
icza powołał, i do oddania pożyczonego długu zmus

Takowe

Takowe prozby z mocy Polecenia Kapituły Olyckiey
przy oświadczeniu naygłębszego uszanowania mam
honor JWPanu Dobrodzieiowi przedstawić.

Józef Jurowicz Piasłowski Scholastyk Collegiaty Olyckiey, od Kapituły
Umocowany

Odpis na ten List z Olyki dnia 4. Czerwca 1832.

Nayrzetelniéy tłumaczę się z niedawnéy odpowiedzi na List odebrany od Jwmpani Dobrodzikí w Wilnie, z przyszłém Szanownego Męża, lubo mi nieznaiomego. Żądane było wstawienie się moie do Konsystorza w sprawie rozwodowéy. Zostawałem w tém przekonaniu, że wdanie się moie nie przyspieszy skutku Listu, dla tego postanowiłem zamilknąć.

Swiętéy pamięci Mąż Jéy, był towarzyszem przez moich szkolnych, miał dla mnie przyiaźń i uszanowanie wylaną. Jak smutny los Jwmpani Dobrodzikí po zgonie Męża, mocno mię przeraził; tak teraz napełniam się nayżywszą pociechą, kiedy mi Jwmpani Dobrodzika z uniesieniem serca wyraża, o nayszczęśliwszém w nowym zdaniu pożyciu. Wiedz te stodnie chwile powadzeń Bóg taskawie przedłużaj, tego z serca życzę.

Uszanowanie

Uznam za obowiązek najmilszy wypełnić
wolą JWWm Pana Dobrodzieja, lub czy w tym-
maniu do Chrztu urodzonego dziecięcia,
lub czy w dopełnieniu ~~obowiązków~~ obrządków Chrztu S.
Osiedliwszy się w Otyni, nie omieszkam
zapytać się listownie, kiedy mam przybyć
w Dom JWWm Pani Dobrodzieki na po-
wyrażenie mych wdzięczności za pamięć
o mnie łaskawą i uprzejmość położoną we mnie

Życząc nad moc wyrażoną z prawdziwem
Uszanowaniem

JWWm Pana Dobrodzieja
uniżonym sługą
X. Alojzy Cieński

98

Illustrissime ac Reverendissime Domine &c
Singularissime Benefactor!

Lubo drżącą ręką i niedmiałem piorem mam honor
pisać do Jaśnie Wielmożnego Jnfulata, czynię
to iednak w nadzieie dopania łaskawey pilności Jaśnie
Wielmożnego Pana Dobrodzieja, że mey śmiałości
się darować raczy, powod zaś tego następuiący:
Gdy miałem honor bydź u JW Pana Dobro-
dzieja, słyszałem że potrzebuie kuchmistrza,
który by u JW ś.p. Metropolity; nazwiskiem
Repurowski, otoż własnie jak tylko przyiecha-
łem do domu, natychmiast pośredtem do mnie
wspomnionego kuchmistrza, spytać się go, czy
by rachował przyiąć obowiązek u JW Pana Do-
brodzieja, na co się naychętniey zgodził.—
Gdy więc JW Jnfulat raczy mieć prawdzi-
wie zawsze miłosierdzia dobrego człowieka, to po-

proszę

ze dnia 6go tego miesiąca r.b. przystaie po niego
wodzie lub bilecie, aby na takowo JW Pana
dzieja stanową naiąć; pierwey dla tego nie
na przystaie bo JW Pan dubanowskie w
rawie trzydzieści bat do niego jest przeznaczony
Cesarskie - dodaie się że ten wydawiek bę
naydogodniejszym dla JW Inspektora, bo po
tego że jest trzeźwym i biegłym w swey sztuce
ma ieżdżić do tego wszelkie nadzwyczaie po
J.P. Metropolicie.

Co wyrażiwszy zostaię z głębokiem uszanow
niem

Jaśnie Wielmożnego
Dobrodzieja najniższy
Sługa
A. Marc. Siemaszkiewicz Dyr

Dnia 2. Czerwca
1832go Roku
Lwów

99

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Przy zaslaniu naypowinnieyszego uszanowania Jaśnie Wielmożnemu Panu, mam honor oznaymić że Uniwersytet zupełnie skasowano, zostawiwszy tylko Akademią Medyko-Chirurgiczną. Szkoły zaś tych Gubernii, które do tego Uniwersytetu należały, przyłączono do Witepskiego Dyrektoryatu. Mój stopień doktorski jeszcze niepotwierdzony, poszło w prawdzie drugi raz przedstawienie, dnia 10 Maja, spodziewam się że naydaley za miesiąc odpowiedź otrzymam. Jednakże czy potwierdzą czy nie, przypominam się łasce i względom JW Pana abym, gdy zwierzchność nie będę mogła dostać miejsca, nie postradał już przyrzeczonego, a tak na małem przestałe przy opiece JW Pana spodziewam się wyżey wspomnione zaszczytne znać będę wdzięczność.

Zostaię na zawsze z naypowinnieyszem uszanowaniem Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieja

naypokornieyszy Sługa

Mikołay Jarzębski

dn 21 Maj:

1832 Roku

Wilno

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Łaskawszym pismem JW. Pana Dobrodzieja
miłość uszanowałem z wdzięcznością podziękowanie,
za łaskawą Jego dla mnie pamięć, w wyrazach
pełnych dobroci i uprzejmości doń oświadczone. Do-
wodzisz tém, Jaśnie Wielmożny Panie! swey
godnościwych ku mnie serca, które równie iako
wysokie światło, w skazowaney Osobie Jego,
Ludzkość uwielbia, gdy przyczyny tey swey
osłodzasz, przyięciem nadziei, że w przybliżonych
stosunkach, usposobieniu łaski i życzliwości
Opiekuna, prawdziwego przyiaciela swoiego, bę-
dziesz na nowe postacie, k[ró]re nayszczęśliwsze uspra-
wiedliwiać. Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieia

Olyka
Dnia 5. Marca
1832 r.

obowiązany i uniżony sługa
A. Felix Ostrzyński.

81

Jasnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Pod nieobecność JX. Gwardyana /: gdyż ten wyjechał na dni kilka do Zastawia :/ pismo Jw. Pana Dobrodzieja odebrałem, na które mam honor odpisać. – Mieszkam ia w Dubieńskim Klasztorze od miesiący prawie siedmiu iuż po zabraniu Klasztoru naszego na Lazaret, a o Pace Jw. Pana Dobrodzieja zostawionej w Bibliotece naszey, iak w liście wyczytałem, od mieszkaiących temna, wypot: Kapłanow /: których teraz niema :/ nieistyrzałem – może bydź że ta znayduie się w Klasztorze, choć nie natym samym miyscu, gdyż Biblioteka dla Stabych Moskali zaięta została, a po innych Stanuyach które do nas należą, i klucze sobie zostawione mam, szukałem, lecz na darmo, bo nienalazłem. – przeto za powrotem JX Gwardyana pismo Jw Pana okażę, a przez okazią zawiadomię o Pace nieomieszkam. – Zawsze przytem uszanowanie iestem

Jwe Pana Dobrodzieja

Nayuniżeńszym Sługą

Prezydujący X. Cyprjan Stanisławowicz

Bernardyn Kaznodzieja

Dnia 10 Maia

1832 Roku

Dubno. –

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju.

Po smutnem dla serca moiego oddaleniu się z Litwy Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja, iako szczególnego moiego opiekuna: nayprzyiemniey iest mnie dziś pisać do Łaskawey, i oznaymić 1.° że JWX Prałat Cyprinski otrzymał Order Stey Anny 2giey Klassy. 2.° że JW. Biskup nie powrócił i nie wiadomy nam iest iakiey iego powrót- 3.° że z Kommissyi Radźiwiłłowskiey Extraktów dokumentów do tych czas nie iawił ten Jegomość, któremu Pan Dobrodziey

jmyporuczyć, a ia zapomniałem iego nazwisko: proszę łaskawie Jaśnie Wielmożny Pan Dobrodziey o nim uwiadomić —

Przy tem oddaię mnie dobremu sercu Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja zostaię z nayzgodzeniem i szacunkiem, oraz Sługą nayuprzeyszym —

1832 r
Maja 11
Wilno —

X. Antoni Pawłowski

Odpis z Otyk dnia Nieszpora Roku

Miło mi i w tey odległosci od Wilna przekonywać się o życzliwem sercu WWMPana Dobrodzieia dla mnie.. Bardzo dziękuię za udzielona mi wiadomość o odebraniu Orderu od JWPana Officyała Gwińskiego, lubo o tem iuż w Gazetach czytałem: boo tak długo i gorliwie pracował; ten prawdziwie na ten zaszczyt zasłużył.

Drugą mię wiadomość zadziwiła, że WWPan Dobrodziey, zapomniałeś nazwiska owego Jmci z Kommissyi Radziwiłłowskiey, ktory w moiem mieszkaniu w Wilnie bardzo się przyznawał do znaiomości Jego. Gdybym nie znał dobroci Jego, mógłbym pomyśleć, iż przez zapomnione nazwisko daiesz mi, poznać, że potrzebnem mowem trudnić się nie chcesz. Ale nie tak myślę, kiedy o żądanem nazwisku donosisz. Jest to Pan Piotraszkiewicz czyli Piotraszkiewicz. Nie wiele żądano tych wyiaśnień, iak mi w Otyni mowę, ile będzie kosztowało zwrócić z wdzięcznością. Oczekuiąc przyszłego przestania urzędowego przez poczet życzonych wyiaśnień..

W dzień Wniebowstąpienia Pańskiego byłem w Łucku, iechałem do Katedry z kochanym Pasterzem, ktory celebrował; a mnie iako gościa zaprowadzono do stallum Dziekańskiego. Gdy był gości w stolu

u stołu, spełniałeśmy zdrowie Pasterza, i wymawiałeś
otrzymanego Orderu
Kosmat w Otyce pełny doskonałości i sztuki,
godny pobożnego serca Albrychta Stanisława Arcy-
xięcia Rakuzkiego i Kanclerza. Stąd Organista
wyśpiewuie antyfony z trelami. Inż tu się żeden
pogrzeb kochanego Obywatela Obywat: Rodzin
sprawiała obiad w refektarzu kapitulnym.
Gdy to pisze spaliła się tażnica wyznawcy
Moyżeszowemu
Proszę zachować w pamięci i sercu swoim
nay przyiaźnieyszym sługę

Wszystkim a wszystkim uprzymie przesyłam ukło
ny; a szczególniey tym, z którymi częstsze prze
pędzałem chwile, od których miałem szczęście lepiey
bydź poznanym. Znasz Wmość Dobrodziey
wszystkich tych kochy nigdy nie wyjdą z pa
mięci i serca mojego; nie mam więc potrzeby wy
pisywać Ich po nazwiskach

Jasnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Chciałem zadosyć uczynić woli Jasnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja względem przystania Jakiz z rzeczami, i odebrania onychż podług regestru, bytem w K: Dworzyńskiego, lecz on wyszukać niemoże niektórych rzeczy tak prędko, i one wpakować, chiba poźniey gdyż teraz odiechał do Łucka. (Przytym ośmielam się upraszać Jasnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja, ażym już miałem honor i ustnie oznaymić, iż Maynia i Gorzelnia potrzebuią reperacyi w nayprędszym czasie, gdyż nieobiecuie daley żadney miary stać w całości, a teraz pora dobra

więc

wiec można byłoby się zaiąć onym. Do seperacyi
której trzeba będzie użyć Państwa przynaymniey dni z dwiescie
co będzie znaczyć Rs: dwadzieścia.

Przytym mam honor wyznać iż zostaię na zawsze
z naywyższym Uszanowaniem

Jasnie Wielmożnego Jana Dobrodzieia

Naynizszym Sługą

Bożan

w 26ty Maja 1839 r.

Grodzianie.

List do JW Biskupa Łuckiego i Żytomierskiego Pirondickiego z Otyni 6 Czerwca 1832

Udaię się do Waszey Pasterskiey Mosci z prosbą w rzeczach następnych.

JWKX Jarosiewicz pełniący obowiązki Kommendarza w Dubnie, zyto na zdrowiu zapada. W dzień Świętych po przeczytaney Ewandelii Somdlał, i zdaniem Lekarzow, zupełnie mu tam powiecrzć nie służy. Znałem JWMX Jarosiewicza. Jest to godny ze wszech miar Kapłan, i przeto mnie błaga abym pokornieyszy Waszey Pasterskiey Mosci, aby mógł powrocić do swoiey Kaniczy Otyckiey, gdzie ma bardzo dobre mieszkanie. Jak słyszałem wiele iest dzieci chorych to moiemu zdaniu

Nie wiem dla czego podczas bytności mojey w Wilnie, oddalono zostało od potrzeby duchownych

XX Bernardyni Dubieńscy; a na ich miejsce
sprowadzono IX Reformata Definitora
do Dubna na Wakacye. Zdaniem moim
i WJX Jaroszewicza Dogodniejsza była
niezbędnie pomoc IIX Bernardynów;
bo gdy iedeń z nich pojechał do chorego
drugi i trzeci z tegoż zgromadzenia
mogł. bydź użytym według potrzeby;
a X rzeden Reformat nie może wydołać
wszystkim obowiązkom. Raczy więc M
ska Pasterska Moc, nayłaskawszy do-
zwolić, aby IIX Bernardyni ich daw-
niey ~~nie nie~~ przyjęli pomoc Kościołowi
parafialnemu Dubieńskiemu zamówioną
~~przez~~ z zysk abo

WJX Nayczyn Paszkiewicz
Komendarz Kościoła Jarowskiego
w Dyecezyi Wileńskiey, przez umysł
iego postania oznaymit mi że pragnie
przenieść się do Dyecezyi Waszey Pasto
skiey Mości. Byt Bazylianem i Profes
re

rem Matematyki w Przeczu, a potem
świętym X. Biskup Kłągiewicz uczynił
go Kommendarzem w Sanowie. Znam
go, iest [illegible] ustawiczny, przykładny
i ma dosyć nauki. Odpisałem
mu, aby na moie ręce przysłał
wszystkie Pisma dowodzące
swoię zdatność i obyczaie. Gdy ie
odbiorę, natychmiast ie prześlę
Waszey Pasterskiey Mosci
Vā Surmickich Przedmieściu
Dubieńskiem podczas Zielonych Świąt
czyli Kapliczce, ze-
wnętrzney drzwi Kaplicy, ze-
wnętrzney Ruskiey strony; a
X. Teodor Olszański, wyiadę do
nog Waszey Pasterskiey Mosci
i prosi o [illegible] dozwolenie
odbywania trzymiesięcznego nabożeń-
stwa w Kościele nowozbudowanym
Farnym Dubieńskim

Baronowa Witowa dowiedziawszy się
że zamyślam kupić dom dla Izy w bliskości
Kosowata Dabieńskiego, przysłała do mnie
Syna swego Officera z tem uprzedzeniem,
że po nadejściu się ze swoją rodziną,
wejdzie ze mną w umowę o przedaż
tego domu. Jest on na gruncie Boboszczowskim, na wszelkie zabudowania
porządne, i ogród iego styka się z ogro-
dem Boboszczowskim. Lecz sobie bardzo
nabycia tego dobrze; bo iest konieczne
potrzeby; ~~kandami~~ bo stawianie nowego
domu wiedeby wiedzie i nakładów wy-
magało
Wyposażenie domu, Otynkowy znacznie się posunęło,
ale iescze nie iest blizkie końca. Malarz
zaczął malowanie bzkiem. Drugi pokoy prze-
znaczony dla Wandzy Pasterskiey Mosz
Pierwszy iest różowy; a trzeci sypialny ma
bydź zielony. Sala i z drugiey strony
mieszkania ieszcze nie są malowane
Doczekałem się przecie mojch sprzętów,
i stołu.

Z nadzieją

I
Nayżywszą wdzięczności wyrazam:
tyle winien jestem Waszey Pasterskiey
Mości; ile więcey żaden nikomu
bydź winien nie może; i
tych uczuciach zostaną
Waszey Pasterskiey
Mości
wiernym Kościołem
i sługą

Illustrissime Reverme Dñe Dñe Frater Colendme!

Pożądane przybycie Illmi Domini do Olyki, napełnia
mię naywiększą pociechą. Dyecezya moia chlubić się
może tak uczonym, i wszelkiemi przymiotami serca
ozdobionym Prałatem. Prześwietna zaś Kollegiata
Olycka odzyskuie dawną swoią świetność pod naczelni-
ctwem tak kochanego, i szanownego swoiego Infułata
z prawdziwą pociechą witać będą Illmam Dnem Vmi
w Lucku; i za przybyciem JEgo, zaraz przystąpię
do uskutecznienia wiadomego Mu projektu. Będzie
to dowodem wysokiego upoważnienia, i ufności moiey
nieograniczoney, iaką zachowuię w sercu moim
ku Osobie JEgo zawsze ode mnie wielbioney.
Ubolewam nad temi przypadkami, iakich Illmus Dmus
doświadczyłeś w podróży swoiey z Wilna do Olyki,
lecz podrzędzaiąc, którym zobowiązał się do przewiezie-
nia rzeczy JEgo, niemoże twoiey żadney pretensyi, że
padł koń ieden przy transporcie wspomnionych rzeczy.
Niewyraziłeś Panie w swoiem piśmie, co się nalezy za

Kawę, i Cukier, kupione dla mnie w Wilnie; wstrzymu
za tém oprzatę za te zakupno do szczęśliwego momentu
powitania Illrinam Dnem Vm w Łucku, á oświad
czaiąc Mu teraz całą wdzięczność za tę Łaskę dla
mnie zrobioną, mam rukę całowanie ponowie i upra
„ wiązanie, i uwielbienie wysokie, z jakiemi nazawsz
zostaię

Illme Revme Dnis Vce

addmus obsequiumque Servus-

d. 14. Maja 1832 r. M. Puwnicki BLD.

Łuck.

Jaśnie Wielmożny Panie X.

Dobrodzieju

Pod czas wiązdu JWo Pana Dobrodzieja z Wilna odzymałem przytym, iżbym w Czasie Zdarzenia się jakie kalwinek Gustowne rzeczy, Tanszafty, lub Książki, iak mi iest wiadomo Gustu JWo Pana, czy to z Licytacyi lub w drugiey kalwinek mieyscu, kupiłym dla JWo Pana. lub aż nay mię oten JWm Pan gdzie nayduie się do wyprzedaży, to JWm Pan przyśle mnie pieniędzy albo będzie pisał do kogo mam się udać o pieniędzy więc Mam Honor Uwiadomić JWm Pana że nie dawno odbywało Licytacyi X. Jakuna, Skiego, gdzie było bardzo Gustowne rzeczy Zegarow, Tanszafty i dalsze drogie po Kilkanaście Rubli Sr, bez iako ja nie miałem wiadome pieniędzy, a wiedziałem że JWm Pan nie nay-

dzie się

najdzie się sposobność na miejscu, o tem nie wąt-
pię - ale teraz daleko się obyść że będzie
nawet Licytacye, y cała zbliża się czas Wa-
cyiney, to zapewnie będzie różne rzeczy do
uprzedzenia - Upraszam JWo Pana Dobro-
dzieja raczyć uwiadamiać mnie do kogo
mam się udać, w czasie gdyżby, o przed-
między - którem JWść kupić czas, oddam
wspomniane rzeczy - - przytym biorę sobie
śmiałość przypomnieć, że, jak czas wiąże
JWo Pana, zapomiadać się, zapłacić za oprawienie
80. grafek które Biskupowski wziął, a mnie
...jąc Rubla za szklanney latarnicy i wiecz-
Zy. oraz y teraz tey usługę przy JWo Panu
do sta lat Jego -

Jasnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieja

Najniższy sługa i podwładny -

Chaim Hirszowicz
Waynkop

1832. Dn
Maja 11. dnia
Wilno

Chaimie Hurszowiczu Wenkopel.

Nowoberny Starego Zakonu!

Oświadczasz się chęć kupowania w Wedm.
dla mnie Xięgi i przytem z Licytacyi,
przyjmuję to mile i proszę Cię abyś
zaszedł do kupieńca Xięgi francuz-
kiey o stylu, koorz wdzwaniem ~~od~~
u Żydka, zwaney bardo elym, od debe.
Tylko to boeda, że u ciebie ~~niże~~ rzecz
~~tyd~~ iest bardzo piękney, to u mnie
może bydź bardzo brzydkiem. ~~Napisał~~
Nakupiłbyś dla mnie koni szych chowanych,
a ia tylko lubię mieć konie żywe w
stayni. Nie znadzę się na malowaniach,
~~Dozwolisz~~ bratbyś za piękne
~~kochowany i piękne na kochowanie~~, Okna
~~nakupił byś na~~
by ~~nie~~ ~~tyko~~ strata pieniędzy. Zneba, ~~żeby~~ żebyś
w kupowaniu portretow zasięgał
rady od znaiących się na malarstwie
Szoychy Angielskie zmiata sam mogł
kupować, bo się zawsze obrzydzę.

Szkiełki

Jeżeli się co zdany kupować dla mnie
poradź się Wuia Pawłowskiego
koory za mnie założy, a ia mu
za zwrocę z wdzięcznością. Udaj się
się do Niego, powiedz, że wyjechał:
Gdy mu ten list moy do pr[illegible] oddasz
Ciągle tu idą przez Olyką. z samey
Olyki do Wilna, łatwo więc przewodnik
się [illegible] będzie mogło co dla mnie kupić
olyki donieść nie potrzeba, [illegible]
pr[illegible] poczty, co dla mnie kupisz. [illegible]
[illegible] Do
Donieść mi że Bilizyńskie przez zapo
mnienie nie zapłacił w Krakowie zonie
swoiey 80. groszy, a Bilizyńskie zboczy
znaiduie się olyki co 40. groszy. Ale to mnie
sza. Za kieliszek z solniczką potrzeba wtedy
się do zapłacenia na miejscu przy miiącyel
mi się dostał pieniędzmi z Wilna
Bóg zdrow[illegible] o nemunes, i boy się
Kiedyś Badyszem z Matachdoymera

40

M. S. O.
Departament Narodowego Oświecenia
Wydział Uniwersytetu Charkowskiego
Dyrekcya Szkół Gubernii Wołyńskiey

Do Jaśnie Wielmożnego Jegomości Xiędza Aloizego Osińskiego, Infułata Kollegiaty Olyckiey, Kanonika Katedralnego Wileńskiego, zasłużonego Nauczyciela Lyceum Wołyńskiego, różnych czynnych Zawarzystw Członka, i Kawalera

№ 1070.
d. 1. Lipca 1832. roku
Krzemieniec

Bibliotekarz Lyceum Wołyńskiego przedstawił mi rejestr xiąg pożyczanych przez JWWmciana z biblioteki Lyceum Wołyńskiego ieszcze w roku 1824.— Z powodu spodziewanéy w krótce rewizyi zakładów Lycealnych przez Zwierzchność Szkolną, wszystkie xiągi powinny się znaydować nayprzód przesyłaią przeto przy niniejszym takowy rejestr xiąg, mam honor uprzeiść JWWmciana, abyś wymienione w tym rejestrze xiągi raczył, iak nayrychléy przesłać do Lyceum Wołyńskiego.—

Sprawuiący obowiązki Dyrektora
J. Borzęcki

Odpis WWMci Panu Jarkowskiemu, Bibliotekarzowi Liceum Wołyńskiego

Odebrałem Pismo Urzędowe domagaiące się odemnie ksiąg, o które pisałeś WWMciPan Dobrodziey do mnie, przed wyiazdem moim do Wilna ~~Numera niektóre Gazet i Pamiętnik ied ieden Numer Pamiętnika Warszawskiego~~, nie pamiętam kto wziął odemnie w Krzemieńcu Numera niektóre Gazet, i ieden Numer Pamiętnika Warszawskiego. Nic masz ich u mnie. Niektóre xiążek ~~udzieliłem do czytania Nauczycielowi iakoto~~ iakoto Dzieła Rodników Dwoch Towarzystwa Warszawskiego, Dzieła Wymowy, i Poezyi X. Golańskiego, Nimy Pompiliusze tudzież Komedyi Małżeństwo w rozwodzie udzieliłem do czytania Nauczycielowi Algiebry w Krzemieńcu Czarnockiemu, który sobie życie odebrał, i nie mogłem się dopytać tych xiążek po śmierci iego. Odkupione dzieło o Wymowie i Poezyi X. Golańskiego odsyłam, tudzież Tom # Xięgi zawierającej między moiemi xiążkami Remarques critiques sur les Oeuvres d'Horace, reszta Tomów zdaie mi się znayduie się niewątpliwie, u W. Marszyckiego i W. Piotrowskiego w Cz...skiego. Upewnił mię o tem w Wilnie. Odległość mieysca była mi na przeszkodzie do odebrania tych Tomów z Licealney Biblioteki. Ufny naylepszemu Sercu WWMPana Dobrodzieia zanoszę naymocnieyszą prośbę, abyś raczył dobrodzieiu odebrać resztę Tomów Remarques critiques etc od W. Marszyckiego drogą urzędową, ~~od W. Marszyckiego~~ a inne braki zastąpił. Za co będę nieskończenie obowiązany i nadtąd pozwolę # Rad iestem zawsze wyznawać się z wysokiem Uszanowaniem

WWMPana Dobrodzieia przywiązanym sługą

X Aloizy Osiński

z Nowosiołek
14. Lipca
1832

Ulżyj mi WWMPan Dobrodziey ciężarów; – bo przed kilkonastą dni grad wybił mi zboże zupełnie; muszę cały rok włościan żywić, dawać im zboże na zasiew i kupować im woły; bo w zarazie zginęły. Jest to cios nader wielki po tylu wydatkach w przewożeniu się na Wołyń.

Illme Revme Dne Dne

Frater Obvme.

Ostatnia potrzeba mię zmusiła do oderwania x Jarosze-
wicza od Kollegiaty Olyckiey, i applikowania tegoż Kapłana
do Kościoła Dubieńskiego, któren bez żadnéy prawie posługi
duchownéy zostawał, kiedy JX Dworzycki przez Wolę Rządową
z Dubna uchylony, a Reformat na Gwardyna do Dederkał
został przeznaczony. Jeżeli Illma Dnis Va upatrzysz
innego Kapłana do Dubna, naychętniéy przychylę się do
wyboru Jego, bo pewny iestem, że będzie naylepszy, i nay-
dogodnieyszy.

xx. Bernardyni Dubieńscy ściągnęli byli mniéy
podchlebną o sobie opinią; trzeba więc było zwrócić uwagę,
aby pilnowali Klasztoru, a Reformata do posługi Duchownéy
przy Dubieńskim Kościele przeznaczyć. – Objąwszy Rząd
Dyecezyi, chciałem użyć Bernardynów, aby byli Kooperatorami w Parafii; lecz nastąpiły ważne okoliczności,
dla których niemogła bydź chęć moia spełniona.

Będzie mi przyiemno, kiedy JX Paszkiewicz, tak
piękną maiący zaletę ab Illma Dne Va, przybędzie do
moiéy Dyecezyi; lecz powinien mieć Dimissoriales od
władzy Dyecezalnéy, i Passeport od JWo General Guber-
natora Wileńskiego.

Radbym z Duszy przychylił się do żądania X. Olsza-
skiego: ale Ukaz Imienny wiadomy Illmae Dni Vo
iest na przeszkodzie.

Jestem

Jesteś Panie Fundatorem Kościoła Dubieńskiego, i prawdziwym onego Dobroczyńcą. Jest to pomnik, któren świadczyć będzie, w potomności nawet, wysoką Jego gorliwość, i zasługi w Dyecezyi Luckiéy, godne wiecznego uwielbienia. Wyznaię Illmo Dni Vre wdzięczność za niepoównaną Jego o dobro Kościoła Dubieńskiego gorliwość, która nieprzestaie na tém, co się iuż w tém mieyscu zrobiło, ale rościąga się ieszcze, aż do nabycia Domu od Baronowy Wittowy, któryby był mieszkaniém dla Proboszczów Dubieńskich

Niech BÓG utrzymywać raczy drogie zdrowie Illmo Dnis G
abyś przyświecał wzorowemi swoiemi cnotami w moiéy Dyecezyi, która wysoce ię uwielbia, wraz ze mną, wyjmuiącym się na zawsze z prawdziwém uposażeniém

Illma Rma Dnis Vra

addmus obsequentissquie Servus -

M Pinińscy BSD.

№ 1309.

Dnia 20. Czerwca
1832 Roku.
Łuck.

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieiu!

Wielce iestem szczęśliwy, kiedy odbieram od moiego nay-
łaskawszego Pana Dobrodzieia oświadczenie, gdy-
ne naydroższych względów, iakiemi wierny sługa
i podnóżek Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzie-
ia z miłym ukontentowaniem zaszczyca się. —
W nienayleppszą porę trafił Bilczyński po wy-
bor Porcellany. — Fabryka ta iuż ustała — Ma-
gazyn sktadowy nie iest w zapasie Porcellany —
Jaka więc znalazła się Porcellana, takiey Bil-
czyński wziął. —

I uczuciami naygłębszego uszanowania, mam
honor zostawać —

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieia —

naypniższym sługą —

A. A. Koźmiński —

Dnia 22go Lipca
1832go Roku
Korzec —

91

Kapituła Katedralna Wileńska.

№ 22.

r. 1832. Lipca 26. d.

Wilno.

Do

Jaśnie Wielmożnego Infułata Otyckiego Prałata Żytomirskiego S. Teologii Doktora Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu i Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk Członka wielu Orderów Kawalera Moiżego Ociotka Osińskiego.

Pismo Jaśnie Wielmożnego Pana, które Kapituła miała przyjemność, dnia 14. t. Lipca na posiedzeniu swojém z rozczuleniem czytać, pełne smutnych uczuć żałośnego rozstania się, i tkliwych wyrażeń wdzięczności nayczulszego serca dla swoich przyjaciół: odnowiło w Niéy ten wielki smutek, którym już dawno zabraty, Naymilszey, dla wszystkich Osoby przeniknioną, była: ożywiło w pamięci owe szczęśliwe chwile, które przed siedmia lat, przy radośnym powitaniu w Gronie swojém, tak zasłużonego Męża w Świecie uczonym, nayważszy Zaszczyt i pociechę Tey Członkom sprawiły. Lecz gdy tu wszystko, pozazdrościł tego szczęścia Kapitule, iżby mogła dłużey posiadać wzięci nayprzyiemnieyszego Prałata Osińskiego, który był dla Niéy zdrowia radą, w rzeczach ważnych, jedyną roskoszą wesołych posiedzeń, Aniołem pokoju we wszystkich zdarzeniach: niepozostaje nic więcey, tylko żałośna pamięć

Straty niewcenioney, i jezeli w mozie kiedy Kapitula
pocieszyć, to chyba nadzieja, ze juz w czesci wielkie
Jego zasługi odpowiedniey, wynagrodzone zostaną,
i ze ta jeszcze nagroda, wstępem jest do większych
niewątpnie godności, w Kościele, które dawno
Go spotkać były powinny, i których Kapituła
nay uprzeymiey Mu życzy.

Prezydent Kazimierz Drochowski

Prałat Probosz Katedr. Wil.

Sekretarz Kapituły Wileń.
ks. Józef Dzwonkiewicz

Do

Jaśnie Wielmożnego Jmpudata
Olyerzego Bradata Jy tro mir-
zkiego S. Teologii Doktora i
Kanonika Olsztyńskiego Ciołka
Olsinskiego -

#29. w Olyce

Illme Rme Dne Dne

Frater Obme!

W tym momencie odbieram List ab Illma Dne Va, na który mam ukontentowanie odpowiedzieć. Wszyscy Inflatci Otyccy zwykle wykonywali tę przysięgę, którey rota znayduie się w Aktach Kapitulnych. Od tey przysięgi ia dyspensować niemogę, bo takowa Dyspensa przechodzi moc, i władzę moią. Wszakże znaydzie się środek skuteczny, abyś Illma Dnis Va miał pod swoiém zawiadywaniém Kościoł Dubieński, i co do tego punktu zupełnie zaspokaiam Jego troskliwość. Raczysz Illma Dnis Va bydź przekonanym, że duszą, i sercem iestem ku Niemu przywiązany, i że nayusilnieyszą iest moią chęcią dawać Mu dowody takowego przywiązania. Życzę więc przyspieszyć tę Installacyą, aby prześwietna Kollegiata Otycka widziała, i znała w Osobie Jego zacnego swoiego Naczelnika

IX Staniewicz wczora wyiechał z Lucka. - Oświadczał mi, że Illma Dnis Va względami swoiémi raczysz Go zaszczycać, przez umieszczenie Jego przy Kościele Dubieńskim. Co do opłaty Xięży, i Sług Kościelnych w Dubnie będących, chcięy Panie sam

zrobić

zrobić urządzenie i postanowienie, iaka bydź powinn
opłata i dla kapłanów służących Parafii Dubieńs
i dla ludzi Kościelnych.

K prawdziwém upowaźnieniém na zawsze zosta

Illmae Dnis Vstro

Addictus obsequiosus que Servus -

M: Piwnicki BLD.

N° 1434

dnia 12 Lipca

1832 Roku

Łuck.

93

Illustrissime

ac Reverendissime Domine. —

Ponie nieuraża się to, że przy wschodzie ożywiającym całą naturę, Gdy płaszczki łysiejącym wita iego pieniem, biedny Robaczek ktorego zachwaca noga ludzka depce, wznosi swo głowę, i czesi iemu oddaie się — Podobnie mniemam że Illustrissimus ac Reverendissimus Dominus nie wezmiesz za złe, że gdy w dniu Imienin od Nayznakomitszych osob będziesz odbierać życzenia, i ia z głębi murow odważam się dołączyć moie — Nie napuszone — nie w kwiecistych wyrazach nie wymuszone, proste, lecz z szczerego serca wydobyte. Niech życie Illustrissimi ac Reverendissimi Domini, w wydłużone lata, będzie tak przyiemnym, iak iest iego Osoba, a coraz

nowych =

nowych godności wznieccaiąc nam Waszki; stań się nowym Chrysto
w Chrystusa Kościele. —

Wspomnienie radosne przymuję my Duszy, że Mitra którą ieszcze
w Roku 1823 w Grodzianie miałem Szczęście Illustrissimo ac
verendissimo Domino ofiarować na Gieronowskiey Infułatkow
Otychie iż wyrzy. — Niech przynaymniey teraz wielkie M
simi ac Reverendissimi Domini prace i zasługi w Zawi
Naukowym nakazanym chociaż małym zostały uwieńczone
o

Dla mnie zawsze pozostanie miłym wspomnieniem, i
więzkiem że mogę nieco szczęście wyznawać mi z nowych
uszanowaniem

Illustrissimi ac Reverendissimi

Dederkały

Dnia 17 Czerwca

1832 Roku

Domin

Obsequentissimus Servus

Aloysius Kozłowski

Ulm: Vic: Cath

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju.

Dziekan Wileyski JX. Jarószewicz w Rapurście swoim z dnia 25 Sierpnia teraźnieyszego roku na skutek mojego polecenia donosi mnie: iż z śledzenia jego o wsi czyli Dworze Krayscu okazało się: że w Parafii Olkowickiey jest wieś i w niey Cerkiew Unitska. - Ta wieś od dawna tytułuie się Miasteczkiem i zowie się Krayск, ale ani z Metryk Parafii Olkowickiey, ani z dopytywania u ludzi będących we wieku, nieprowadzi żadney wiadomości, czy należała kiedy ta wieś czyli Miasteczko do Wileńskiego Biskupa Protasewicza. - O czém zawiadamiaiąc JW. Wmdana Dobrodzieja mam honor zostawać z prawdziwym szacunkiem. -

JW. Wmdana Dobrodzieja

Nayniższy sługa
M. Lipski Biskup

№ 1275.
12 dnia Września
1829 r. Mińsk.

Jew Osinski Prałat
Assessor Konsy. Wileń.
i Kanclerz

95

List do WPana Jaroszewicza
Jasnopey Kommendarza w Dubnie
dnia 29. Czerwca 1802

Bądź WWPan Dobrodziey spokojny; ponieważ do Otyni ulubionego sobie mieszkania powrócisz. Upewnić mię o tem JW. Biskup, iżeli wyprawę innego Sędzia na miejsce Jego do Dubna. Jeżeli WWPan Dobrodziey wieść o takim Sędzia pragnę- ym Go zastąpić; proszę mię uwiadomić.

Prosiłem JW. Biskupa, aby WPna Olszańskiemu po spaleniu Cerkwi swoiey mógł tymczasowie odbywać nabożeństwo w Kościele Farnym Dubieńskim. JW Biskup oświadczył mi, że radby z duszy przychylić się do żądania WPna Olszańskiego; ale Ukaz Imoćny iest na przeszkodzie. Raz WWPan Dobrodziey, niezwłocznie uwiadomić WPna Olszańskiego o tem Postanowieniu Pasterskiem i przywieść

i przywiesdź to do skutku

Chcę ~~mieszk~~ widzieć, gdzie Pan z Judaszem
Reformatem mieszkał, gdzie stołowiał się
za jakich czasów Jezus itd

96

Jaśnie Wielmożny Panie

Mayętkowany Dobrodzieiu!

Rozkazałeś mi JW. Pan abym podał Regestr capen-
sowanych pieniędzy na rzecz Kościoła i na inne
konieczne potrzeby co wraz regestr przytaczam. —
Oznaymiłem z Rozkazu JW Pana Dobrodzieia Ludziom
Kościelnym aby każden z nich wiele wybrał a wiele
się komu należy pensyi podali na piśmie JW. Panu
podobnież przytaczam i ich Regestr —
To co wypłaciłem Organiście Złr Pol: 90 — Kalinsky anowi
Złr Pol: 60 nak odebraiem z Kassy Dubieńskiey JO
Senatora Lubomirskiego annuaty za Kwartał od dnia
24 Lutego 1831 Roku po dzień 24 Marca 1832 Roku —

Za czas mego pobytu przy Kościele Dubieńskim
pensyi żadney niedebratom - przyzwyczaiłem mi
X: Prałat Krzyżanowski wraz wrzoczaiąc kwit dnia
21. Lipca do W. Jana Frankowskiego abym od summy
8000 Złp. Pol: odebrał należny procent 480 Pol: Plum
czyniący W. Jan Frankowski za odatek za Rok 1831. kwit
iednak na oddanie takowego procentu miałżadn. -
Jeżeli kwit był dany do J. Pana Bozianka abym odebrał
Złp. Pol: 473 - Gr: 10 a że obrachunku iszcze niemiał
z X: Prałatem Krzyżanowskim więc mi należytych
pieniędzy niedał - Anawet i czynsze na gruncie Kościel
od niektórych osób
zamieszkałych tegoż samego dnia i miesiąca polecił abym
odebrał jakoto od JW. Wit Barova Złp 64 - od Jakóba Ostrows
Złp 20 - od Jaszkiewicza Złp 20 - od Jana Zarasiew
Złp 60 za lat 3, a że tych pomienionych mieszkańców
dwóch tylko uczynili nadzieię oddania czynszu na dzień
Sgo Piotra, a od dwóch niema nawet nadzieii odebrania
onego - Przeto gdybym takowe pieniądze podbierał miałe

Zlecenie w moc pensyi dat Organistie Pol: 125.– na od=
prawienie Obligów do ist: Mszy z Kyrd 200 na Kalary=
szyg Kościoła Dubienskiego Pol: 200– Zakrie
i Dannie z tychże pieniędzy Pol: 100 X: Prałat
Krzyżanowski przyznawszy; ale takowych pieniędzy
z żadnych mieysc pomienionych nie wyszkadzam aż kem
Jego rozporządzenia zadosyć mieszczącem. Co się zaś
tyczy pomieszkania i stołu tey dołąd mieniam pewney, ponieważ
u Pana Kostego reperacyia domu, a u XX: Bernardynów Kazaret.
A względem domu JW: Wit Baronowey Za lubo wchyli ist
sprzedania co może poźniey nastąpić ale teraz zdecydować się
niemoże, ponieważ pisać będzie do familii o zaradzenie iak ma
sobie postąpić, a dopiero upewni dokładnie o tey sprzedaży. —
Co wyraziwszy zostaię z naygłębszem uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieia

sługa i podwładny

X: Maciey Jarosiewicz —

1832 Dnia 27 Maia
Dubno —

Do Wjna Jaroszewicza 21. Czerwca z Otyk.

Co się tyczę zdania WWPana Dobrodzieja
o pomocy duchownéy parafialnéy w Dubiecku
przybyłem do JWBiskupa dnia 6. Czerwca
i czekał w tey mierze potrzebą rozkazu
wcześ ostatecznego. Aże z rozkazu
Przełożonego Pasterza nie przyiechał do pomocy WPP
Reformat z Dederkał, trzeba aby czynił te
posługi. Dlatczyńsh uwiadomić mię, że WPan
Dobrodziey zyczysz sobie mieszkać i robotować
u WWPXX Bernardynów. Niechże i tak
będzie. Uczyń WWPan dobrze proszę uczynić
umowę z WPmX Bernardynem Gwardyanem
Dubieńskiem, przenieść się tam z PX
Reformatem, i uwiadomić mię
o tem. Zostaię z prawdziwym szacun-
kiem WWPana Dobrodzieja

przychylny sługa
X. Alexy Odrz

97

5 Lipiec
1093 Rok
z Paryża

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju

Przybyłem do Paryża w celu wyjścia Metryki
Syna Mego Ewangelisty a Siedzę dni Siłkę nie
Mogłem o Mey wyzyskać nic Mam nikogo zna
jomego w tutejszym Konsystorzu trudności wielkich do zwalczenia, i ta na prozno gdyż w Kościele
powiedziano iż takowey Metryki na teraz nie
mogą nadać się w tak ważnym postanowieniu do tu
tejszych względów Proszę Pana Dobrodzieja
niżey Proszę a bym raczył Swoim powagą wyjednać
u kogo należy iż by Metrykę takową wydali proszę

bow ni

potrzebne mi dane ich nowy Prawdziwy do Prawdziwego
z pewnemi danemi do Gimnazyi, Prawdziwie z Uczuciem
nayuniższym Przychodzi mi na uczynienie nie tu niższe
wey Syna Mego Ktory mi w krótcey czasu wiadomo
dano do Ciey go Przeznaczenia do Prawdziwego tu myśl
mi z Bożey bezpieczney Ktore tytko Kapłan Jego Pa
Dobr: o tem potrafi dawne mi Jaśnie Oświecony Co zniem
wobec i ich postąpić mi oszczędzay ich Jego Pan
pomnij na Syna Jego Ktory Imieniem osoby Jego
Pana Dobr: i tym mi wszedł do grobu powtarzam
Prozbe Moią do Pieczy Jego Pana Dobrodzieia
z Nay bezpieczniejszym w Poważaniem i Bez
Chybnością do Smierci się oddaiąc
Jego Pana Dobrodzieia
Nayniższy Sługa Jego

Do Jw Salmonowicza Mayn

Radziwiłowski

~~Upewniłeś mię Xżyż~~

~~Upewniłeś mię~~ Z ust Jmci Pana Dobrodzieia własnych, ~~upe~~ przy wyiezdzie z Wilna do Otyki upewniony zostałem, że iż odebrał polecenie Jmci Pan Kopciowski, aby wypytał to Ordynatowi Kapitule, i ~~Seminaryum~~ oby ~~za nok~~ ~~w~~ ~~zaległe~~ ~~Ordynacyi~~ Otyckiej, ~~do Kopciowskiego~~ ale z wielkiem ~~uczuciu dziwie~~ podziwieniem moiem i nie żalem muszę wiedziałem się, że nie tylko przed moim przyiazdem, do Otyckiej, ale nawet w ciągu trzechmiesięcznego pobytu

pobytu, W Koprowski wspomnionego
polecenia nie odebrał. Jak nieone-
telnie ~~i podstępnie~~, ~~z którym~~ postępować
z ludźmi nie godzi się i nie należy.
Kapituła x Seminaryum i za
nie ~~nam z Ukego żyć~~ obnażona zostata ze wszelkich dek Grad
dnia 13 Lipca, ~~roku bieżącego~~ zupełnie powy-
biiał zboże, tąte, ogrody, poo-
bałat stodoły, ~~zorchaty~~ i płoty;
a ~~Dwór przy stanie będący~~
~~pomieszczenie gdzie bliżej zabrany~~
~~wiele każe~~, ~~bez nie~~ kazał wy-
~~płacić tego co się należy~~
a JW Pan Dobrodziej kazał
zatrzymać pieniądze, które
leżą w kassie Administra-
cyjnej ~~Opatu leżą~~. Coż za powiem
tym ~~ludziom~~ ogłoszonym z dłgba
wołowiano
idącym
się Dom-

Z nayżywszém serca uczuciem odebrałem
Twoją Pana Do-
wiadomość, o powrocie
brodzkiego, stałego tego szczerego przeznaczenia
Swoiego. Nagle i niespodziewanie
wyiezdżaiąc z Wilna Przenay dosboy-
niejszy Pasterzu, raczyłeś Zdaleka
przeżegnać mię sądzącego do Kościoła.
Ciężkie rozstanie tak wyraźnie żalem się tego
Twem pełne smutnem oddalenie Do-
na się widok nader smutny oddalaiącego się Kochanego nay
brzemienny myśli, dla
więcey obowiązkiem czułem Dóg znaią
ze prawdę, ktorą głos serca mitym
Nu czyni. Pragnąłem z duszy, poże
gnać się z Twym Panem Dobrodzieiem
i oby nie miałem powieki, pozostaią
mi wzgl[ę]dy, na ciebie nay czulszemi
wspomnieniem liczne dowody Łaski,
o których nigdy nie zapomn. dozgonny
Czciciel i nayprzywiązanszy sługa
A. O

~~Wzywam Łaski~~ ~~Twojej~~ ~~Pana~~ ~~D~~

~~Lat kilka~~

Wiadomo Twojej Panu Dobrodzieju

~~że lat kilka odbywałem~~ że ~~z Akt~~

~~Kapituły Wileńskiey~~, z pierwotnym

nadań ~~Akt~~ Dziewo Kapituły

Wileńskiey i ~~składu~~ z składu

praw ~~Miejsc~~ Rodzaiow ~~nto~~

zytem Dyca Biskupiow, Wileńsk

Dla dopełnienia tey pracy, potrzebo

mi iestem ~~widzieć~~ przyrzec Aktyk

Dziewo Kapitulnych od 1673 do

1684. i o przystanie ~~ty~~, ~~mnie~~ przez

prozbę ~~drogą~~ ~~wydawca~~ naymod

upraszam. ~~Ku pod~~ przez Dubno

w Olyce. Wkrotce ia odeszlę

8 27

w Olyce

5 Lipca

1832

98

Jaśnie Wielmożnemu Panie! Mayłaskawszy

Dobrodzieiu!

Listy wręczone mi od Jaśnie Wielmożnego Pana
są oddane na powtóre nasz przysłany rewers —
Rozkazałeś mi JW Pan abym iszcze udał się do
AA Demarchatów wnaiścia o kroku i skutku
zapytaniem rzeczonym uwiny ale skutku nie otrzy=
małem gdyż mi odmówili; podobnież i JPan
Dabyński: więc iszcze stawiemy się w Drakkierii
Dorabyńskiego — List do JPana Bozanta względem
Dra Lee sam niemogłem osobiście oddać ale uczy=
niłem odesłaniem nasz przysłany świadectwo. —
Zostaię z nayg[illegible]szym uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana i mayłaskawszego

Dobrodzieia

sługa i podwładny

A. Jaroszewicz

1832 dnia Julij
dnia 8. Dubno —

Illustrime Revme Dne Dne Frater Obvme!

Strapienia Illrme Dnis Vrae są moimi strapieniami – Niewypowiedzianie ie czuię, i nad klęskami, które burza niedzielna sprawiła w Cumienynie i Chromakowie, serdecznie ubolewam – Doświadczyłem i iá skutków niezgody bunty; powiemy iąc więc w Bogu –

Nieuniknione poramydawania balów, kiedy wrzyscy się wylewaią – Naymyślnieyszą więc iest rzeczą, aby Inwitacya Inwitacyą Obyczaiową odbyła się prywatnie, i prosiłbym Illrmam Dnem Vrm o przyprzyszenie onéy.

Do Gwardyana Dubieńskiego pisze, aby Kapłanow zostaiących przy Kościele Parafialnym pomieścił w swoim Klasztorze, i stosownie odmawiał, za którem wynadgrodzenie nastąpi –

Co do Unitów, lękam się odpowiedzialności – Ukazy Świeżo w tey okoliczności powychodziły –

Raz Illrme Dne. bądź przekonanym, że iak pomyślności Jego całego nie zaymuie, tak niepewnością, usque ad cineres, wyznawać się z naymocniejszem przywiązaniem, i uwarzeniem

Illrme Revme Dnis Vrae

addmus et humillimus Servus –

M. Dziwnicki B Dr.

d. 7. Julij 1832 r.

Lwów

101

Jasnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju

Już trzeci miesiąc upływa od smutnego rozstania się z JW Panem Dobrodziejem, ale to chwila zawsze obecna pamięci naszej miła rzecz wspomnienie przeszłości, zwracała nieraz uwagę na to niezgłębione dzieje wyroków opatrzności, zkąd wypadki, zkąd szczęścia i wesołość przebywały. Gdy Kalwaryjska szkoła szczęśliwie po końcu roku była na przeszkodzie, żeśmy dotychczas nie złożyli winnego hołdu uszanowania JW Panu Dobrodziejowi. Tymczasem pocieszać się tym mieli odpoczynku wypłacam dług należytej uwagi i kalkulacji. — W krótkim czasie wielka odmiana zaszła na naszym horyzoncie. X. Biskup nad nadzieję niektórych powrócił do nas zdrowszy, obiad wydał, i jak zawsze tak i teraz życzymy jest w działaniu. Wojski też po obszernym pańskiem rozpisaniu stanowisko dla niego bardzo pożytecznym. Obiady zkąd wydaje, i skoby przez wsze na nich dnie zwiększa. Skarb nowych kanonikow w kapitule dostano. X. Szewkiewicza, Pawłowskiego i Lipskiego.

dalszy ciąg [illegible]

Jasnie Wielmożny Panie Nasz i

Dobrodzieiu

O Duss Jw pana Dobrodzieiu pogrzyt nas
wcięgłym smutku bosmy stracili z jwpa
nem Oica opiekuna i Dobroczynce naszego
wiekuę nadzieia polepszenia losu kuzyna mo
iego a ja iestem nayniesczęsliwszy przebaw jw=
Panie Atwartości moiey nie bykam się podczyro
nia nay mytszego i nay Cnotliwszego męża w
Ktorego wspaniałey Duszy wszech mocność Bos=
ka ze mieszcita sprawiedliwość i łaskawość swoią
W Jw pana rzeka Cała szczęście całe nadzieją na
sza- W jednej chwili możesz nas jw panie zrobić
szczęśliwemi jeżeli zechcesz- bo co wszystko za
czynasz robić przeciwnie stysutom Ze jw panom
mayszkt posesii Dobr należących- jakiemus jnne
mu posesorowi mego kuzyna to bardzo zgry=
Zło asz przchorował bo zapewne ze pose rabi=
bez wiedzy jw pana i mogo to zmarwie——

poznałem prawdziwą przychylność mego ku
Do Jw pana Dabrodzieia widzę jak go to martw
kiedy on nawara że to może zabrać spokojność
się w-panu naszego że może starasię aby
ciał powierzony sobie nowym wyszym pozdrow
chować stroi go tak jak gdyby miał nay w
się kapitały gdy by go Jw pan sam zobaczy
własnemi oczymy toby sam mu od dał to prawo
dliwość-ale zawsze mieszkany i zyczliwy aby
prawu niebyło darcmno-i kto inny mię przyszed dozo
go- Czytamy my stowa Jw pana Dabrodzieia nus
ale kiedy juz i mnie bieda bardzo dokucza miałam
tuski pijarow bych bo mnie niekrzywdzi żem to
bidna-i tylko tych tuski kuzynu mego teraz juz i tych
nie mam bo naszkody zabierania- oficyny-nimam
nawet gdzie podzic gdyby juz on byt zupełnie pewn
swego chleba nawatku dokterego juz Jw pan dałe
mu wtym ~~maytu~~ i całkowicie chciałbo mu Jw pani
Dabrodzieia niewynowiedziany- ustąpic mu prawa swo
Zalecam mu-tylko czas i cierpliwość zbliży się nadem
no Jw panie nasz racz mu dac asystencyno ale tuskawi
odpowiec ochroń panie mnie od hanieby nyby dow
rzy nie jestem przyzwyczaiona- ale zawsze i mowi
nowi Jw panie Dac to poznac żem prosiła o czego ku
watek chleba Jw pana i wysłuchałeś mnie Jw pana
Jak Bog- Jw pasterz nie jest prozniwy i owca

Cześć przychylność okazuie memu Kuzynowi
to mnie tylko radziwiło ta zmiana possessora-
tu ieżeli ze strony mieszkańców do zaszczania memu
Kuzynowi starania się ze mogą - wszystkim wypełnia
obowiązki jak przystoi na zasługę Wielkiego-
męża Osińskiego - jeszcze raz ponawiam prozby moie-
Do JW. Pana Dobrodzieia polecaiąc los Kuzy-
na mego i mey własny - JW Panu Dobro-
Dzieiowi - naszemu - polecam się i Kalisia mego
Justyrskiemu Względowi i Łaski -

Jasnie Wielmożne
go Jaśnie-
go
Dobrodzieia -
nay mizo Sługa i Sługa
mario Izbel

U 21 czerwca
1832
r
miedzyroz -

Jeżeli to JW Pana niebawi prosze Donisc memu
Kuzynowi Jakie JW Pan miał wydatki on po-
Zdrzeie choc w rabunku nay rzetelnie wypłaci -
i to będzie tylko między nami - jeszcze raz przepra-
szam JW Pana Dobrodzieia za moie smiałość -
odważam się prosić choc o jedno słowko przytaczony

Dabrogrymo Mgo Jw pana Dabrodzieia ~~dabro~~
wdzięczni mego kuzyna gdzi to niebędzie za
Wielkiego nadużycia względania moim- Jaśnie
Toby bardzo wielkie szczęść jeden wyraz Jana Mow
tak wielkiego we wszystkim najdoskonalszego mo
mędrszego męża przez Jw pana Dabrodzieia pana
O Dubnie O Szamkowskim- szlachetnym swoim
testyey - i O całym naszym szczęściu stosunku
ciu zaleca od Jw pana Dabrodzieia bokek i Jw
lesz mowić -

Jasnie Wielmoznego

pana naszego

Dabrodzieia

moy Dzyedzi Kiwtym nayniższy Sługa ens
miesiąc odbiorę my kuzyn resolucie od Jw pa
na mego List i Dowtym Jw pan radzi pana
mym kuzynowi za Ko Kasztelan Dawca W
świętyo i Ly Leski Jw pan nam nie odmowi

X. Tyszkowskiego na prałata. Oczekuiemy tylko potwierdzenia Jego do Uniwersytetu. Dwa oddziały pozostały Medyczny i Teologiczny, które na nowo otwarte Seminaryum Duchowne i Dyecezalne w cało maią być połączone, i dochody na to wyznaczony dobra beneficyalne będą wrócone Dyecezyi, przeznaczone na utrzymanie Rektora i Professorów. Zatrzeć będziemy od Ministra sprawy nieprzekupnych Pana Obrońcy. Przyszłemu pasterzowi porady Biskupowi, lub innemu iakiemu znakomitszemu osobie. Oby to padło na JW Pana Dobrodzieja! Teraz Pan Kardaszewski nowy Kurator znayduie się w Wilnie. Przyimuie wszystko do Uniwersytetu i Gimnazium wtenczas. Professorowie nieznaiący miejsca wolno przenosić się do innych Uniwersytetów Rossyiskich, gdzie maią pobierać takiż sami pensye, iakie w Wilnie pobierali. X. Prałat Puzłowski bardzo słaby i mała nadzieia życia. Wyjeżdżamy na Wakacyie dnia 11. Julii do Pana Chrzanowskiego w powiat Oszmiański, z miesiąc tam zabawimy. X. Biskup pod koniec tego miesiąca wyiedzie do dóbr Kapituły na prawo Nygadni. Oczekuiemy osłabionego względem zdrowia tego wyższego Duchownego urzędnika w miesiącu Październiku, i we dwóch niedziecham Pana tam uwiadomić. Pismo Pańskie do Kapituły u Prozdzieta zostaie, i niemyśl ieszcze tylko. Dzieci całuie i wesoł niezważaiące na tudzież zdrowie. Chcieyby JW Pan dobrodziey nas uwiadomić o swoim zdrowiu i zabudowaniach, gdzie będzie przebywał dzy w Olyce lub w Łucku. Nieiest

Na nas

dla nas dwoistwa wszelkie słyszec o nim by naydro-
giey szego okoliczności. Jeśli będzie w Brastawickach
wszelkie Pana X. Biskup o Panu nieraz wspomni
i swoim prawiey oświadcza. Mam honor wyzna-
żem się z głębokiem Szacunkiem

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieja

Nayniższy sługa

X. Fialkowski Kan. Ml. [illegible]

1832.
Lipca dnia 6.
Wilno

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Odebrawszy dziś przez Wjel: Jaroszewicza Roskaz JW: WmPana Dobrodzieja abym na zostawanie mojey parochyi przy Farnym Kościele Dubieńskim, prosił pozwolenia JMStwa Ioci Ordinarium - i Jakowy Nayszanownieyszy Roskaz Nayświęciey dopełniając - dziśże wygotowałem na jutrzeyszą pocztę do JW: Pasterza prośbę o tem: że gdy parochya Unitska Dubieńska jeszcze od R: 1796. zawsze zostawała w jedności z R. k. Dubieńską i w jednychże z Nią mieyscach, i gdy ia żadnych Obowiązków przy Farze niemam - aby więc Ja parochya na mocy Naywyższego Ukazu za ostatecznem JW: Pasterza położeniem wydalona z Fary w różne strony nierozeszłaśię - prosiłem JW: Biskupa o Miłosierdzie nad Nią i tymczasowe pozwolenie zostawania Oney przy Farze, do czasu wkrótce nastąpić mającego przypisania Oneyże do Unitskiey Cerkwi podług rozrządzenia Unit. Duchowney Władzy - w czem, razem prosiłem i o Rezolucyą - O czem JW: Pana Dobrodzieja mam honor Zawiadomić -.

Jestem z Nayuyższem Uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana
Dobrodzieja

Niegodnym Bogomodlcą;
Nayposłuszniejszym Sługą
X. Zyrycki

d. 10. Lipca
1832: r.
Dubno

105

Jasnie Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Dawa deszczu nie pozwolita mi korzystać z łaskawego JWWPana Dobrodzieja pozwolenia mi koni.

Znany iest JWWPanu Dobrodziejowi, smutny nasz teraźniejszy Stan. W oczekowaniu pomyślney rezolucyi na tyle prób zmuszeni byliśmy na utrzymanie życia pozbyć się nayspotrzebnieyszych sprzętów. Dziś iesteśmy bez kawatka chleba.

Z naywiększą niecierpliwością przez ufność tylko w Wspaniałym i pełnym dobroci Sercu Pańskim, powzamam się nayposłorniey dopraszać się łaskawych względów JWWPana Dobrodzieja, abyś nas Zbożem dobrotliwie opatrzyć raczył.

Racz JWWPanie Dobrodzieju dawować śmiałości nieszczęśliwych dwoch osób, ktorych istotna potrzeba, do tego niedelikatnego kroku naprzania się JWWPanu Dobrodziejowi zna-gla.

Nayglębsze uszanowanie mam honor wyrazić

Jasnie Wielmożnego Pana
Dobrodzieja

1832. Junij 11.

nayniższy Sługa.
Skawszewski

106

Do WPnia Pana Poxtmaystra
Dubeńskiego

Z woli Naydobrotliwszey Cesarza Pjechałem
niedawno z Wilna do Otyli na Influtaya.
Z urzędu mocego wynika częsta potrzeba
posłania do rozmaitych, urzędowych, i z tego
powodu iest mi przykra do zapisywania na
poczcie Dubeńskiey pism wypraviaiych ode-
mnie. Chociaż nieznaiomy, odważam się
prosić WPna Dobrodzieia, abyś zatrudniał
się przymowania pism takowych
na wypadek moich
bytnością w Dubnie, pragnę WPna Dobro-
dzieia poznać, i upewnić go, o wdzięczności
moiey za trudy podeymowane w tym wy
prawianiu pism wzmiankowanych.

Pozostaie z uszanowaniem WPna Dobrodzieia
przychylnym sługą
X Aloizy Osiński
Infulat Otyski.

z Otyni
18. Lipca
1832

Jasnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Nieszpodziane WM: Drożycki przyjechał do Lubna, dzierży Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja popakowad w paki, które odsyłam, i niewiem dla onych tam ust, i jakie do rzeki, gdyż nie pozwalał nikomu o tym rozkazu, która to paka ust opieczętowana przy Lamku. Sandałki już dla Kazia, i wtym tygodniu przyszlę. Zaś Rękawiczek inwab. onych, kupić teraz niemożna gotowych w sklepach, więc oddawałem do zrobienia, ale nikt dla nieodważa, gdyż upatru-

ją

za trudność w zrobieniu Onyż. spodziewam się
później można będzie dostać w Dubnie, gdyż niektó
kupcy obiecali mi przywieść.

Przytym mam honor wyznać się Zostaię na zawsze
nayuległszym Uszanowaniem

Jasnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Nayuniższy Sługa

M Borzant

18 VI/20 39.

Krzemieniec

108

Odpis 21. Czerwca 21. Czerwca 1832

Bardzo dziękuję WWm Panu Dobrodzięcowi za przesłaną pakę, w której znalazłem, które w niey dawniey były. Bardzo mało z tych rzeczy nie było

Oczekuję przybycia WWm Pana Dobrodzieia, i pragnę widzieć sandałki. Z rękawiczkami bieda. Zrobiono mi tu białe jedwabne, ale z najgorszego jedwabiu, bo lepszego nie masz w Olyce. Za widzeniem się, pomówimy o tem.

~~Wasze przy pace nie były~~

Oddaię się dobremu Sercu WWm Pana Dobrodzieia

WWm
najprzywiązańszy sługa
X Osiński

Proszę natychmiast odesłać list moy do Dubna do WPmci Jarosiewicz

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieiu

Pozerá mię ~~skutek~~ marnotny w pierwiastkach go-
spodarstwa mojego: tydzień minął, iak bu-
rza gwałtowna i straszna wybiła zupełnie
zboża, i we dwoch wioskach wanusie
zoodot obalita. Uznałem za swięty obowią-
zek, żywić ludzi rok cały, i dadź im zboża
na zasiew. Nie dosyć na tem, przed moim przy-
iazdem do Olyki, podpadały z kawały
krowy, woły i konie. Włościanie nie maią
czem ziemi uprawiać, nie maią czem żyć.
Zlecháłem do Nowosiołek, a iedney nawet
krowy nie zastałem, i muszą nawet zdaleka
sprowadzać smietanki do kawy. Prawdziwie
usycha mi głowa od tych trosk i nieszkod.
Dla Pana Swaryszka żądana metryka,
znayduie się zapewne w tym kościele, gdzie
byt ochrzczony. Czułe serce [illegible]

Dobrodzieia

Dobrodziki rani to mocno, że nie dokończyć
nauki P. Ewangelii. Szkoda chcieć otworzenia
szkół, kiedy Nauczyciel nie może się znaleźć domowy. Za
mieć wysoko cenę uszanowania
nosić Jwm Pan Dobrodzika potrzebną we mnie
i zostaię z prawdziwem Uszanowaniem
Jwm Pan Dobrodzika
uniżonym sługą
x A O

z Nowosiołek
12 Lipca
1802

Jaśnie Wielmożny Panie i Xaydaskawszy

(Dobrodzieiu!

Za przysłane Ruble № 35 całuię Rączki Jaśnie Wielmożnego Pana Dobr. Któremu zaspokoiłem kredytorów, inaczey wyiazd mui z Dubna do Dyski byłby nayniewygodniey - Postanowienie Które JW Biskup przed wyiazdem JW Pana do Wilna przedpisał ile kogo pobierać maią, zostaie u JW Vice Officiała Krzyżanowskiego -

O wyrażeniu zostaię zawsze głębokiego uszanowania

Jaśnie Wielmożnego Pana

i Xaydaskawszego

Dobrodzieia

Sługa i poddany A. Jarosiewicz

1853 d. 20 (8 mca
Augusta (3 dnia
Dubno

111

Illustrissime ac Reverendissime

Domine!

Do wczorayszego wyszczególnienia, chciałbym (: jeżeli można :) mieć dodane zbywające do potrzeby: miedź kuchenną i naczynia stołowe - jako to: talerze, warzę, blaty; a także, noży grabki i łyżki niesrébrne - Za te rzeczy, których cenę Illustrissimus już naznaczyłeś, przyniosę pieniądze razem z oświadczeniem zbliżającego się Alleluja - a tym czasem jestem z naypowinniéyszém uszanowaniem, i

Najniższym Sługą

X. K. Drochowski

d. 5. Kwietn

Jasnie Wielmożny Panie Dobrodzieju

Włodzimierski Kupiec przybyłszy dnia wczorayszego ze tey strony, oznaymił mi ceny portera Rubieszowskiego, że z sprowadzeniem do Olyki, kosztuiącey butelki do dwóch złotych wyniesie. a może y taniey gdy nie drobnemi częściami kupuie się — Kupiec rzeczony wspomniony, dnia jutrzeyszego wyiezdza, raczy tedy JWPan Dobrodziey żądaney mi wiadomości sprowadzenia takowego portera łaskawie zawiadomić; ile że y trzeźwości do sprowadzenia teraz potrzebuie —

Do pustelniczego tymczasowie mieszkania na oddalenie y złey niemożności, powszechnie się szukaią, masło, chleb y śmietanki stoiczek, Nayposłuszniey prosze aziby były przyięte na dowód szacunku od tego który pragnie bydź

JWPana Dobrodzieja

Życzliwym Sługą Lukodzki

d. 15. Lipca
1832 m.
Olyka —

Jaśnie Wielmożny Infulacie najłaskawszy Panie
Dobrodzieju!

Znam dobroć serca JW. Pana Dobrodzieja, czułość duszy Jego, równie jak łaskawą względność którą mię szczycisz, a że mszyszę temi przekonany dowodami, ośmielam się ufnie prosić o przysłanie mi Makarego, gdyż bez żadnej w mojem nabytonem wietku zostaję usługi – gdzie potrzebne do codziennego życia znajdują się rzeczy nieznam – wiele ciepnie! Kucharza staraiem się troskliwie, ale próżno – Kucharka zamówiona zbałamuciła – lecz tego wszystkiego niepotrzeba, gdyż Wjm. X. Batat Piaskowski znajomością chciwa daje JWP. Dobrodziejowi Kucharza Podwarzego z Cieniewa, aby i JWP Dobrodziej miał wygodę, i mnie starca nieopuścił bez posługi – Zlituj się wreszcie JWP Dobrodzieju nad tym który znajwyższym upo-

ważeniem szczyci się będę najwdzięczniejszy
najprzywiązańszym i najniższym

Jaśnie Wielmożnego
Infulata
Dobrodzieja
sługa
A Kowacz

Przepraszam za niezgrabność pióra, gdyż sta
jestem — Kuchárz Michał jutro stawić się ma
tów w Nowosiółce

Olyka
18 Lipca
892

114 19 Lipca 1832

Nayszanowniejszy Moszku Xiążę! /Bratu

Pratanie! Bracie

Zasiedziałem się w Nowosiołkach. dla Ciebie
opa, w drodze trwających na deszczach i wietrze
chałem tu na [illegible] [illegible] i uczułem
prawą [illegible] [illegible] postanowiłem sobie zaczekać
w Nowosiołkach, do zupełnego uhożenia
mieszkania mojego w Olyce. Posyłam umyślnie
Bilczyńskiego, aby
pracę [illegible] Ciężko i mocno użalaj się na
to, że muszę ciężkiej pracy podejmować na stroży
karczmarza, który do nas nie należy. Nmor
mi Najtuskawszy Panie, skąd ta powinność
wynikła, i czy iest w Inwentarzu?
Postanowiłem sobie tu zaczekać, aż do
zupełnego uhożenia mieszkania mojego
w Olyce. Leżanie w Bibliotece Łóżne —
pieczenie drewniane w Bibliotece mogą się
być bibułą, i białą pomalować, i żadz
w koło jako prosty szlaszek. Rozumiem
że ta robota nie bardzo długo pociągnie,
byleby Pan Janiszewski chciał pospieszyć

Posyłam Dilizyńskiego, aby zupełnie upew-
nił z rzeczy moich mieszkanio Pańskie,
i naymocniey przepraszam, że tyle przykrosci
uczynitem innom przydadem. Trzeba będzie
koniecznie pozniey z owego muru zrobić
stąd na rzeczy, ktorych nie będę mogł gdzie
zdzyć

Na co tylko spoyrzę w obrębach mieszkania Infantadzkiego, wszystko to mi przypomina będzie, tasharzę dla mnie podeymowane, ordery, za ktore zawdzięczam obowiązki dorgomiey wdzięczności.

Pragnę wiedzieć, kiedy Pan zmyślował się będzie w Olycie, ~~tedyno zjechać na Installacyą~~ gdyż bez Niego odbywać installacyi nie myślę.

P. Sarmatowicz niech tak dla mnie urządzi mieysce w Kościele, iak dla s.p. Dederki Infułata było. Nie chcę żadnych wprowadzać nowości. Może się obeyść i bez katederki, stołek tylko iakiś postawić ktoregoby przywieziony z Wilna mógł podstawiony.

Jezdzo

Za Metallegyi X Dobrodz. [illegible]

Jeżeli była w użyciu, taka oględka na [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
kupno tylko tów materyi, w takim kolorze
w jakim dawniej była ukazana, a ja
zapłacę natychmiast, gdyby mi doniesli,
ile na to trzeba [illegible] nakładu.

Nie chcemy się wdawać, nigdy trudy i przy-
krości, które [illegible] Dobrodziejowie
ugęli [illegible] obawiam. Tak go
bywa [illegible] Na [illegible] świat
zboi. Los Ale [illegible] w tem pocieszamy się
że [illegible] Dobrodziej, nie znam żadnej
niej niechęci, owszem odnoszę wiele
pożytku czynię drugim dobrze. Miałbym się
za szczęśliwego, gdybym się mógł w życiu moim
chcieć w małej cząstce wypłacić. Tego
pragnę z serca i duszy i zostaję z wyszukaniem
Uprzejmie

Nayukochańszy Bracie

Sprzyiam Mu z duszy i serca; ale szczerą
prawdę powiem: że to iest uroione nieszczęście nie może żyć bez kuchana Małżeyo.
Przyrzekłem go oddać, przeto na zimę
~~przeto bydź musi~~ przysłanego ~~przysłanego~~ przysłanego. Ponieważ go nie
musz podług umowy, więc Małżony zosta
Wymawiałem to sobie, że Michała brać
nie ~~można~~ chcę, bo Szanowni Bracia cierpieli
by na tem, gdyby ich kuchać zdrowat po-
winien, co by to bardzo bolesne. Nieboże nie
trawy. Nie gnieway się na mnie Brac-
Michał do mnie nie przyjedzie, bo ze powro
szenku. Lepiey tu być w Otyniu bez
kuchania niż mnie w Otyniu wyprawią do Oty
Rzecz nader prosta i ~~pewna~~ pewna

Caty Swoy

Jaśnie Wielmożny Jmć Xiądz
Osiński
Infulat Olycki
i Kawaler

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

momentu dowiedzenia się że nasz konkurent został rozsiekiony, wielu względach tego wypadku, przybyciem Jaśnie Pana Dobrodzieja w nasze strony, najusilniey żądałam abyś Mię moie Uszanowanie w Jego domu, gdyż umieiąc cenić nader przyiemne Jego społeczeństwo, chciałam iak nayrzetelney korzystać z niego. Lecz zawsze mego akuratnego obchodzenia obecności, nie dowiodły mi do tyle czas dogodzić tey żądzy mego serca. Obkładaiąc więc na później, i nie chcąc żadnym interesem przerywać przyiemności którą sobie obiecuią z konwersacyi Jaśnie Pana Dobrodzieja, ośmielam się tym pismem wytłuszczyć Mu przykre zdarzenie w którym się znayduię. Iak niedawno przybywszy w te strony, dopiero Jaśnie Pan Dobrodziey wiedziałeś o ciągłym prześladowaniu którego mąż biedny Moja dziedzicznie Prawa, do którego więziony, edamicznie, ledwie się uwolnił, podpisuiąc zaręczenie, że nigdzie z domu nie wyiedzie. Dość świeżo, nowa burza zagroziła memu spokoyności, i bez znacznego opłacenia się, bytności mego Męża wydarła z tego familij. W tey okoliczności nie maiąc tyle pieniędzy ile żądano, przymuszona byłam dla dostania ich, zastawić moie rzeczy, a teraz kiedy mi tylko kilka dni brakuie do terminu wykupienia moich

nie stoi mi Sto piędziesięcim Rubli srebrnych dla dokompletowania potrzebney summy. Tyle nie znany szlachetny charakter JPWBana Dobrodzieja, i cnotość Jego serca, że nie zadaję oszukiwać mniemaiąc że mi niedomówisz pożyczenia tey kwoty do Kontraktów, na które, to iest na 20. Sty nie wątpliwie niszczę się w wypłaceniu wraz z procentem 150 R. S. Ze łzami w oczach zaklinam JPWBana Dobrodzieja, żebyś mi niedmawiał tey pożyczki, gdyż ta rzecz w tak dalekiey niszczey ich walorze zawarcie zastawione, wielkiemu poniosła stratę niewykupienie ich. Wszak ustawicznie rzeczą cnotliwych i szlachetnych serc dopomódz znękanym tylko nieszczęściami Przyiaciołom Profitnieyszy niegdyś z nauk JPWBana Dobrodzieja mówi Liczny Nestor, zastany nad klęskie moiemi, nie może się z tamtąd wyprowadzić mówi Mayo, a nawet i ia sama ciągle prześladowana Rządu, i moralnie i fizycznie wiele cierpiemy. W takich to okazyiach duże szlachetne mi mieć odmawiać Przyiacielskiey, Chrześciańskiey że tak powiem pomocy, a ia tak iestem przekonana, że ią znayde u JPWBana Dobrodzieja, żem wybrała dla przesłania Mu tego listu p go i wiernego człeka, proszę żebyś mu raczył powierzyć żądane 150 R. S, gdyby można w Kon kach w liście zapieczętowanych, a wszelkie w iakimkolwiek monecie, a ten list stuszę będ za Rewers, dopóki Sama niepowinnieię Autentycznie napisanego.

Realizuię powrotu mego postanowienia, chociaż z nadzieią, w niewygodnieyszey iednak obawie zawiedzenia ney, coby nie tylko nas, ale całą naszą rodzinę w ciężkim pogrążyło smutku, mam honor wyzna mnie z prawdziwym Uszanowaniem

Jaśnie Wielmożny Panie
i Nayprzedniejszy Dobrodzieju!

Przystany Bilczyński, iest owym Nayuniższego Pana, kmiotkiem: przymiotł zawsiok wyglądaiących wsparcia i pomocy, i zasiłek ustaiących na drodze – Spełniaiąc nayściśleyszy wzięttie rzeczony Jaśnie Wielmożnego Pana, posyłam Wizyty z Lat 1824 i 1825 – Bydłem wtiamowe Dubieńskiego Kahału, widziałem Kwit, i czytaiąc go, iak następuie: „1832 Dnia 2 Lutego – Kahał „miasta Dubna zapłacił procenta za rok po dzień i mie„siąc wyżey wyrażony od Trzynastu Tysięcy złotych należący „do Maiątku Dubieńskiego, oraz za tey i mocą dla Robot„ników Dubieńskich, Dekretem przyznanego, w wysokości złp. „180 – na odebranie których niniejszy Kwit przez Ple„nipotencyą podpisuiemy, pieczęcią Kahału Dubieńskiego „opatrzyliśmy – w Dubnie – ut Supra"

„(L. S.) Dziekan i Brzydkowski Kahału Dubieńskiego Dawszyscy"

Zdaie mi się Jaśnie Wielmożny Panie, że wiele oszczędzi

nie dysze

miebyło w Dubnie Ucz.a Dworzyckiego, iednak wdawnoś
jego szkoła ten Kwit pisany, bo dobrze znam rys iego szko
W Zelikach, znalazłem rownie Kwit wydany w roku 18
dnia 1 Grudnia, po 1841 roku, tygo[illegible] ieden pierwszy dnia, w
złotych 400 za pobor wsiyty od Kuchatu na Oleapiolce tygo
dnie - Jezeli tedy Jaśnie Wielmożny Pan, przeniesie się
się wypoczynkiem naymniejszych niegodow tuteyszych wie
Jurydyki Dubienskiego Kwitow, mam tu wiele dowo
myśl i dawniejszych Kollegow moich nawet skarbowych
to wtedy się niewmieszam nayuniżeyszy szczegół udaie
i przedstawiam Jaśnie Wielmożnemu Panu - W
za dobro Kwitow i. Tomasz Kantorbery i mysz
pomiarki -
Wzi łyka się i śmieszy się ze mnie, że turguię się o pomy
karnie, ciekby o moią rodzinnie - Mamże łyżki nieszczę
mnemu Dobrodziejowi? - Lubo Ucz Dworzelki, za pomiarki po
mienkarnie płacił Rs. 60 - a Demnie za tegoroczny
dzie tylko żądano; iednak dorzucam swego, wprawdzie
dziewy wdowiey dwóch gospodarzow, że mi od tego
no, za Kubki kr. 40 - Oglądaj to pomienkarnie i wi
a przyszli i Officyny Barowowey Witt, za które nie

40

Xpo zubli żądaru, przystany Bilozyrskiey – i zkwaterkuda
wiec abym to pomieszkanie wziął, które teraz naiąłem
a za które pisemnie pieniądze przy kontrakcie mam
opłacić – Kontrakt mnie zrobić i zaświadczenie, ża wszelkiego
ucisku pieczęciowa –

Mówiłem z XX Bernardynami, którzy nador się kontenci
z mojego tu mieszkania – Za 600 złotych, a nawet za 500,
dadzą mi Xięgi do pomocy – a wypotrzebie i drugi pojadą
lub pójdzie do posługi Parafialney; słowem: konwent bę-
dze na siebie posługę Wikaryusza – Wielepiękni Jaśnie
Wielmożny Panie, wydatkiem który na kupi obróconey
na stół dla Wikaryusza, bez dalszey opłaty i exponowa-
tatnie posługę kościelną, zobowiązaniem mówienia nieszp-
oły i mszy niżeli kazanie; opłacać od siebie, osobę ayi-
dną Oreba niemający mieć lub cokolwiek robić – Mszy porta-
gerujący dochody z Parafii, takowe i całkowicie wypełnić to, co
mu Plebanus, nieżyl. – Tak wiadku drożydnia w dobrze, że
ieśli przyydzie się ukrzywdzić Reformata, to mu dam od-
siebie na stół; nie ch w chce, to niech; bo ani go wykarmię
za 500 złp, ani krakowianki nie przyymie jak 8 robi na
miesiąc – a Reformat nie obejdzie się bez stałey opłaty
miesięcznej –

Dolyna

Dotrzymam tu, kwity dawcy ostatky sługom kościelnym—
Badynskim Organiście, po dzień dzisieyszy, zupełnie zaw
liczony: może mu Jaśnie Wielmożny Pan, od 1ego Ad
gusta, kontrakt wydać. Zakrzyszkyan, i Dziad kościelny
zgoła konwalenów. Stan Dziada wartuby domienić. Ab
acy owéi pretensyi, niż jakiemie obowiązku; trzeba na
przód aby zrzekł się— Stuchy i krzyżmy— O mnie
nie Bilozyński—

Teraz nic mi nie pozostaie, tylko uchylić nowych rozkazów
ku usługom Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja
przecie iż Cyrkowskiey Gfey ku mnie Apisie i brzyk
wróci; łaskawie spełnienia odwołone na mnie obow
i jedynego pragnąc zaszczytu, ciłym mógł za
zwłaszcza z naygłębszém uszanowaniem: że jestem

Jaśnie Wielmożnego Pana

i Nayłaskawszego Dobrodzieja mego

Nayniższym Sługą.—

Ad Stanisławowy Sm Pm i Teod. Sługa

Stanisławowo
1832 roku
Dnia

12.

Jaśnie Wielmożnego WePana Do-
brodzieja Najniższa Sługa
C. Hr. Ledóchowska

12. Lipca 1832. r.
Komarówka

117

Jaśnie Wielmożny Jnfulacie
Dobrodzieju

Wiosę najczulszą wdzięczność za łaskawe zajęcia o biednym starcu — dziękuję że gdy mię jedna przemocna uderzyłeś ręka, druga pogłaskałeś łaczyłeś — spodziewałem przy tem JW Jnfulata Dobrodzieja Koni, i przygotowałem się do jazdy natrzejozej, ale gdy zaszła trudność, chciałem tu nająć — lecz Szakan odezwał się że tylko pojechał za sprawunkami, i że JW Jnfulat Dobrodziej gdy powróci wysłanie z przemieńca przyśle go masz z Końmi aby rzeczy pod kluczami u niego będącemi opatrzył — ja czekać będę, wzumiem się dłużej nad dni parę przystania pow, wtórnego Szakarego z Końmi — sprawiedliwie bowiem oba, wziąć się znaczney szkody, którey już zowey strony i zowego bytu niebyło wstanie wynagrodzić —

Bawił tu u nas dni kilkanaście Ś. prałat Wrocyński troskliwie wypytywał się o JW. Jnfulata — raczył i mnie biedaka szczerem uczuciem odwiedzać — dziś po mszy S. odjechał Kończe gdyż konory spisać niemogę — Jpanowiam tylko pro. zbę o przystanie Szakarego i Koni, abym czemprędzej mogła ruszyć na większe jeszcze szkody, które mi ta wielka Epoka wyrządziła — Całuję dobroczynne ręce najwyższey

Jaśnie Wielmożnego Jnfulata
Dobrodzieja

sługa
J Krowicz

W Sierpcu
8ym
Lipca

Jaśnie Wielmożny Panie!

Poznaię Dubno, zastanawiaiąc się nad ciężarem obowiązku, ktory pierwiey obroco przyięć przedsiębrałem, zważaiąc tem, ieby narażenia się na rozmaite i podzielone opinie i zdania mieszkańców, niepodobna żyć kapitanom. Łączy się przeto ewzystkiego, ewby mogło na razie mię nieuchronnie niepryiemności, bądź ze strony Władzy i Zwierzchności mieyscy, bądź ze strony i opinii ludzkiey, a pryszłem ze zakładowo konieczne potrzeby mogły bym dla siebie zastarać, a zadney nie pryymiść pomocy dla familii, dla ktorey tylko na trudy parafialne pensyiam się, postanowiłem Władzy Duchownej powiść o uwolnienie od maiącego pomienionego ciężaru Prefekturę Kościoła Dubieńskiego. a Jaśnie Wielmożnemu Panu i Dobrodziejowi złożyć nayuszanowsze podziękowanie, za nayłaskawsze i łaskawe

Jego

Ilyo ku mnie sena. i Opiekę O tym cel
byłem w Liście Dnia 9 presentes, i jna Gł
Paskéz, przychylaiąc się do mey prośby, i za
żywszy stanowcze mnie o przedstawienia, n
staraniey mnie z Publiki na party
kułarz; ubogie wprawdzie, iako mizerniey
dla ubogiego Pijara: ale spokoyny i bezpie
do czasu Arrygowanych: a teśm samém nie ciągn
cyza sobą niebezpieczeństwa, prodeyrzeń, zapo
ły i nadskakiwania— Teśm iest Klasztor mie
nia stosko blisko Dąbrowicy, gdzie przy chaci
matey przyszyć; stoły iest Jendrzeiow w dzie
z kilku kmiatkami— a ziemia uśrowszyna iest
Zamowa, jako ługi i owsy—
Z aprygrowanych nie mogli wybrać, niechcemy
bez dysprezycyi Jaśnie Wielmożnego Pana
niechcemowali— Stąd dotąd nie kredytu
pieniędzy mieliśmy— i JW Paskéz, kazał mi
dla pewnej

powrocie czasu, ciszę się dodawać się z Dubna: ośmielam się prosić, iżbym istotnie potrzebny, proszę łaski i względów Jaśnie Wielmożnego Pana, aby za czas stosowany mi mego, wolno było stosowny czynić użyć i na czasie mojej Spodziewam się po łaskawości Jaśnie Wielmożnego Pana, bym mógł czynić.

Jaśnie Wielmożny Panie! Stan rzeczy i okoliczności, są mi na przeszkodzie do widowodzenia osobistego, kosztu najczystszego uszanowania najdostojniejszej Twojej Osoby, przyjąć raczy przynajmniej, to najuniżenie zapewnienie, że pod wielki czas Je i uprzejmie, nie przestanę mieć sobie zaszczyt, że jestem

Jaśnie Wielmożnego Pana
i Najłaskawszego Dobrodzieja
Najposłuszniejszy sługa
Ze Modrzewia Tarnowskiego S. R.

9 sierpnia 1832 R.
Dubno.

Kolata Szkolna

119

Na Rozkaz Jasnie Wielmożnego Pana pro
wizorya Wiadomość w Dubnie o szkle Kolatym
nowatem się po B Szkła na Kolej podług Ja
mnie dania posyłam po Rbl 2 gr 80 nie może
się podczas Wyrobienia iak na Tygodni 6. Jeżli
JWW Pan się podoba więc ale będzie nakaz
Dubna dla Ustalowania nuty wtaje dom
ania Na informacyi do Kogo ma się udać
Kuas być powinny Kaiż Szklarskie Karafka
Kanarek Kubek na Kwiatki nie Kwiatki
m wszystko to ma być Kolorowane proby po
wiązany Karafek proby mi posyłam gdyż
nie JWPan na Kolej Rozkaz dać Karafek
Kubek szklanek i Kubeczek mogą być mniejszy
Większy i pieniędzy wtedy oczym do wiadomości Jasnie

15 Sierpnia
1832 R.
Oleszyce

Dziewy Sługa
JWW Dobrodzieja
W. Kolatowicz

Do JW. Biskupa Łuckiego 25 Sierp 1832

Na dwa dni przed S. Bartłomiejem opanował mię straszny ból zębow. Spuchła mi twarz i Doktor nie radził mi z domu wychodzić, aby z przeziębienia nie pomnożyła się słabość. Nie odbyłem więc Installacyi na S. Bartłomieja, i nie zasiadam w Kapitule Oznajmiłem WWJXX Prałatom Archidyakonowi i Scholastykowi, że przyszłe Pismo do Waszéy Pasterskiey Mości na Zastępstwo Kustodyi dla WJXX. Gruszczyńskiego, i że wybor Zwołana bydź nie może, ieżeli W. Koprowski nie iest umocowany do wyboru na Prelatury i Kanonię, który będąc u mnie na obiedzie wraz z Prześwietną Kapitułą na S. Bartłomieja wyraźnie powiedział, że nie iest do tego

do tego upoważniony. Jak mi Waszá
Pasterská Mość czynić rozkazał..

Kapituła Cyska nie maiąc
żadnego Pisma do Waszey Pasterskiey
Mości, ani o Wyniu Gruszczyńskim
ani o innych wyborach, szuka rady
u Waszey Pasterskiey Mości,
iak ma postąpić.

Ja zdrowszy dziś nieco, nie mogąc
tego przewlekać na sobie, abym Wa-
szey Pasterskiey Mości nie po-
mnożył uczuć wdzięczności moiey
niewygasłey

W. Pasterskiey Mości
nayuniższy Sługa
i nayprzywiązańszy
X. Alo: Cyński

Do Przewielebnéy Kapituły Kollegiackiey
Tyskiey 26. Sierpnia w. Olyce

Na mocy przytoczonéy Instytucyi, mam
zaszczyt zanieść prośby moie do Prze-
wielebnéy Kapituły, aby uczynić do-
brotliwie zaczyta rozporządzenie po-
trzebne do odbycia installacyi mojey
w Niedzielę następną to iest: Dnia
28. Sierpnia, bieżącego Roku.

Kopiia Listu do JWm Frankowskiego b. Chor. Dub.

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieiu!

Sprawa do ktoréy mię JWW. Mości Dobrodzieiu powo-
łuiesz, iest mi zupełnie niewiadoma, działaiąc pod-
czas moiego oddalenia z tych stron, i Niemiałbym
nic tłumaczyć w tey sprawie, ani żadney do tego użyć
roboty niemogę: bo niewiem, o co rzecz idzie JWm Starze-
wiczowa tu niejednemu, że z JWm Vicecassyatem
Krzyżanowskim ma rozprawę osobistą. Prawda iest
że za moim

że za moim powrotem z Wilna na Wołyń JWJm
Vicecelebrat Krzyżanowski przestał się opiekować
Proboszczem Dubieńskiem i mierzącym się kosz
tem Dubnie; ale gdy ta sprawa miała mieysc
w ciągu zarządzania wzmiankowanego JWm Vice Of
cyata, pewny iestem, że JWz Vicecelebrat, który dla
mnie tyle dowodów iłaski okazał, i tey dopeł
wypraweniem od siebie takiey Osoby znaiącey dobrze pra
z wyiaśnieniem mi całego stanu tey sprawy. Ja
z całą wdzięcznością zwrocę wydatek podróży. —
Niedawno odwiedzał mię tu w Otyce JWz Krzy
żanowski, i nic mi niewzmiankował oney sprawy
za dni kilka maiącey przypadać, i w wielkim za
iestem błędzie. Gdybym w interesie tym pisał do
JWz Krzyżanowskiego, list mój mogłby go niezast
w Łucku, a tymczasem nadszedłby dzień oznaczonej
sprawy. Spóźniony czas stawia mnie w niemożno
czynienia wszelkich działań, całą tylko pokładam n
dzieię w dobroci JWJm Pana Dobrodzieia, który d
wszystkiemu zdoła dać obrot dobry. —

Mam zaszczyt zostawać z wysokiem Upoma

w Otyce nieniem — JWJm Pana Dobrodzieia

d. 26 Augusta

1832.

Przywiązanym Sługą

/podpisany/ X. Maixy Orinski

122

Przekonanie o prawdziwych zasługach w kraiu położonych, czesć winna i szacunek tych pryncypiatow które publicznosć uwielbia w Osobie JW. Pana za nadto dostateczną były mi pobudką do połączenia Go z zacnym domem Xiążąt Radziwiłłow, do przedstawienia czcigodnemu Rodzicowi tego świetnego rodu aby Osobę Swoią Panie do Jn. sułtanyi Otyckiey prezentował. Jak miło iest oddawać czesć zasłudze, uwielbiać cnoty zdobiące naczelnikow społeczeństwa tak wiernemu iest przyiemnem ofiary obowiązkow serca i przekonania radość iż czyni.

Z wyznaniem nieskończonego poważenia mam honor zostawać Jaśnie Wielmożnego Pana

Prawdziwym Sługą

Antoni Kozierowski

Mińsk.
1830. Marca 16 dnia.

Jaśnie Wielmożny Panie i Xaydaskawszy

Dobrodzieiu!

Zmusza mi potrzeba konieczna prosić Jaśnie Wielmożnego Pana o przysłanie mi Rubli Sr. 15 na podany Regest w mieście Main do JM Pana w którym poszczególnione nazwiska ile odtąd winna kwart 15 bo ogułem dałem kwit Mierowi Skulskiemu za cały pud Robu iako nabrałosie winna kwart 19 i pud do Nieświeża na Mszę 2- Junij 16 w czasie Oktawy Bożego Ciała na przyjęcie XX. nabratcow u tego na Rto 24- Gr. 17- 3- Za ten miesiąc miałem od JM Pana danych Rb. Sr. 11 na skut dopłacić jeszcze potrzeba podług umowy Rb. Sr. 5- co wszystko wynosi Rubli Sr. 29- Rto 3- Gr. 17- Zatem upraszam JM Pana

oprzy

O przysłanie pieniędzy dla wyrzenia kwitow
danych przeznaczonych, a ieżeli moia Groźba nieodbyła
skutku przyznaczony bydz dla zaspokoienia
Kredytorow dac zastawy z rzeczy Kościelnych —
Gdyżtem godziłoby się na zaspokoienie osobistych
nawet moich długow z pustrowney pensyi moiey
za usługi przy Rządzie Dubienskim przy
dane okoł Rubli kilka — Powtarzaiąc moią
Groźbę, zostaię z naygłębszym uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana

[illegible]

Sługa i [illegible]

1832 A Ma Augusta
dnia 1 — Dubno —

Do WJmX Stanicwicza

dnia 1. Sierpnia

1832.

Odsyłam extry Wizyty X Kościoła Dubeneckiego X ~~Dekan~~ lat 1818 – 1827 1828 – 1830. ~~Potrzebne mi są~~ ~~oney Wizyty X lat 1824 i 1825.~~

Odsyłam WWM Pan. Dobrodziejowi ~~extry~~ Wizyty Kościoła Dubeneckiego X lat extrych 1818, 1824 – 1828 i 1830, ~~co mi nie są potrzebne~~; ale żądam mieć Wizyty wspomnionego Kościoła ze lat dat, te nam podaią Dziekanowie naydokładniey 1824 i 1825, o ile uprzeiskam nieyszą wiadomość o wszystkich nadużyciach przez umyślnie wyprawionego Dziekanowskiego, i te Wizyty podadzą nam ~~Dziekanowie~~ naydokładniey-

Jakieś kasztu niepotrzebne
względem procentu do W Szanhowskiego

Przytym zdam list do WJMPana Dobrzanta, który ma się rozprawiać z Jmcią Krzyżanowskim Urzędnikiem o 400 złotych zaległych, i oświadczył, WWMPnu Dobrodziejowi że w moc należytości za dzierżawę Środziańską ~~za rok 1832~~ za rok 1832 po moim z Wilna ~~wyjeździe~~ ~~do Jatce~~ da tyle, ile zażąda, proszę go tedy, aby WWJMPanu Dobrodziejowi ~~w~~ dał 100 Rubli srebrnych

Dadyńskie ~~organizacyi~~ pisał do mnie dnia 26. Lipca Roku bieżącego

należy

należy mu się złotych 1½ po dwa dobre
dwadzieścia pięć i ten mu przy
Rubczyńskiego dzytan, Jedwabnego
przez, aby się zaymował opie-
niem bolizny koswelney. vale
Dawniey

Do Wjmci Pana Bozano

Ponieważ Wzwm Pan Dobrodzie
oświadczyłeś Wjmci Szanowic
że o 400 złotych masz się
rozprawiać z Wjmci Wrze
wyjątem Krzyżanowskim, i że
na rachubę należytość dla
mnie zadzierżawy Prosiwanka
rozpoczynającą się na dzień S. Jan
w roku 1832 dasz wyte, ale
zrzędam; wypłacić Wjmci
Dobrodziej 100. rubli srebrnych
Wjmci Szanowczowi Kommenda
rowi Dubieńskiem, i odbier
od niego kwit z oddanych pie
nędzy Jestem

126

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Odsyłam przez umyślnego postańca wydzwesi pięć rubli żądanych do dalszego obrachunku z Wwmcią Dobrodzieiem, który mam czynić po powrocie Jego do Olyki. Ale do tego obrachunku koniecznie potrzebne iest postanowienie Jw Biskupa ~~tut~~ przed ~~swoim~~ wiosennym moim wyiazdem do Wilna ile dzisia pobierać mam przy Kościele Dubeweckim. W rzeczonym postanowieniu wtrzono ~~nie~~ Kommenda dawne obyczaiowe postawczasnie światła do Kościoła, tudzież mu oddano dwa ogrody iedeń przy Kościele a drugi przy Pannach Karmelit

Item

Karmelitankach Wyszukayże W
Dobrodzieiy to Postanowienie
Dezzley mi przez postańca mocy
bo rego zaś interes WWmPana
Dobrodzieia wymaga; bo bez
niego zisc mogę & stąd się obleśc
Jestem z prawdziwym Szacun
kiem WWmci Dobr
przychylnym sługą

3 Lutego
1823
Z Krowopiotek

III 127

Jasnie Wielmożny Mości

Dobrodziejo

Znayuiętszym Jeżelowaniem Łaski Pana Dobrodzieja całuię, za łaskawe Mnie dwoyn listem zaszczycenie, i za doniesienie, o dwoim choć rzadszym gorzkim losu pogorszeniu się Kot i ustawnie Conij do Wilna śledzeniu = Ucieszyła Bogu dzięki że Pan Dobrodziey po odbyciu tak odległey podróży, przeciw na dworzin, dla nas drogim zdrowiu, nieuszkodzon - Teraz obiecuię się sam przed sobą, że mnie Memento we Mszach na Intencią Pańską, niebyło daremne - Ofiarowanie do mojego Kapitułu, pozwól Jaśnie Pan Dobrodziey, wynagrodzić sobie, o Prokuratorze dla Jaśnie Oświeconego Kapituły w Prokuratoryi, do którey, Kapituła teraz udała się, a które podany przez Pana Jmć Xiędza Jenerała potrzebnym do prozby dnia 8mo 9bra dołączam, dla tego, aby Pan Dobrodziey przekrzystawiwszy wiedział żądania Kapituły, i dworzin w tey mu Zwiadczeniu Jakowey Jey dzienny dopisek, wzięte tąż odpowiedź dano z Kapituły w Administratorowi Cyprowskiemu, który Jey zaraz do Prokuratoryi przedstawi; chciey Pan Dobrodziey usiednać, aby Kapituła otrzymała regularnie bez nowych od Prokuratoryi Polecen, Kapituła Infułatow, i Seminarium, w Ostatnich wyżey terminach procenta wypłacała

Zaraz po odieździe Pana Dobrodzieja Zachodziłem myślił o odnowieniu Domu Jaśnie, Oprowadziłem z Kolatorem dla poratowania Kam nowych i potrzebnych do każdego w Kalisz Domu Okien, kupiłem 2 Okny klęgł dwuchsył w Klasztorze Jw Kuczyńskiego, a Okien 30 Szyprowe dwuchsył w Kanonika Dobrowskiego, tym sposobem dostarczyłem dwuchsyl

na Okna Materiału, od Roboty którąś to iest Kam Jeżeli
i postępowało po XX. 16. od jednego Okna opłacić Robotą Talerzy
nie łączy nalem kupiłem Szalow 8 Debowych do podłogi, które
we wszystkich pokoiach, oprócz sali dane będą, dlatego że pod-
łogi dawne żadną miarą utrzymać się niemogły, albowiem oka-
zały się bydlęcemi, i niewartemi utrzymania się w tym Domu
który Pan Dobrodziey dnowić każe: i zgodziłem się od każdego Pokoiu
po Ruboli 12 za Tekiel podłogi do Parobku, ale mogą Materiał
dostarczone muszą kupować go i mieć kilka od Olyki — Dachu iestem
nie rozpoczął bo Cel niezmiernie dmucha, Czas dobry przychodzi
ny, a potrzebuie Materiałow gdyż nowe Cokolwiek dawać potrzeba, dla
niżmiernego Wiatru szkody — Nim otrzymałem na dobrowolny Cokolwiek
Asygnacie nieuwierzyć Pan Dobrodziey że wpisałem mieniałem podłe
cie się z Władzową Zatoru Cerkiewnych Olto, który chciał Wrzoz
we lub Osikowe wydać kokowe, przyzwoitszy dysem podłogi Sos
kowe, która podziemny Administrator Kuprowski wytłumaczył
i potrzebę potrzebnych Domu — Jakkolwiek widzę Mnie Okna i po
łogi wiązczyć natychmiast do dokończenia wedle się, dziś do wieczo
niedobrota myśli odprowadzenie Wapna o Milkilka, bez to
wszystko za Pozwoleniem powietrza pogodzie prędko, i w Czerwcu
Żeby myśli Pana Dobrodzieja — ale jak uważam koszt będzie mi
mały, ibo się się abym to wszystko robił, niegodzi pokoiu
Pana Dobrodzieja Pieniądzom — ale cóż robić, ija kiedy mate

Katinin dzieckie obfolem Pokania, kilka lyżeczek cromitem dla mo
ich lezgody Drowia i gotky Zwoiłego Mieszkania Porcellany
Pan Dobrodziej mnie będzie= Cucharza Malarego ktory lubo
iest rodem Zemiańczyna, Zapisany iednak iest w Katalach gotky-
kowskich Katedralnych Mieszczanin Lwowski, i woli Państwu Ordy-
dynacyi= Obeszedem się ktory iest z Generowskiego pamię-
tac będę i kupię Miary Pokin i co do Długości i Szerokości godzi tam
z Pokiem Pokin gdy Pan Dobrodziej do Starego Pokoia mnie
odsyłał, niemam co pisać, ale co robić będę ia swoich Latach ią
aby nayprzod Pan ustale porządek iakie ią robią= Kosz-
tem że pomimo nayiększy pospiech ledwo w Maiu
Dom odnowiony będzie, takim rozumiem że i Instalacyja
Pana Dobrodzieja do dni pierwszych Czerwca Zapewne
odłożyć= Jakikolwiek będzie Restauracyi Domu postęp
ia będę Pana Dobrodzieja o wszystkim uwiadamiał. a tym
czasem raczy Pan dobrodziej odwiadczenie nayglębszego
Szacowania, z iakim mam honor rączki pocałować

Pana Dobrodzieja
nayuniższy Sługa
Appiaskowski.

Z 16 Czerwca
1832.
Olyka

Po napisaniu listu tego dowiedziałem się o tarzoro i przykrzałem
Panu, że te Żadne z Okien dawnych Oprawie nie
Dasz do teraźniejszych, ieśli mi Pan Dobrodziey nie każe
moy transportu do Okien Twoie i Sawcias Framusiek do tarze
go Okna po Szkły przyszłe, niemniey potrzeba Krzyżyk cedr
Sztuky adnej na dół kostky Cudzie po cedrze Szarbie z Gotta
mi do Każdego Okna, to bede mysiał u Dabrue kupić gdyż pisz
Pan i Okna nareszcie oyczyzna odemknięcia Kwatek koniecznie ot
mają

Donoszę Jw. Panu, że Ks. Metropolita listem
d. 19. Stycznia r. b. z Łucka datowanym uwia-
domił Prokuratora, iż prezentę na emi-
Jks. Ignatowicza otrzymał a razem zapowiedział
iż pisze o potrzebne formalności do sądu
diecezalnego wileńskiego, które skoro odbierze
niezwłocznie uczynić przedstawienia. Racz tedy
Jw. Pan skłonić Jks. Ignatowicza, aby ze swej
strony żadnych trudności nieczynił, co do
wydania bez zwłoki do Łucka wymaga-
nych papierów.

Jawsze jednostajny

Malinowski

d. 27. Stycz. 1831.
Wilno.

Jaśnie Wielmożny Jakóbek
Osiński
Pratat i Kawaler.

129

Jasnie Wielmożny Moiści Dobrodzieju!

Prayncz abyś mię JWPan Dobrodziey nie kiedy taskawą swą pamięcią w domu i w drodze zaszczycał? posyłano dwoie ważonay kwiatów, i obiciane szowy — Te ostatnie są moie i moyey żony kilkunastu lat służyły, gdyż nie miały były używane, kosztowały 25 ℔. Rudbym dziś chce postawić za nich a przynaymniey 10. ℔ odebrać — Brakuie kilka sztuk bronzow, co od- dawcy okien, te tylko w bliskie moyey były drobiene Uwolnieniem od ekstrayney i niepotrzebney sprzy- tu zrobisz mi JWPan Dobrodziey taski, a nadto dobrotliwe wsparcie znayduiącemu się w potrzebie i ni pobieraiącemu oney miesięcznie pensyi — i powiększy obowiązki dawney wdzięczności z którą zawsze iak z nayprawdziwszem uszanowaniem zostaie prubyrnie moiści — JWPanu Dobrodzieiu

nayuniższy sługa

A Rymkiewicz

D. 23 Sierpnia
1832 r.
Kluwin —

130

Jasnie Wielmożny Panie

Dobrodzieiu!

Gdy się ośmielam pisać do JW. Pana Dobr. tedy ta śmiałość nie z niczego inszego we mnie się rodzi, iak tylko z tey ufności, którą w Jego dobrotliwym sercu powziąłem w tenczas, kiedy Illustrissimus Dnus przeszłego roku przez Janowa raczył mię uszczęśliwić swoią bytnością. Słowa Jego są dla mnie tak drogim upominkiem, iż anyth ani czas, ani żadna inna okoliczność z pamięci mojey wygładzać niezdołaią. — W tem więc zaufaniu pamiętaiąc na to, iż Illustrissimus Dus wspominał, że mogłbym mieć miejsce pod Jego rządem, pospieszyłbym osobiście złożyć u nóg Jego nayuległ-

szy

szy nowy szamnek, bez niemaiąc Dimissy
nie osmielam się wydalić się z Dyecezyi,
a nawet prosić o Dimissę niemogę się
odważyć niemaiąc za sobą instancyi
Jżeli więc Illustrissimus Dnus nie-
chcy wzgardzić moią nayuniżeńszą pro-
bą, każe mnie przybyć do siebie, i nie
odmówi swoiey łaski, znaydzie we mnie
sługę, który do zgonnie usiłował będzie
aby potrafił wypłacać się wdzięczności-
ą Jmości nie zadługo będę mógł uwol-
nić się, gdyż mey Proboszcz Jx Pallubo
ma przybyć z punktu na od-
stawkę — Tym czasem polecaiąc się
łaskawym względom Jego zostaię z
głębokiem uszanowaniem

1832. R
Maia 25. d.
Janow. —

JW Pana Dobrodzieia
nayniższy sługa
X. Martynian Paszkiewicz

Odpis z Olyki 131

4. Czerwca 1832

Nagle rzeczy robić nie można
Jeżeli WPan Dobrodziej
masz chęć niemylną przeniesienia się z Dyecezyi Wileńskiej w Duchą, trzeba
przystać na moie tu spis
formularzy zastuy swoich
sposobienia się do nauk,
odbywania obowiązków
swoich dotąd, z przyłączeniem świadectwa Ordynaryuszowego o swoiey zdatności
nadziei o obyczaiach.
Gdy to nastąpi, odeszlę te
wymody WP. Pasterzowi
naszemu

naszemu Ludzemu, i obmysl
może Mu się między sie, roh
że się dochód rocznej, taki
będzie może. Iż formalnos
adnak koniecznie należy.
Jeżeli JWM Pan Dobro-
dziey przyymiesz oświad-
czone sobie mieysce,
wtenczas o dymissyą
z Dyecezyi Wileńskiej
upraszać należy. Tak
radzi uczynił
przyiaciel i sług
X. A. Ostrz

Illustrissime ac Revme Dne Dne

Frater Obvme!

Kościoł Dubieński potrzebuie gwałtownego, i niezwłocznego zaradzenia. JX. Staniewicz ma dla siebie wskazane inne mieysce, áto z powodu okoliczności ważnych, i mnie samemu tylko wiadomych. JX Jaroszewicz słabością zdrowia wymawia się, i prosi, aby mógł powrócić do Olyki. Xięża Reformaci Dederkalscy nieodebrawszy żadnéy nadzgrody, i za rok zeyszły, i za rok teraźnieyszy, usilnie dopraszaią się, aby Zakonnik Ich mógł powrócić do Dederkat. Wszystkie te okoliczności oddaię znanéy mi gorliwości, i wysokiemu światłu Illrma Dnis Vae, a czekaiąc odpowiedźi na niniejszą moią, Odeżwę, mam ukątentowanie zostawać z prawdziwém uważaniem —

Illrma Rvma Dnis Vae

addmus. obsqnmusqne Servus —

M. Biwnicki BDK.

N° 1617.
dnia 17 Sierpnia
1832. Roku
Luck.

Kancellarya Lucz
kiego Rzymsko ka
tolickiego Ducho
wnego Lacinskie
go Konsystorza.

Do JWO Osinskiego Infułata
Otyckiego -

Dnia 29 Sierpnia 1832 Roku. № 4247

Kiedy Sąd Konsystorza Rzymsko Katolickiego Duchownego Lacinskiego Luckiego z dnia 11 Lipca r. c. za № 3849. otrzymał odezwę od Dubienskiego Ziemskiego Sądu rozkazem nieopłacenia podatku Szarbowych z lat vpłynionych i teraźniejszego za 1sze półrocze od włościan należących do Duchowieństwa Rzymsko Katolickiego, podług załączonej przy tym wypiski z wiadomościami Dubienskiego Powiatowego Kassaryatwa, a między innemi y od włościan Prałostwa Dubienskiego taxoż należycy nieopłacona kwota podatku w onym wypiśie sprostowana o Taxacyym względzie dla uyszczenia Srodkow iakowemi by należytość Szarbowa uyszczona być mogła, wspomniony

Dubień

Dubieński Sąd rządzi do Sądu tego Kon
stora rozporządzenia, i iakowe autorze
bu nastąpi rozporządzenie onego, zawia
domienia — Zwłaszcza wspomniona Ku
celleryia przy załączeniu exkopii po
stanowienia rzeczonego urzędu Du
bieńskiego Pawiatowego Kamorczego
konowa exhibicyi, Gto Inspektorowi
ma skarbowy przedstawić —

Sekretarz Alexander Pomarnicki

Rejestrator Antoni Leszczyński

Illme Rme Dne Dne

Frater Obme!

Jenerabny pełnomocnik maszy Radziwiłłowskiej, W. Krzyżanowski, pod dniem 22. Sierpnia pisał do mnie, iż na dniu 17. Lipca, Jw. Stefania z dia. Xżąt Radziwiłłów, Hrabina Wittgenstein, życie swoie za Cnos zakończyła; prosi mię zatem, abym duszę wspomnionej Sp. Jw. Stefanii, polecił modlitwom Duchowieństwa.

Nadto iestem pewny, że Duchowieństwo Dyecezyi Łuckiej poczyta sobie za świętą powinność, wzywać miłosierdzia Bożkiego przez modlitwy, i ofiary błagalne dla duszy Xnsenkiej Jw. Stefanii, której Przodkowie naypro. dliwszemi byli o chwałę Boga, o opatrzenie Duchowieństwa, i o wzniesienie Świątyń pańskich, czego dowodem iest między innemi, i Przedniejsza Kollegiata Ryelska, która ma tyle pomników gorliwości, i pobożności dawnego Imienia Xiążąt Radziwiłłów.

Prosząc więc Ilmum Rmum Dnum Vm, polecić Duszę Stefanii z Xiążąt Radziwiłłów, Hrabiny Wittgenstein, modlitwom Duchowieństwa, i ludu, w Kollegiacie Ryelskiej. Mam oczekiwanie zostawać z wyrazieniem uszanowania—

Ilmae Rmae Dnis Vrae

addictus ex corde obsequiosusque Servus—

M. Siwnicki B.S.K.

№ 1735.

Dnia 3. Września

1832. Roku

Łuck

136 Soci

Illme et Revme Dne Dne

Frater Obme!

Professor IX: Chyzewski, będąc tu dnia wczorayszego w Lucku, wiele rzeczy dosyć smutnych powiadał mi o Seminarium Olyckiém. Z opowiadania tego widzę, że nadto są rzeczy rozstrojone w Seminarium, że niéma tam żadnéy baczności na Kleryków, że Medytacyów nieodprawuią, że włóczą się tam, gdzie, i kiedy się podoba, że do Refektarza z Nich nikt niechodzi, i sami jadaią, gdzie częstokroć bywaią kłótnie, i wielkie nieprzyzwoitości. Tenże Ja Chyzewski powiadał mi, że nawet niéma stancyi dla siebie przyzwoitéy, że zdrowie Jego niezmiernie na tém ciérpi, że nareszcie prosi o uwolnienie siebie od tego obowiązku, ieżeli środki zaradcze jakie niebędą przedsięwzięte.

Wszystko to, co słyszę o tém Seminarium, smutkiem ciężkim mię napełnia. Fundusz tak piękny, iaki ma Seminaryum Olyckie, prawdziwie się trwoni; pożytku żadnego niéma Dyecezya, i Kollegiata Olycka z tego Seminaryum. A przeto upraszam Illmam Revmam Dnem Vram, abyś raczył przez swoją gorliwość i swoy urząd uniyść w urządzenie tego Seminarium, względem którego

ordyna

Ordynacya wkrótce będzie wygotowana. Racz Pani odczytać wszystkie polecenia, iakie w rozmaitym czasie wychodziły względem Seminarium Olyckiego, a następnie, po odczytaniu tychże poleceń, dzielnie i skutecznie zaradzić wszelkim nadużyciom, iakie się tam wcisły. — Z boleścią naywiększą to wszystko wyrażam, w tem zaufaniu, że Illma Revma Dtio Vestra przyniesie vlgę strapionemu, i zasmuconemu moiemu sercu, a oraz postawisz to Seminarium, na takim stopniu, na iakim bydź powinno. Będę oczekiwał pomyślnych wiadomości o Seminarium wspomnionem, które polecaiąc szczególniey széy Jego troskliwości, mam vkątentowanie ponawiać prawdziwe vpoważenie, z jakiém na zawsze zostaię —

Illma ac Rma Dnis Vr

addmus, obsqnmusqui Servus.

M Siwoński B.S.D.

N. 1749
dnia 5 Września
1832 Roku
Łuck.

Jaśnie Wielmożny Panie! 137

Podczas konsekracyi Pasterza naszego, przedstawiony byłem Jaśnie Wielmożnemu Panu: przez Prowincyała mojego, przy którym podówczas w miejscu Sekretarza zmuszonem mię w Łucku. Zdarzenie to, dało mi miłą, a od dawna pożądaną sposobność, poznania Cię osobiście Dostojny Mężu, którego imię ze świata, z dzieł wzorowych, i z położonych w oświeceniu zasług, znałem i poważałem wysoce. Bydź może Panie! iż nie przypominasz mnie sobie. Młody Pijar nie śmiał Ci się nastręczać do tyla, aby Cię Panie! mógł bliżey i lepiey bydź znany. Zdala i w milczeniu patrzyłem na Ciebie Dostojny Mężu! z tém wewnętrznem wzruszeniem, które każda wzniosła wielkość rodzić w nas zwykła. O! dulce Decus nostrum! mówiło mi serce: Ty będziesz oraz i przedmiot nasze! I nie omyliło mnie serce. W czasie największey potrzeby, w ucisku, gdy nam się wyrzec powołania przychodzi, gdy nam bezustannie gnuśność każą w kącie; Ty Panie Łaskawy, zwracasz na nas swe oko, Ty nas do swych usług dobrotliwie przyzywasz. Wezwij mię Panie! Dobry Pijar przyjmie z wzniosłą wdzięcznością Twą łaskę: on nie zawstydzi

wyboru Twoiego. - Przytaczam tu oraz Spis moy formularny, dany mi
w roku zeszłym przez Rektora mojego. Nim zechcesz mnie Panie! pozn
bliżey i lepiey, zobacz dziecinę w świadectwie przynaymniey i zasług
moie, i moie liche talenta ieżeli iakie bydź mogą. Gdy Panie łaskaw
wzrzesz mię bydź godnym Twych względów, gdy mnie zechcesz wezwa
na usługi swoie; każ mi się stawić przed Sobą: niechay i Męce Twoie
ucałuię, i Twoie przyimę iuż wyroki. Wierzay mi Panie! że na usł
Twoie poyśpieszę z ochotą. Tobie tylko iednemu świadczyć, i dostoyny
Mężu! służyć i może, i powinien Pian.

Jaśnie Wielmożnego Pana!

uniżony sługa,

w Międzyrzeczu Koreckim,
dnia 16. Sept. 1832. r.

X. Leon Szumkowski S.P.

Милостивый Государь мой

На письмо Вашего Высокопреподобия ко мне отъ 30-го минувшаго Августа, въ коемъ просите меня объ исходатайствованіи вамъ пожизненнаго пенсіона за службу вашу въ Волынскомъ Лицеѣ, долгомъ считаю увѣдомить васъ, Милостивый Государь мой, что сіе дѣло во всѣ коемъ поступилодержитъ. Небезизвѣстно думаю я Вамъ, что Волынскій лицей состоитъ въ Дерптскомъ учебномъ округѣ, а не въ Бѣлорусскомъ: посему предоставляя вамъ обратиться въ просьбѣ вашей, если оная основана на законныхъ положеніяхъ, туда по порядку слѣдуетъ, имѣю честь быть съ истиннымъ почтеніемъ

Вашего Высокопреподобія

покорнѣйшій слуга

Григорій Карпаевъ

№ 1157.

12. Сентября 1832 г.

Его Высокопреподобію
Волынскому Инструмату
Іоанну Осинскому

Do 139

Przeswietnéy Kapituły Katedralnéy
Wileńskiey

od X. Scholastyka
Oziańskiego

W Grodziach pięć chat należy do Scholaryi; a iedenaście do WMci Pana Kotwicza. Ponieważ ta wioska zostaie w ciągłym zamęcie sporów o krzywdy z powodu pomięszanych gruntów; W Kotwicz pragnie wziąć na czynsz wieczny pięć chat należących do Scholasteryi, i przez to upewnić pokóy i sobie i posiadaczom chat swoich. Przytaczam list W. Kotwicza, i warunki od N.iego podane do wzięcia na czynsz wieczny ~~one~~ chat owych pięciu. W przekonaniu moiem są te warunki wiele dogodne. Gdyż włościanie w Grodziach z wielką trudnością czynsz opłacaią; a podatki zawsze za nich trzeba zakładać; mianuią się albowiem szlachcicami chociaż wpisani są w skarbi włościańskiej. W. zaś Kotwicz, obowiązuie się opłacać za nich czynsz i podatki. Raczy więc Prze-

świetna

Do JW. Xędza Biskupa Łuckiego
i Żytomierza Pirmudzkiego Michała Lubie

Dziś dnia 17. Września pisał do mnie JWmx.
Leon Szumkowski Pisar z Międzyrzecza
zgadzaiąc umieszczenie przy Kościele Dubień
skim. Mało go znam; ale z odgłosu powszechnego mniemania i z spisu formularnego
iest to ostatnich naygodniejszy względom Wa
szej Pasterskiey Mości. Mam
zaszczyt przytym przy Liście Jego do mnie
nadesłany i Spis formularny
ważnienia Waszey
sterskiey Mości w tey mierze. Nie
umiem wystawić tych uczuć wdzięczności
któremi przeniknioney będę ciągle i staber
nie do Kolan Ich moich
Waszey Pasterskiey
naygłębszy czciel
i nayposłuszniejszy
sługa
X. Alexy Odrzyk

A 7.
W Olyce
17 Wres
1832

O zawiezienie Spisu formularnego nayporan
nie uprasza
Wczoray miałem szczęście odebrać
Liść od JW. Biskupa Łuckiego

świetna Kapituła mężczyzn Osoby, do
uczynienia w tej mierze układów z M.
Kobyleckim. Mianowicie zaczynił układy, iż
uwagę podaią, że dla włościan Wasilkow
granicznych z Grodzianami, ma być upro-
szona wolność pastwiska. ~~Co tenże w~~
~~Wilni 17 Września~~

w Wilnie
17. Września
1834.

Illme Revme Dne Dne

Frater obvme!

Pełen iestem nayważszéy pociechy, kiedy iuż Prześwietna Kollegiata Olycka posiada swoiego Infułata, w Osobie tak świątłego i dostoynego Męża, iakim Illma Rma Dio iesteś. Pierwszy głos w teyże Kollegiacie przez Jwnc Pana, przy Installacyi Jego podniesiony, o iakże był miłym i przyiemnym, i mieyscowemu Duchowieństwu, i licznie na ten Akt uroczysty zgromadzonemu Ludowi! Powtarzam z przekonania naymocniey szego, że szczęśliwa iest Kollegiata, na któréy czele, tak uczony i gorliwy Mąż stoi! odzyska ona dawnieyszą swoią świetność pod przewodnictwem i naczelnictwem Jego, zakwitnie tam naypiękniey szy we wszystkiém porządek, podniosą się nauki w Seminarium Olyckiem, a karność, iaka ko-nieczna w każdem bydź powinna zgromadzeniu

pola

połączona z łagodnością Chrystusową, godnie
przez Illmum Pana będzie utrzymaną.

Odpowiadaiąc więc na List Illmo Rvmi
Dnis Vestra, donoszący mi, o dopełnioney iuż
Installacyi Jego na Olycką Infułacyą, pozos
mi tylko życzyć, aby BÓG miłosierdny szanow
Jego zdrowie utrzymywać, i świątobliwym Jego
zamiarom błogosławić raczył. — Obok zaś takowy
uczuć serca mego, zawsze nayprzychylnieyszego
Illmae Dnis Vae, z nayważnieyszą przyiemnością
ponawiam wyznanie wysokiego upowaźnienia,
z jakiém na zawsze zostaię —

Illmae Rvmae Dnis Vae

addmus ea corde Servus.

M: Pawłucki BSLL.

N: 1841.

18. Września
1832. Roku
Łuck.

Kapituła Kollegiaty Olyckiey

Do Jeo Moiego Ojcowskiego Prałata, Sobosztka Infułata Kollegiaty Olyckiey i Kawalera.

Dnia 26. Augusta 1832. R.

Kapituła Kollegiaty Olyckiey, obrawszy Starozwne Swojego Jeo Prezydenta wedle Zwyczayow Fundationis Instrumentalnego pisma, poleciła natychmiast wszystkim mieszczącym Akta Kapituły Jest Starozwnikom Grzeczne Jnstrument Fundationis do Akt Kapitulnych przyjąć, i w dzięg Kapitulnych Bond wpisać; a Jest Podwszelkiem Poleciła Kollegiaty Olyckiey, wszelkie rzeczy niemal potrzebnych przygotowanie, dała wiedzieć, iż Obchod Instalacyi Jeo Sobosztka Infułata na dzień 28. Września biegącego Roku iest Zadeterminowany, - Ozem Kapituła Kollegiaty Olyckiey maiąc Bond Jeo Sobosztka Infułata Zawiadamia, vprasza o Godzinę Piątą 27 na godzinę 3cią po południu ad Collegium Audiliamentu iako do miejsca Dwyskiego Obrad Kapitulnych potrzebnego, ale tak dla Kapitulnych Jego Companii, iednemu przystoiących Jdei, iako i innych Obrzędów Zwyczaiu należytych, a iakowego potrzebnego Kapituła Gwarancya, potrzebnemi dla dopełnienia wszelkich Jego Żądań, dotrzymać się będzie. —

X Stanisław Wroczyński Archi. Olycki iestem teraz w Kapitule Prezydujący.

Jaśnie Wielmożny Panie

i Dobrodzieju!

Z polecenia Pańskiego, wyjeżdżam dziś rano prędko z Dubna, dla pewnego mi miejsca w dobrach, w skutek woli Pańskiego, abym o wyjeździe moim uwiadomił JW Pana Dobrodzieja; przy takowém spełnieniu powinności mam zaszczyt dla mnie nayprzyjemniejszą, służyć JW Panu hołd naygłębszego uszanowania i wysokiego szacunku, przez sposobność nayuprzejmsze podziękowanie za łaskawą jałmużnę, którego dla ojca ty zaszczyt przyiąłem wraz z listem JW Jarosławskiego Komendanta, po dzień dzisieyszy wyjazdu mojego, to iest: po dzień 24 miesiąca bieżącego

na

na Dzień po Złotemu i groszy dwadzieścia
wegrt złotych trzydzieści dwa i groszy dzie
sięć Ac. 38 10.— Na co i rewers temu
Mc Janiszewiczowi, wdawnorzeczy wydaje
ten.

Przyjm Panie! gdy mi takowa prośba
ta uczyniona, pozostaie mi tylko uczy
nić zadosyć, i kosztu potrzebnego uprzeymie
nie, za czym Jo, wielbię, i zostaie na
zawsze pragnę

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieja

Najniższego Sługę

Ig. M. Skarżewski Sec. P.

J. Teol. Mgr

24 Augusta
1832 roku
Dubno

144

Jasnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Nieprzepomniałem tey przyiemności którom doznał
w Olyce chcąc odwiedzić y uszanowanie moie złożyć W. Xcia Mci
Jáxesowi Piaskowskiemu. a szukaiąc Go w kommatach Duchow-
nych Szanowną Osobę Pańską poznałem. Wiele uważ-
máy, iż Przyiaciela Dziada mego Ignacego Krá-
sickiego. Biskupa Warmińskiego, powáżaiącego osobę y trudy
Jego o piśmienni obfitie pracuiącego. Poznałem, zaszczyt sława-
mi swoiemi. Mu czyniłeś. Skąd ze wszystkich dyskursów za
żądałeś Pan Dobrodziey jakiego Dzieła dawnego w Gockiey pie-
śni Polskiey. Jedy jakie w Mym Archiwum wynalazłem,
od dwóch podobno Wieków posyłam Panu. Jeżeli te będą
przydatne trudom y potrzebie Páńskiey, niech ono zátrzyma-
ne zostanie, do zátrzymienia. A gdy stanie się niepotrzebne,

o zwrot

o zwrot onego bardzo upraszam, drugiemi nowemi Extem
plarzami Pana zatrudnie gdy ten znajdzie dogodność y
tych Ksiąg potrzebować będzie. Boli mnie tylko że Ks.
to te zasmuci Pana. bo przypomni byt, y obszerność
granic naszych Przodkow. y wytłoczy tę prawdę, że
te krainy nie są powrócone. ale nawet i nadbrzeżne
Morza mieszkańce naszym Panuiącym sami z dobrey wo
li w Hołdowieństwo oddawali się. z nadzwyczayną uspo-
kojeniem.

Jmci Pana Dobrodzieja

Kapitana Ługa

Kasat Hrabia Krasicki

z 20 Augusta 1832ro

Skimy

Jasnie Wielmożny Mości Dobrodziejo

Inwentarz Dobr Kercioler Dubieńskiego iedno
ty ke mayduiący się przy mnie
przeszłym, mam tych przeszłych
przy Grunie, albo u P. Starzeńskiego
z którym sprawe przeszłą maią
wyż tym sędzią Chemyrdzinskim
ma statutie Jw Frankowskiego z Dzia-
mie z Listu Jw ucana Dobrodzie-
mayduią iakby Pismo moie wy-
sie całe przez całe które u
przeszłym tygodniu przez Nayp-
niesłe przestałem vce wide

Pan

Sto voth Banichich - Informowałem się przez
ter, oraz Jw Pan Dobrodziej wtrzy
mieć ten Zapis, prosiłem o ode
zwanie się do Jw Francuzkiego
gdyby raczył to chcieć Zapis ten
Dać Imości temu, bo zostaniel
dla Jw Pana Dobrodzieja złot
wielka trudnoże, pieniędzy
expens przez proces gdy się Jw
Francuzki zrzecze — Upra
da niżej dnia pisze, przez
o Kontynuacyę procesu Kempo
mistrzkiego —
Uważam że Gdyby nie kupione
leer

mniej przyjaźne, które wystawiecz Jego
Dobrodziejowi i całkiem dziś Medyce
Jak Frankowski zadnego Medztwa
nie stawiał.
Zapiery na przyszły domek z Zapisu
Kamienieckiego do Wizyty przestrzeg
tego także. Jak wyżej Łaciń
Jego Pana Dobrodzieja, i ich przyjaciół
życzę Mu nayleprey, prosi Ma-
cno pisze zaraz do Jo Frankow-
skiego aby Kamptownia Kontynu
owała. Kady inne prozby uczyni
papierów do Lekarskiego Kamptowania
ich

ist orgs przy mnie, a erzes przy W Lebie Ad
Kanc Dubienskim przy którym i acta
z Terminow
Na wiadomość zapis Kompromisowy
przesyłam
z uszanowaniem i nieprzemijającem
uważaniem mam Zaszczyt
zostawać i pisać się
Jm[ć] W[ielmo]ż[no]ść
moim Łaskawcy
Adwok. Krzyżanowski

Dnia 4 Wre
1832 ro
Lucki

Jasnie Wielmożny Mości Dobrodzieju

Mamy przyiemność Tuzenia JW memu
Dobrodiejowi w Otyce, dla nieprzer-
wania rozmowy nie nalazłem rzecz-
czonej, przedstawienia okoliczno-
ści ważney Dobr Kościoła Dubrow-
skiego tyczącey się — Zamoznem
moie Zdrowienia na tym tego Posiedzenia
tych Dobr W. Starzebskiego; na
rok trzeci swey posesyi rodney

niedział

niechciał płacić tenuty, zamożnik ten z nim
na Wielką przeprawę; sięgnął
stawałem się go w Zapis Kon-
mizarski, przyjął rozstrzygnienie
tych wszystkich trudności Jur
Antoni Frankiewski b. Ekon
Dubieński Parafianin Gu
Dobrodzieja, zapis ieszcze nastą
pił w roku 1029. przeszkody
krwawe skutek wstrzymały,
w Stanowski przez Sędziow
z naglą

Jw Super Arbitrze do Konwencyi Dzieci
Jw Frankenstein odzywa się do
mnie z daniem mierzi iest
rzeczy konieczy te naprzód we
wszystkiem Kompromisem, aby
ne przyiął W Lebla Adwokat
Żebrzeński Mieszkaiący tu
w Warszawie, i przy Nim
zostaie akt papierowo-Ze
gulewskim Jw. Frankenstejnskiego
areby w tym celu wiet

wydawcy

wyrazicy woli Jw Pana Dobrodz
w przeciągu tygodnia wyjaś
on ieśli wymienionym nie zosta
nie uczynii rzecz, toby spra
wił wiecznę nadal trudnoś
wtem dnie iest wiele pr
tensyów, do W. Krakowskiey
od przedawnienia — Odlecz
to wszystko wyiechay uwadze
Jw. Komendorodzieja samego
i tak pisze do Jw. Francuzkiego
Przytem zdarzeniu mnie nie iest
miesci wyrok wyiechay
wpamiętania, i tem Exkuzuie
Jw. Komendatorzy dzieje
Dnia 30 Lipca
1832 w Lucku
wczoraj 1 tygodnia
XII Krzyżowców

147

Illustrissime ac Reverendissime Domine!

Nie interess, lecz należne Uszanowanie osoby Illustrissimi ac Reverendissimi Domini, iest mi powodem pisma ktore oczom i Serc= ac Jego odważam się przedstawić — Doszła mię wieść, że Illustrissimus ac Reverendissimus Dominus, chciałby wiedzieć ile za Usługi przy Kościele parafialnym Dubieńskim, przez XX Reformatow z Klasztoru Dederkalskiego dopełniane, ma się należeć wynadgrodzenia za miesięcy 16 — Przeto tę oddaię wspaniałości Serca Illustrissimi ac Reverendissimi Domini, ile wiadomemu, iż Zakon nasz utrzymuię się iedynie zwzględow duszy wspaniałych — Mnię pozostaie tylko to wyznanię, iż iestem z nayuniżonieyszym Uszanowaniem — Illustrissimi ac Reverendissimi

Domini

Obsequentissimus servus

F Januarius Szydłowski Rel Gen

die 15 7bris
1832 A°
Dederkały

avec la permission toutmes

Oczekiwać będę ab Illustrissimo ac Reverendissimo Domino dla mnie chlubney. a dla Klasztoru konsystney odpowiedzi; czyli mam osobiście zjechać dokąd i kiedy?

d:

148

Illme Revme Domine Dne Frater Obme!

Zasmuca mię ciężko słabość Illme Revme Dnis Vre, i wiadomość ta pomnaża cierpienie moie, które mam z powodu nadzwyczaynych wypadków wiele doświadczyć. Życzę z serca, aby po zmniejszeniu słabości, Installacya Illme Dnis Vre iak nayprędzey odbyła się.

Co się dotycze vakansów w Kapitule Olyckiey, gdyby im widziało iak nayprędzey zapełnione. Wszystkie Osoby składaiące Kapitułę są godne, a pomiędzy nimi Kapituła wymienić Osoby do tych vakansów.

Seminarium, i administracya Szpitalów, są to dwa ważne przedmioty, które mi wracaią pamięć cum personis Capitularibus z całą gorliwością zaiąć się. Prosząc o to nayusilniey Illmam Dnem Vm, zostaię na zawsze z moiem uszanowaniem

Illme Revme Dnis Vre

addmus et humillimus Servus.

W Pawłowicki BSDP.

d: 27. Aug: 1832.

Łuck

Jaśnie Wielmożny Panie i Dobrodzieju!

Otrzymuję pismo Jaśnie Wielmożnego Pana Dobr. otrzymałem zapytanie nierozmyślitem mię li pozostać w Dubnie po wyjeździe X. Staniewicza, wszakże i przy X. Staniewiczowi zostawałem namiętnym ale tylko samym aktem zawsze jednak duch mój przedsięwzięcie, zamiar i jedyne upragnienie dążyło i dąży do dawniejszego pobytu mojego i mieszkania w Dyle, gdzie mogę upatrywać i upatrzyć jedyną swobodę wzajemne spokojności i w odgłosach Pieśni w Świątyni wspaniałości maiek; mam ten moment dla mnie

wzięcia

Wzięcie nayprzyiemniejszy przybliżysię ato z D
ski JW Pana – Włożony iednak obowiązek od JW
włożenia Wizyty – Ktg iak nayspiszniey ulegn
oczekuiąc postanowienia w włożeniu Inwentarzo
Srostenieckiego – Przyszłem: przychod i rozchod czy
mam pisac podług Wizyty Roku 1818 czy oczekiwa
mam inney dyspozycyi, bo iuż Wizyta przepisnie si
przez Klerykа Marcinowicza – Stad zaś dla
tegoż u XX Bernardynow bo tyle był Za
skan WJX. Gwardyan Tydobrowicz że nie
odmowił aby w Dubnie niemiało Rozdowało
Kazesz JW Pan donieść wiele pisałem do Klasztor
Dederkalskiego JW X Krzyżanowskiego za X Wikarego
Reformata – Jak za pierwszego Kat i drugiego
Za

Przy Kościele Dubieńskim będącego — Klasztor
Derkalski niepobierał żadney prżaty iak sam
X. Gwardyan January i Wikary Dalkowski
świadczą — Pisał X. Reformat do WJP.
Prowincjała niebędzie z powodu że Prowincjał
ustanawiać niebędzie opłaty za usługi, Kto
przy Kościele Dubieńskim będącego iak
oświadczyli sam X Wikary Dalkowski i
prosił było tak napisać. ——

Comy raziwszy zostaią z nayuprzeyszym uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana
i Nadzieiowego Dobrodzieia

Dubno 1832 mca
Augusta dnia 28
Dubno —

Sługi i poddanego X Jarosiewicz

150

Jasnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Mój mąż uwiadomił mię że JWWMć Pan Dobrodziei pozwalasz mi przedstawić obie teszteze siedną, ubogę, te pozwolenie drogim iest darem dla serca mego. Pod Fear Bahmikow, przez 12 lat przy Magazynie Otyckim będący, umarł niedawno zostawił żonę i troie Dzieci wnaywiększey nędzy; Mało iest ludzi tey klasy, tak poczciwych, tak dobrze, tak przyzwoicie postępuiących. Po śmierci iego starał się mój mąż otrzymać dla nieszczęśliwey wdowy iaką pomoc od Komisyi wydziału Żywności, wszystkie te starania nieprzyniosły skutku. Zatą wdowę uprasza JWWMć Pana Dobrodzieia. Osoby Jaśnieiące przymiotami Rozumu, wysokiey Nauki, wielkie naumysłe czynią wrażenie, lecz nie bardziey ieszcze serca nadte Dobroć zawsze gotowa niesie pomoc nieszczęśliwym, ta iedynie iest zdolna, przenikaiąc serce mistym uczuciem przychylności Szacun ku i Uszanowanie które na zawsze Panu zachowa JWWMć Pana

Dobrodzieia

Nayniższa Sługa

L Petre

13 Października
1832 Roku
Otyka

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju

Od pewney Summy Złr 3,500= z Działu do mnie regu= lujący się= opłacając od Roku 1817. Procent- tokowy po- dług decyzu Dworu obranych Wpisz Os= Tarnawskiemu= uprosiwszy- był dawniey po dzień 29 Stycznia 1826r= naleźat tedy teraz o dziesięć za lat Sześć po dzień 29. Stycznia 1832- Ten dziś to zapłacenie przez wy= płat Złr 367 g 15- uprosiwszy- y na ten koniec o Wpisz Pana Tarnawskiego na Blankiecie Hrom= Pana Dobrodzieja zapłacony pozostaiem- Siostra

Za

zaś mnie obowiązuje do siebie Listem = przepraszaiąc
Jasnie Wielmożnego Wnię Pana Dobrodzieja że mi
niemożna oddaty dzisiay takowego Pisemka do drugiey
połowy Stycznia od tey przyczyny że przemiana
zagranicznych nastąpiła —

Mam to przy tey sposobności z tamtąd Jasnie
Wielmożnemu Wnię Panu Dobrodzieiowi upre-
wnienie nayuległszego mego uszanowania
z jakim zawsze jestem —

Jasnie Wielmożnego Wnię Pa
Dobrodzieja
nayuniższym Sługą
Karol Bogdanowicz

d 3 Stycz
1832r
Oniżam

Jasnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Wszelka przyczyna która tylko JW.
Panu Dobrodziejowi moją zrobić iest
dla mnie prawdziwie miłą i przyiemną
korzystaiąc z iesiennej pogody i doy-
dnych czasu w tych dniach potrzebu
i porządkowań i zatożyć ogrodek Lup-
ine miejsce nie iest oczyszczone z chwa-
stów. Ale czwartek chcę JW Pan Dobrodz
przyiąć do Klewania podwodą na
którey zabrawszy rzne Pinney i rosli-
ny trawki może na nas do bryki
przybyć muy stopard. Potrzeba przyp-
omnieć że dwie fury tynku z koszary
Kazał my kopać w lesie rożnych drzewek
a mianowicie Klonow Brzoz Jesionow
Głogow Jarzębiny Osiczyny Lozek

Dzięki y róży

Dzisiay rozy, nieznay tylko [illegible]
ek i Sobotę potrzeba będzie do roboty
25 ludzi z rydlami i jedną lub dwie
podwody - W Piątek rano raz Jakub
Dobrodziey przyszedł po mnie a po
spiszę z tą gotowością do ustay jako
prawym aby zawsze było dowodem na
przeciwdziałanie ubezpieczeniu akteru
istem Jakubowy Panu Dobrodziey

nayuniżey sługą

A Rynkiewicz

D. 12 Października
1832 r
Kłonowie

PS. Drzewek tesnych nie trzeba nigdy jak
po 10 sztuk - może wobec tego do stawie te
poli

Jasnie wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Jak zawsze powzięty ku każdemu osobie Pana mej, do poznania się mego przyjęcie z wiarą wydaleniu się, przeświadczenie mnie do uważania nad siebie, a godzie wiarę pełnie przewodzącym się, z pewnością Panskiem, a zbudowaniu Panskiem gdzie oficera, tam ten sama pobudza mię do wiary i do miejscy y correspondencyi — a zawiarze Dawidowa nie stosowanie do zdania W. Regenta Stanisława, godzi się, a później Pan w tym siebie zobaczy z wadzeniem — te inne okoliczności opinia nastąpia w godzie, dowodzące na stronie Panskiej gdzie, tak bardzo ustawy w przebiegu przyjęcia do dyplomacji, spiesząc gdzie przy bieżącej na zyc uprzejmości zbudowaniem, i pewnie tego bedzie wskazuje, gdyby Pan zawsze wiary zastawał był w siebie do ustawy, ale gdy pomagając Pana pod figurę dziękowania tego nie zobaczy — te na tym nie było zgodnie, że w tej wiary nie uznali wiary, ani Pana ani tych z tego, i momentem nastawienia tego przyjęcia w wiarę Panskiej zawsze ale za sobą nie odwracało dla Pana, że to przyjęcie przy oficerze przez przyjęcie wyobraca się pewnie na tym

na tym

Pabzebna za tym nie ma Pan Bóg nie stworzy
Pawiego oczu ani żadnej innej rzeczy
gdzie stoją te słowa Święte, a żeby
Duch Święty nie mógł zatworzyć ——
Ja mówię to żeby inszy Juzy
by Pan Bóg te słowa obwiązał.
Ale żeby Pan Bóg ich
złych ludzi zaraz nie pokarał
nie — Bo żaden z nich nie
mógłby te słowa zamazać
ani, a nie jeden na tym świecie
nie zawarł przymierza, nieb Pan nie
chciał tych przymierzy, ale
zawarł z nimi przymierze, i te
słowa zostały na wieki wieków
ze względu na Pana Jezusa.
Jezus Chrystus nie nie ma żadnej
sztuczki, żeby tych przymierzy
z ręki Pana Boga, abyśmy uprosili
się nigdy więcej nie ogniwa
w wieczny Juzy dzień, tego
Ducha —, że Pan nie mógł
komunikować z nami
Ciała Zbawiciela —

Jasne widzimy, że Pan
Bóg dał nam
nasze ręce
Jan Łopatka ze wsi
Kat Płaz Łysa Góry
Ziemi Opolskiej —

Dnia 22. Złwa 1832 roku

Ad vers de mme
w veilme w
Dame Savist.
ne y Nawiązuje
ne Datavi Ruby
ulicy.

Jasnie Wielmożnemu Panu

Osińskiemu

Infułatowi i Kawalerowi

JW WM Panu i Dobrodziejowi

w Otyce

154

Illustrissime Reverendissime Domine!
Patrone Colendissime.

Skutek taski y nieocenionych Serc, JW. Mciwana Dobrodzieia, y Przesmietnej Kapituły Olyckiey, miałem honor przy Szanownym Jego liście otrzymać, w przystanku mi Przezemie Jasnie Oświeconego Xiążęcia Pana Kollatora naylaskawszego naszego Relaturę Dziekanii.

Ie zaciągnąłem obowiązkow dla Naydostoyniejszego naszego Xiążęcia Kollatora, za przychylenie do Exyboru Przesmietney Kapituły, tyle tymże Kapitule, a naywiększe JW. Mciwanu Dobrodzieiowi, iako czci naydostoyniejszemu naszemu Prezydentowi mam zaszczyt składać podziękowanie, połączone z naygłębszą vodzięcznością za ten dowod taski.

A lubo nowa ta Relatura co do prowentu swego nieczym się nierożni od Archydiakonii Tarnowskiey posiadam, y owszem mniejsza iest, bo prowent Jey z Omelna Złt 280. nieco chodzi,

niedochowa[illegible] oney dawno - iuż Dziekanii Płyccy
niepobieraią; zawsze iednak proponowanie
mię do tego stopnia na posiedzeniu przeszłey
Kapituły, naypierwsze przez JW. Xiędza Do-
brodzieia, nader mi iest drogie y miłe, a na-
stępnie do wyższey godności dla Niego
pociągaiące.

Racz tedy taskawie JW. Xiądz Dobrodzicy przy-
iąć powtórzenie z całego rozmieia Serca mo-
iego nayobowiązańszych dla siebie podzieko-
wań, z wyrazem zawsze iednostaynego
uszanowania y prawdziwego uważenia,
z którem miło mi iest zostawać

Illmæ Reumæ Dominationis Vræ

Patroni Veneranditissimi

obsequentissimus Seruus.

Stanislaus Wroczyński.

dnia 7. Grudnia
1832 Roku
Łuck.

Nayprzykrzey iestesmy obrzyci żalosc[redacted] ś.p. Biskupa Suffragana naszego, ktory po tygodniowey słabosci dnia 4. Stycznia żyć przestał w Dereczynie — Nieznaiomy ieszcze czas pogrzebu, ktoryma Familia Zmarłego Biskupa zabrudnia się. Z okazyi tey śmierci mamy dla ważne powiedzenia które nię zatrudnia tu w Lucku. JW. Pasterz z straty ś.p. Suffragana ciężko iest strapiony, a dotego od nieiakiego czasu y cierpiący. Wczoray sam wczoray Celebrował, dał obiad wspaniały na osob około 70. — Po obiedzie po 4 godzinie, zaczęły się Ceremonie otwarcia Gimnazium, dla ktorego miejsce ia Solenniter poświęcałem. Mnostwo było Obywateli, Urzędników, Panow, y kozmaitych Osob. JW. Pasterz zagaił to otwarcie przesliczną mową z pamięci, Religijną, Uczoną, y bardzo pożyteczną, trwała dosyć długo. Potem następowały mowy, iakiem przed poprzednicko — każde mowienie, a ieszcze y czytanie Elstaw, Ukazow, o tym Gimnazium, Listy Profesorow przedzielała Illuzyka. — Zaięło to wszystko wiele czasu y do pozna, Sala nieduża, ścisk dosyć nadzwyczayny, Swiatła mnostwo, ledwiem wytrzymał od gorąca.

Przez będącego tu niedawno JX Prolwizatora Kobyliańskiego, prosiłem ia Duchowieństwo Słyckie, aby duszę zmarłego ś.p. Biskupa zaraz[redacted] polecał miłosierdziu Bożemu, lecz mysle Proces o Suffragia od JW Pasterza za dusze tegoż może tu będzie taskaw tam z Duchowieństwa y Mszą S. iaka ad placitum. Przyzwoita iest rzecz, ieżeli się to zda JW. Ilmo Dobrodzieiowi, aby dzwoniono w kollegiacie przez trzy dni; dzwonienie to u nas po wszystkich Kościołach w Lucku, dzis się iuż kończy.

155

Jasnie Wielmożny Jnpulacie

Dobrodzieiu!

Ultrament podług moiego przyrzeczenia Jasnie Wielmożnemu Panu posyłam. Będzieli on Mu dogodny, lub nie, zawsze Jasnie Wielmożny Jnpulat Dobrodziey zechce w tem uwzgledić szczerą chęć moią usłużenia temu, który z niezmordowanych prac swoich Krajowym świecie słynie, i który tyle nadzwyczaynych przysług dla Literatury Polskiey uczynił. Polecaiąc się łaskawym względom Jw Pana Dobr. mam honor wyznać iż iestem na zawsze

Jasnie Wielmożnego Jnpulata

Dobrodzieia

Nayniższy Sługa

x. Feliks Michaylowicz Pijar.

Roku 1832
30 Grudnia
Międzyrzec Korecki

Copia

I za wyrzenia i za lekarstwo i za ~~lekar-~~
~~stwo~~ abrament niesłonione dzięk. Wawrz.
mu Dobrodziejowi przesłam, nadzier o
dostyczko dawne wyrazam i wyznaczę
się być od prawdziwego poznania
Wawrzyńca Dobrod
przychylnym sługą

Za Rozkazem JKW Imperatorskiey Mości Samowładcy Wszech Rossyi itd itd itd

Wjx. Mościeńskiemu Osinskiemu Pratatowi Wyżnowskiemu, Kanonikowi Katedralnemu Wileńskiemu, Inflatow Olyckiemu, y Proboszczowi Dabieńskiemu z całego maiątku pozwanemu z Rozkazuiemy, ażeby Pan przed Sądem Dabieńskim Powiatowym, w tedy kiedy ten Sąd z dnia 1 Februarii teraźnieyszego roku Zasiadania swoie dla sprawowania Dzieł spełniać będzie, sam osobiście czyli przez Plenipotenta swego i owsz ją po prawnemu wezwaniu P. Kaytra Ostoja Staszewskiego, który wypiera się na Prawie i sprawiedliwości rownie i zgodnym Kontrakcie w 1827 roku dnia 26. Junij między Plenipotentem Jego wjx. Marcinem Krzyżanowskim a starającym się o Possessyą wsiow Trostańca, Iwania i Zabrania Luckiego w Dubnie i czyni wi Sądow na trzy lata zawartym i innych przekonań pozywa Pana dla czego punktow wspomnionego Kontraktu nie spełnił — i po opisie onego nie dotrzymał — zkąd przyszły na takowey Possessyi 660 Rubli srebr. stratiem, albowiem mozny, nieurodzay, niedrobnicie Chłopami pańszczyzny, nieoddanie podatkow, i innych przyczyn opłaconego wam rocznego Dochodu 330 Rubli srebr nieodbierał, iako to Panu z Possessor. Regestrami ze znaniem świadkow i roznemi Dokumentami dowiedzie — Wzem Pan i same przekonany, na Sąd po trzeci raz zwołany za z z Possessorem trudnić się; no Sędzia po trzeci raz P. Antoni Franiowski zwłekaiąc sądzenia onego do tych por, nakoniec od niego odrzekł się — i takowe pretenzye należycie Sądow zwrocone być powinny, to dla tego ziazd na Grunt Wsi Trostańca postanowić, i na onem pretenzye z Possessora zebrać, a co z onego okazie się w korzyść tego rozkazu zapłacić — i wrzekich przekonań na mocy Praw powodu — Prozby i inne

zatrzymane ciężkie zwrocić pozwolił — Wspomniony 6 Posłaniec
Pana poszywa będź gotow i na wszystko co Pana zapytywać
będą odpowiedzieć nieomieszkay — Pisano w Mieście Dub
nie 15 dnia Mca Januarii 1833 roku —

Illme Revme Dne Dne

Frater Observme!

Mialem ukontentowanie poznać Wp. Jana Kahorskiego Obywatela Litewskiego, maiacego za soba Synowice sp. Jwo. Biskupa Dederko, który przełożył mi zadania swoie, względem należytości jakowychś w Prokuratoryi Rodzinieńskiej.

Nieznam, ia wcale tego interesow, i niewiem ilokroć to za należytości sp. Jw. Biskupa w rzeczonej Prokuratoryi; a przeto nic ia stanowczego, w interesie mi nieznaiomym, powiedzieć niemoge. Revmum Capitulum, a na czele tejże Kapituły, Illma Dnio Vra, zwykłi zechce, dosyć postanowienie względem należytości sp. Jw. Biskupa, będącey w Prokuratoryi Rodzinieńskiej, bo wiadomo bydź powinno Revmo Capitulo, iaka iest Jey należytość, a iaka Infułata, i podług tey wiadomości podaiąc zgodnie z pomianami sobie stwierdzeni, i sciśla sprawiedliwości. Taka ia daie odpowiedź na pismo Illmae Dnio Vrae, które odebrałem z rąk wyż rzeczonego Obywatela Wp. Jana Kahorskiego.

Illmae Revmae

Instrument Approbationis do Kościoła Parafialnego Dubieńskiego, wydany na Imię JX. Szumkowskiego, proboszcza. Stanowienie Kapitan iest dobrze znany Illrmie Dnio pewny iestem, że będzie pożyteczny, i uprzeiemny Parafii Dubieńskiey.

Polecam się nayuprzeymszemu serce Illrmie Dnio Vre, zostaiąc na zawsze z nieodmiennem i przyiacielskiem, i uprzeiemnem

Illrmie Dnio Vre

addictus, obsequentissimusque servus.

Wincenty Wypiwnicki BZ.

№ 1615.

Dnia 15 Grudnia

1832. Roku

Łuck

III 158

Do Jaśnie Wielmożnego Wielkiego Jenerała Litewskiego
Sty. Teologii Doktora, Prałata, Proboszcza Jeruzalskiego
y Olyckiey, wielu Zakonnych Towarzystw Członka, i Orde-
Złotey Ostrogi Kawalera.

Prawidła iakiemi się Alumni, i podług których postępować
tak Alumni Seminarium Olyckiego, iako i Oeconomi
Zarządzaią powinni, wraz z Rezolucyą, Jeśli na niektóre
punkta przezemnie, lecz zawsze chlubna, i łaskawa, akcep-
towane, z Łaski, Dobrotliwości i Łaskawemu Oyca Ojcowskiemu
i Pasterskiemu Respektu, wcałey szczegółowości wykonane bydź
kommunikowałem. Oraz Jak Vice Kanclerzowi tym celem,
by naprzeciwszey Lekcyi Alumnom odczytał, Audytor-
stwa szczególnego onych wykonania odbierał. Ocekam potym
oświadczenia tychże wykonania. Zostaię Jego
Jaśnie Wielmożności = Dan. 16 Stycz. 1832. Roku.

Ofiarnie Służebny

Illmes Revme Dne Dne

Frater Obvme!

Opis formularzny JX. Leona Szumkowskiego, i odezwa Jego ad Illmam Rvnam Dm Vm uczyniona, są nayważnieyszém przekonaniem, że iest to Kapłan ze wszelkich względów godny, któren pożytecznie mógłby służyć Kościołowi Parafialnemu Dubieńskiemu. Ktoż duszy, i serca, radbym widział JX. Leona Szumkowskiego przy wspomnionym Kościele umieszczonego; lecz azali pozwolą nam użyć Jego do posługi duchowney? iest to niepewność w teraźnieyszem naszém położeniu nader wielka. — Moie chęci dla wspomnionego Kapłana są nayszczersze, i nayprzychylnieysze; wstrzymamy się atoli do wyiaśnienia, przez Rząd, okoliczności naszego Stanu tyczących się. —

Formularny opis JX. Leona Szumkowskiego

zwracam

zwracam, wraz z Listem do Illmam Rvnam Dnem Vam pisanym, zostaiąc z prawdziwém przywiązaniem, i uposażeniem—

Illma Rvme Dnis Va

addmus ex corde Servus—.

M. Linnicki BLh.

N. 1810.

19. Września
1832 Roku

Łuck

Jego ku mnie przychylności, którą umiém ocenia
i czuć za nią wdzięczność, nieoddzielnie od wysoki
upowaźnienia, z iakiém na zawsze zostaię —

Illma Rma Dnis Vra

addmus ex corde Servus —.

Mc. Pinnicki BLR.

№ 1872.

19. Września
1832 Roku.
Łuck.

Illme Revme Dne Dne

Frater Obvme!

Raczysz Illma Dtio Vra coraz więcéy mię dla siebie zobowiązywać, kiedy ciągłe dowody prawdziwéy Jego przychylności odbiéram. Jakoż, uprzeyme Illma Dnis Vae życzénia, iakie miałem ukątentowanie w dzień swiętá moiego odebrać, są naymocnieyszém dla mnie przekonaniém, że zachowywać mię zawsze, i w swoiéy pamięci, i w swoiém naylepsém sercu, raczysz. Składam Illmae Dni Vre nayczulsze moie za nie podziękowanie, a obok tegoż, pronowienie uczuć uwielbienia dla zacnéy Jego Osoby, któremi będąc przeięty, nieopuszczę żadnéy sposobności do okazania moiego nayszczerszego przywiązania, i niedorównanego uważenia, skutkiem samym, a równie wyznawać się nie przestanę—

Illmae Rvmae Dnis Vrae
addmus obsqntmusqué Servus—
M. Piwnicki BDD

Dnia 21. Października
1832 Roku
Łuck.—

160

Illme Revme Dne Dne

Frater Obme

Przejęty iestem nayczulszą wdzięcznością dla
JWWmcPana, że, powodowanym będąc właściwą
sobie gorliwością o przyprowadzenie Seminarium Oły-
ckiego do tego stanu, w iakim one bydź powinno, za-
czyteś zaiąć się zebraniem wszystkich poleceń, i prawi-
deł, iakie w różnych czasach Władza Dyecezalna do
zachowania podawała. Kupełnie już iestem spokoyny
względem wspomnionego Seminarium, kiedy ten za-
kład naukowy dla młodzieży Duchowney, iest między
innemi, przedmiotem gorliwości wielkiey JWWmcPana.
Jeżeli to bydź może, upraszałbym JWWmcPana,
abyś wszystkie te prawidła, tak istotnie do ukształcenia
młodzieży potrzebne, w sposobie stałey już Ordy-
nacyi, w języku Łacińskim, do moiego podpisu, ułożyć,
i mnie, niewypowiedzianie zaiętego, wyręczyć w tey
pracy raczył. Nowy to będzie dowód prawdziwey

Jego

Do Jasnie Wielmoznego JXa Jnfuleta Osińskiego Proboszcza Otyckiego Kawalera złotey Ostrogi

Od Xa Augustyna Losowskiego
prowizora Szpitalu Otyckiego

Atumaczenie się

Na podany paszkwil przez Mateusza Szymańskiego a ręką Klemensa Pacewicza napisany, składam niniejsze Atumaczenie się, nie w celu uniewinnienia siebie lecz Karcem okarania niegodziwych postępkow wspomnionych dwoch szpitalnych Dziadow dla sprostowania niewłasciwych ich Czynnosci—

A naprzod skarzą się iż zredukowałem cztery potrawy na dwie, ze wmawiam u nich szczupłość funduszu, a skarę dziękować Bogu iż ratem mizerny kawałek chleba jaki dotychczas maią— wczem zadaią mi fałsz i niesprawiedliwość, albowiem wyliczaiąc fundusz powiadaią, ze z dwodziestu dwoch Domow podatki na nich pracuią— i dwiescie złotych pobieram z Arendy, z jurydyki toż samo do dwiestu, ze Skarbu zboża na Korcy 35— słodu korcy 15 dwie łasek Masła, cztery Sera— Dwie Jatwie i cztery Barany— przeciwko tego obwiniaią Mię o sprzedaż zboża, a skarmienie ich Klejekami i kaszą Jęczmienną— nadto o dawanie podpiwku zamiast piwa, i tylko po dwie y trzy Kwart Gorzałki na Święta, a na post wielki bardzo mało— powiadaią ze Osmaszty niekupuie, a daię tylko co zniać i słychać ze maszerowano— ze Mięso kupuię za tanie pieniędzy i pomału tym kawałku udzielam— zem Wata schorzałego dorzngd dlamich— zadaią ze po kilka podwołkow płotna sprzedaie— a nie dałem tylko na kilka koszul i spodni Szymańskiemu, a przed niemi tłumaczę się ze wiele na Budowę Domu nowego i parkanu o koło Szpitala expensowałem, takoż i na opłatę podatkow włościańskich, którzy sami za siebie opłacaią, a wprzeciwnym razie zabieram Owce z Zagrod włościańskich— Wyprowadzaią ze fundusz na 12 osob a ich tylko 8mu w Szpitalu się znayduie, i te niemaią przyzwoitey Wygody— Oskarzaią o odprawienie dwoch Szpitalnych za dopominanie się lepszey Wygody, tudzież 2e i trzeciego Pacewicza z mieiscem juz zamiar odprawie za to tylko ze niechciał ieść skrupnika na Kolacyą— ze nareszcie cierpią głod i nędzę nie dla skąpstwa funduszu lecz z słabości i niechęcenia dania im lepszey Wygody

na

Na takowe niesprawiedliwe skargi tłumaczą się następnie.

1o Co do zredukowania ych potraw.

na cztery potrawy ani fundusz robiony, ani nawet przez Szymańskiego w pasztwilu wyrachowany niewystarczy- prócz tego byłby to zbytek obpychać Dziadow czterma potrawami suto osmarowanemo czego i sami domagać się niepowinni, albowiem iest to mitosierny kawałek chleba, jaki dostaią daremnie i lepszy od powszedniego

2o Co do sprzedazy zboza

Sprzedania zboza zbywaiącego do potrzeb Szpitalnych i Ordynaryuszow mam prawo nato, jednak w Szpitalu bekawatka chleba niebyli,- pieniądze zas za sprzedane zboze obracam na inne wydatki które gotowym groszem opłacać muszą z czego zdaie Kalkulacye przed Kapitułą, które i Jasnie Wielmozny Jd Jnfułat Dobrodziey dla przekonania swego w każdym czasie mozesz z Weryfikowac- ze zas im daię na stół klejek jęczmienny i kasze- to takowe potrawy nietylko ze nie są szkodliwemi dla nich, ale owszem jako dla Ludzi starych nayzdrowszemi, a którémi i naywiększi Magnaci niegardzą- piwo zas które Szymański nazywa podpiwkiem kupuię w Skarbii Olyckim i Jakiego na miescu dostać mogę takie im daię. ze zas sobie za krzywdzią pourytuią i to zem im tylko po dwie y trzy kwarty wydawał Gorzałki na Swięta więc odtąd dawania Gorzałki zaprzestaię zupełnie, raz ze fundusz niebowiązuie, drugi raz ze z gorzałki pochodzi wszystko złe między niemi-

3o Co do Omasty, o którey powiadaią, ze ia niekupuię, i tylko tyle daię, ze ze znać i słychać- takowey nietylko w Szpitalu moim ale powszechnie używaią Ludzie w miarę i nawet bywa szkodliwą zdrowiu, a że sami to wyznaią ze znać i słychać w potrawach, więc nad miarę pretendować niepowinni- Zas mięso o którym piszą ze kupuię za tanie pieniądze, fałszywo ja kupuię u tego samego Rzeznika co i Jx Prokurator dla Kollegiaty w dowod czego złoze kwity o de mnie tydowi wydawane-

4o Co do sprzedazy ptotna sprzedawania ptotna mam prawo, gdy podług Ereksyi funduszowey nienależy Szpitalnym dawać- zas Szymańskiemu ze względu przytoczenia się do pobudowania 4 Domu

Szpitalnego oddawałem zawsze jak sam wyznacie w paszkwilu swoim
że odebrał na kilka koszul i Gatek – i dopiero w tym roku kiedy iuż
za Gorzałkę podniosł rokosz nie przyiął kilkunastu arszyn płótna
ale odesłał nazad ze mowiąc że dla niego zagrubę –

Że zaś powiadaią iż zbywam ich wielkiemi wydatkami na budowle –
to ani z nimi rozmawiałem o tym, ani też obowiązany iestem
przed nimi obrachunki składać, które Kapituła co roczenie ze mnie
zbiera. rownie i o podatkach włościańskich.

Że zaś powiadaią iż tylko Osm osob w Szpitalu a powinno być dwana –
ście, to w tym roku troie umarło.

5o Co do odprawienia dwoch Dziadow Jakowych odprawiłem za hultai-
stwo, którzy wykradali się ze Szpitalu, a wtenczas się wydziorali Ludziom
Oczy; i wyżebrany Grosz przepijali po Karczmach, a powróciwszy two-
rzyli kłótnie i niezgody –

Urodzonego zaś Klemensa Pacewicza którego Szymański w pasz-
kwilu swoim nazywa panem, odprawiłem był podobnież jako
Awanturnika, któren pilnuiącey folwarku gospodyni, chciał wy-
parzyć Barszczem Oczy, i uganiał się za mą z kijem, i tylko na
prozbę iey i obietnicę poprawienia się przyiąłem Go nazad do Szpitalu
nie zaś ze względu przekonania się o jego niewinności, i nie tylko
w czasie popełnionej przez niego Awantury, ale zawsze i dotąd by-
łem i jestem tego przekonania że to iest Łaydak niewart kawałka
chleba miłosiernego – nadto znany iest wspomniony Pacewicz
z postępków swoich na plebanii Trojanowskiey, gdzie osadzony
był przez Wdę Herburta – Sam szkalował i ohydzał publicznie
Kapłana, czernił jadowitemi pismami, miotał potwarze, wytamy-
wał do iego Stancyi Drzwi, rozganiał i niedopuszczał parafianom
udawania się w obowiązkach swoich do Kapłana, o czem wszystkim
zaświadcza pisma w Kurii Luckiey znayduiące się, a o których i Jerz
Patterz iest wiadomy. Dowodem niespokoyności wspomnionego
ś. Pacewicza może być i teraźniejszy na mnie paszkwil ręką iego pisany
maiętnego podany – prócz tego podburza i buntuie drugich, do pomina-
nia się Gorzałki którey mieć niepowinni, żadnych obowiązków Szpi-
talnych niepełni, tylko pali Lulkę, chodzi po całych dniach z Wędką po
skarbowych stawach i łapie Ryby, wylicza fundusz, przebiera i zbytku
ie w jedzeniu, a zamiast wiecznych pacierzy wyprowadza drugim
krzywdę hultayskiego swego życia – Z tych więc poszeregowanych tu

przyczyn

przyczyn niemogę i niepowinienem więcey 4 utrzymywać takiego Awanturnika którego w tych dniach wyprawię z Szpitalu iako niegodnego miłosiernego kawałka chleba, aby iuż więcey nienadwerężał dobroczynnego funduszu i niezabierał miejsca godniejszemu

Co do Szymańskiego który podał na mnie paszkwil w imieniu szpitalnych mogęż się JWy Jść Jnfułat z tego pisma przekonać o Jego Charakterze. Ja tylko tyle powiadam iż nie tylko procent z wniesionych dwoch tysięcy do Szpitalu, który zawsze opłacić gotow iestem, ale nawet i całkowita summa podług jego żądania i na jeden rok niewystarczy, aby miał po cztery potrawy na dzień, aby mu pobudował Gorzelnię i pędził gorzałkę swoią iak mi proponował, i dawał podostatek gorzałki, piwa, odzienie, obuwie cienkie płótno, i opałał osobno Stancyą. Zatem proszę JWo Jść Jnfułata ten uciążliwy i niepodobny do wypełnienia względem Szymańskiego czy tylko rozstrzygnąć —

6o Co się zaś tycze Konkluzyi względem nędzy i głodu, które iak powiadaią ze cierpią raczy się JWy Jść Jnfułat nayleppiey przywoławszy do siebie przekonać z oczu iak wyglądaią — Lecz niechodzi im o chleb i inne rzeczy bo tego do syta maią — ale o Gorzałkę, bo ta iest dla nich nayważnieyszym bodźcem, o którym po kilka kroć w swoim paszkwilu spominaią —

Przytem zdaniem mam honor jeszcze iedną dodać okoliczność —

7o Po obięciu moiem pod rozwagę swoie Szpitalu Otyckiego wypisałem z Erekcyi fundatorskiey obowiązki szpitalnych y przybiłem na ścianie w Szpitalu aby przez nich dopełniane były, które zdarli i z pogardą z Szpitalu wyrzucili, i dotąd żadnych obowiązków nie pełnią, a nawet nayczęściey żaden z nich i raz na dzień do Kościoła nie pokaże się ani na Mszy Sg która się co dzień odprawia za fundatorow niebywaią do której assystować powinni, co zaświadczą JJXX Wi- kary usze i Jnni Pan Jerłmotowicz zakrystyan, że ich nigdy ani widzą w Kościele — przeto upraszam JWo Jść Jnfułata aby raczył odnowić ich obowiązki wraz z przemawieniem pokuty dla niedopełniaiących —

Dan w Otyńsku 25o 7bra 1832 r

X Augustyn Łossowski Prałat Dd. K.

Jasnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Późno na Nowy wracając rok
z żalem nie mogłem mieć przy-
mowy służyć Jwściwemu Dobrodziejo-
Pismo do Jwć Biskupów adressatów
Za przysłane Książki i Kalendarz po-
nie uniżonemi dziękuję - zostając
z prawdziwem uszanowaniem
Jwćwego Pana Dobrodzieja

uniżonym sługą

A Kupiecki

P. Bolesz
1830 r
Kwiecień

164

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Najgłębsze uszanowanie, którem powziąwszy raz na zawsze w mey duszy Ku Wmci Panu Dobrodziejowi, każe=to mi bydź pamiętnym na Jego rozkazy - Odtąd tego, jak tylko powróciłem do Stępania, natychmiast nie=pisałem do Wmci Xdza Kanonika Gryglewicza w interes=sie Leonarda - Odpowiedzi jakiey odbiorę, nie omie=cham zaraz przy pierwszey sposobności przesłać do Wmci Pana Dobrodzieja - Gdy czytelnym w piśmie Leonardowi, aby starał się uzyskać swojey Metryki z Konsystorza Łuckiego, ponieważ tey niema w Bereźnicy Żwanem Kuferek udzielony mi nayuniżeniey

z Kiązeczkami Nadziatury kochaney Parafij mo-
iey - Każdemu będę wyjednał święty obowiązek wzno-
szenia rąk i modłow do Boga o przedłużenie dni
życia Chrystusowego Pana: sam poniosę do grobu
prawdziwey wdzięczności i niezadowolnienia Sza-
nek, z którymi pozostaię nayuniżeyszy

Dzisieyszego Wielmożnego Pana

Dobrodzieja

nayuniżeyszy sługa

X. Skorupczyński -

1832 roku
20 Listopada
Stopień -

Jeremie Wielmożny Mości

Dobrodzieiu!

Z nie wymownem zadowoleniem do wiadomości się o zdrowiu
Jw: Pana Dobr: w Naszej Stronie powzięć będąc
za Przyiemność to pismo Moie doydzie Jzuowa-
nych do rąk Jego gdyż na pierwszem przed tem pismie
na poczcie Lubie i Włodzimierskiey nie bytam tak
szczęśliwa odebrać żadnego listu Nasz tak ademarie
Pendanyckie nie bogactwa z mienie nie mogło nay
bezpieczey Jzuowane i Przechowane dla osoby Jw Pana
a ni odległość Miejsca ni te Przeszkody czasu i te z Jaba po
wiosc do grobu — o Jobie do mowie ze mam Miec z kto-
rym iestem szczęśliwa i gdyby nie Przeniosła się w
Interesach Jego z Przyczyny Administracyi Skarbowey nad
Maiatkiem nie by z nowu nie potrafiło Moiemu

Jzeroicu

Moiwana Szczęsnie od Dwoch Miesięcy zostałam Matką
nie chcerosc Dzieci Moie dotąd bo inkliwa tych
niedrosto sie o Miesczanina Pana Pobs: a Bog
zrobiwszy sobie Radke nadzieie ze mie bedzie i inny tyl
Pan Pobs: inkl dawny Przyiaciel, Przebaczam
chcesz ia sub Przysięgą pozwalam mu Szczęsnie
zywac go bycm chcesznym Oyca Prayne mey a Pana
a ieseli nastąpiło by Przebą w tym Jego chcieniu by
pan Bog dzieci bedzie pozwoli nam Swo
Przebaczeny bytnosci Oschiwad bende mey wiekszy
pie Cierpliwosci o Przyiaciele Moich bedzie mi
Pomoc Jako Przebaczam Przyiaciołom I.P. Wszy
Corke Hanna Mosike wydałam za Bogatego
Obywatela Pinskiego Powiatu Syn. Abiey Cyli Ew
wyst iest Lekarz Przyiaciel Miszczesliwy nie w Dom
Nauke Przez niespokojność w Domu dobre ma Ser
i Statecznosci nie Mam Co mu bym powinszyła ie
bezpieczenstwa i dobrze Prowadzenia Jego Ktore Cieszyc

iako nie Mtodzy ostrzeżeni abo Mamy niektorych co za
niby chcą zniesc Jego Prowadzenie bez boiaźni nie-
zmiernie mogą Osobom powinnem tak drogiey Matce
Mimo ow będą ochronyon Przez Jego W Panu Dobr: i dlatego
dotąd Cudzym mitego Mattim obietnicy Jego co może
kiedy Boy da do Cudzey Mtodzieży Cotho Mamy w tym
Momencie iest Przymnie bez obrazy powroci na prawe
bożego na dni-nieistny Examin w Cyrulicy zawsze Mtodzi
Prayne bardzie o Pokoiu i prowadzeniu Stolu Panu Dobr:
Jego Obecnym Pokoiu nie wstydzie Mnie Potrze
bie a zwłasz Boga Przez a by go w trzymywał w
w Pokoiu nie dlatego Potrz Przy nie Cudzoziemcy z nim Poko-
iu Dawny Jego W Panu Dobr: ie go w Cudzym tak długo
bo nieprzyiaciel Moim bez ciągłe rozterki w Jerozolimie
chce bo bardzo pomimo Pawnego o tey Ktore do Momentu
pozwolenia Osoby Jego do ostatniego Momentu tych na Mnie
idzie nie bytu iako bydło z bezrolnim Zmartwieniem i w pozwo
leniu Jezusa Cudzy iestem ie mi to nauczy dziecinne ie

pozwalam

Pozwalam sobie by Przyiaciołki Stacy z Ktorą Bóg [illegible]
rozmawiać i dwuch Lokcie nie bayrawiać nay głębszy
Szacunku i bezgranicznego poważenia z ktorym nie zmoge
zostawać Pragnę, Jako Pana Dobrodzieia

Nayniższy Sługa Fridrichenbergowa

a teraz niższa Stowicka

dnia 31 Maia
1832 Roku
Gwarnicze —

Jasnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Będąc wczora wieczorem na klewaniu nadzwyczajnie podczas odjazdu
J: Rzyneckiego, który mnie prosił mnie abym oznajmił że
jeżeliby Pan miał chęć pisać do Warszawy że jest
teraz pewna Okazya, oraz uprasza o bilet na 3ci Tom
Dykcyonarza Mitologicznego Exem. 3. jadąc pose-
dzenie do klewania dzisiejszego, otem mam honor mnie
donieść, a razem upraszam o pozwolenie następu-
ych Contes á ma Fille których podobno że jest
ośm Tomów.—

Przyjmi Pan zapewnienie szczerego i
najgłębszego Uszanowania,

JWMci Pana Dobrodzieja!

Dnia 31 Grudnia
1832 ku wOlyce

Najniższego Sługi
W: Letzel

167.

Illustrissime Revme Dne

Frater obvme!

JWO. Hrabini Leduchowska prosiła mię o List instancyonalny ad Illmam Dnem Vm w interessie pieniężnym. Lubo nigdy nie zwykłem wdawać się w podobne interessa; niemogłem atoli odmówić tey Pani słusznéy Jéy prośby, a przesyłaiąc niniejszą moią w tey okoliczności odezwę, tę iedną mam korzyść, że mogę ponowić nayszczérsze moie wyznanie wysokiego uważenia, z jakiem na zawsze zostaię

Illmae Rvmae Dnis Vae

addmus ex corde Servus -

M Jarmuński BSHD

19. Grudnia 1832 Roku Łuck.

Jaśnie Wielmożny Infułacie Mayster haussen.

Dobrodzieju — —

Stawię siebie w liczbie szczęśliwych, iż w uwielbionej Osobie Jaśnie Wielmożnego Infułata Dobrodzieja znayduię dla siebie prawdziwą łaskawość, i opiekę — Dzięki Opatrzności pełnej w teraźniejszey smutney porze. Nieba mi zesłały Dobrodzieja. — I racz Mayster Infułacie Dobrodzieju pamiętać, że my maią obowiązki. Błagamy łaski JEgo. abyśmy w ostatniey naszey nadziei niebyli pohańbieni, mamy ufność że Infułat Dobrodziey postanowi, nayle- pszego i nayodpowiedniejszego będzie — Ochotę z niecierpliwością będę, przed wyiazdem do Petersburga na dobrotliwy wyrok a taraz nayposłuszniey upraszam o przysłanie przeszłorocznego attestatu — do Wc. Prałata. Dowiadczyńskiego na 46 Rubli za kartę — bo wartość dzieła zostawionego, prawdziwa ena- uznie moią należną, na dowiadczenie przekona przy- słane przez Wc. Prałata. — Ufam w nieograniczonej

Dobrości —

Jaśnie Wielmożnego Jnfułata, iż na lato należney od Tydzis
dzyńskiey summy 367 rub. znayde powolnoś: ieżyciłem
się do wydania Asygnaty na 256 rub. — Drogą niemałą
wydatki do uskutecznienia interesu zmuszaią mię: uchy
lenyskow Jnfułata Dobrodzieja. — Tysz do Tydzis abey
niewazyło grzecznie dać Panu Jzabelli. — ieżi za po
=wrotem z Lahowey należnośći ujszcz się całkowicie.
a za łaskawą, pomoc wdzięczność dozgonną zachowuiąc
z Nayuniższym, szacunkiem i Uszanowaniem. — maię
na zawsze pozostać — Jaśnie Wielmożnego Jnfułata

Dobrodzieja

Nayniższym Sługą

Tlahowski

1832.
Grud. 28.
Wilno

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Kapituła Wileńska, w ciągu roku ostatniego do dwóch trzecich części w swych Członkach zmniejszona, zmniejszyła się w tym czasie jeszcze bardziej, przez wyjazd na Wakacye tych Jey Członków, którzy Wakacyi używać mogą — Z tego powodu Kapituła, nader rzadko miewa teraz swe posiedzenia — Nim przeto mieć będę zaszczyt w gronie Kapituły złożyć pismo Jaśnie Wielmożnego Oyca Pana Dobrodzieja 21. Maja do Niey adressowane, 21. Junij w Dubnie na pocztę oddane, a teraz dopiero tu doszłe; śmiem tym czasem zapewnić: że Kapituła jak była przejęta naywiększą radością nayprzód

naświerszy

nadewszystko gdy Jaśnie Wielmożny Wmć
Pan Dobrodziéy opuściwszy stynące wy-
brzeża Styru, raczyłeś wéyść do Jéy grona
przy ujściu piaszczystéy Wilenki będącego
i późniéy gdy w téyże Kapitule zostaią-
cemu, otwarzyły Mu się podwoje do
dalszéy w Kościele Bożym elewacyi; tak
teraz smuci się, i smucić się nieprzestanie
że nie ma Scholastyka... i podobno nieby-
dzie już takiego, jaki bydźby powinien
a jakim był niedawno Aloyzy Ciotek
Osińskii. — Racz Jaśnie Wielmożny
Wmć Pan Dobrodziéy uwierzyć rzetelności
tego, co tu w prostocie wyrażam, i racz

mię

mię stateczne zaszczycać swoją drogą
Przyiaźń, jako zostaiącego z wiernem
uszanowaniem –

Jaśnie Wielmożnego WMci Pana
Dobrodzieja
Nayniższy Sługa
A. K. Domochowski
P. P. K. W.

Roku 1832go
d. 8. Lipca
Wilno.

190

Jaśnie Wielmożny Panie! Naylaskawszy Dobrodzieju!-

Cały pański Słownik lubo filozoficzny, i wszystkie naszego języka piękności zawierający, przecięż nie wystarczy na dokładny opis tego smutku i prawdziwey żałoby, w którey Kapituła nasza z powodu oddalenia się pańskiego od nas jest pogrążona - Bo wyrazy: Serce, Rozum, Wdzięczność, Przyjaźń, i drugie tym podobne niezmierniebyły w sposobach mówienia powiększyć należało, żeby można było w jedno zebrać i wyliczyć te uczucia ponurey tęsknicy, która każdego z nas po wyjeździe pańskim trosta i twarze zasępia; gdy nigdzie i u nikogo nie możemy znaleść tak przyjemney powtaley i niepozwymuszonej prawdziwie towarzyskiey zabawy, przy niezrównanej pańskiey Dobroci Serca i słodyczy charakteru, jaką Jaśnie Wielmożny Pan Dobrodziey wszystkich ku sobie pociągnął i zniewolił - Jakoż powszechny odgłos publiczności tutayszey tę sprawiedliwość Panu oddaje, i nayczulszem się unosi pragnieniem, żebyśmy jak nayprędzey mogli się uradować i uszczęśliwić naystodszemi tak Łaskawego, wysoce Swiatłego, i Kochanego Pasterza rządami! czego z wielu względów nawet nieobojętne zajaśniały nam nadzieje!....

Powrót ze Stolicy JWgo Biskupa Kluzewicza ożywił nas nieco, i uspokoił, tym bardziey, że zdaje się bydź jakby pożądaną jutrzenką uśmierzenia przeszłych względem naszego losu postrachów: ale Dom emerytalny w ciągłey jeszcze obawie zostaje; lubo go aż dotąd nie zaczęto rugnować - Na Prelaturę Scholasteryą wybraliśmy X. Kanonika Zyszkowskiego, a na trzy Kanonicze wakanse XXiży: Bowkiewicza, Pawłowskiego, i Lipskiego - Po kapitule Uniwersytetu dyecezalne nasze Seminarium ma bydź połączone nawet pod jednym ze Rejentem z Głównem Seminarium; co się podobno i do drugich dyecezalnych Seminaryów rozciągnie: a jakie stąd będą dla Kościoła i Religii pożytki, czas okaże!... X. Prałat Pustowski ciągle jest chorym, i nigdzie się nie pokazuje - JWny Prałat Dmochowski został Surrogatem w Konsystorzu - Rozwody znowu wzmagać się poczęły, kiedy Pani Hoppenowa z Adwokatem Powidzkim, a Pani Rytłowa z Kostrowickim, nie czekaiąc nawet wyroku powtórney Instancyi, powtórne związki zawarła; i żaden młot inkwizytorski temu nadużyciu zapobiedz nie wydoła!... Polecam naylaskawszey Pańskiey Opiece krewnych moich Pacewiczów: a Jasia gotów jestem z czasem przyjąć do siebie na dalszą edukacyą, kiedy się w początkowych naukach należycie usposobi - Szanownym Prałatom: Ustrzyckiemu, Piaskowskiemu, i Gustowiczowi ośmielam się dołączyć powinny hołd nayszczerszey życzliwości: a Samemu Jaśnie Wielmożnemu

Panu

Panu Dobrodziejowi Tęczyńc z Xm Rejensem Gffo Sening, oraz Xm Pawłowskim, i dalszymi pańskimi Czcicielami nayczulszy winszujemy szczęśliwego wejścia na Inflantską Stolicę, która w naydłuższe lata szczycąc się tak Dostoynym Posiadaczem niech Mu wstęp naypomyślnieyszy otworzy do coraz wyższych w Hierarchii Godności, stosownie do wysokich Zasług i Sławy, jakiemi teraz nikt prawie z całego Duchowieństwa krajowego w równym stopniu pochlubić się nie może - Raczże przyjąć Nayłaskawszy Panie ten słaby rys nieograniczonego Uszanowania i Wdzięczności naszey, i bydź przekonanym, że nie przestaniemy tém się chlubić na zawsze, iż jesteśmy, a zwłaszcza ja, ile wychowaniec otycki, szczególnemi Względami pańskiemi zaszczycony, i oddający się pod Jego Protekcyę

Jaśnie Wielmę Pana Dobrodzieja

prawdziwym sługą:

- X. M. Herburt Kanc Wiz Kustosz Żytomz.

D. 7. Lipca: 1832. r.
w Wilnie.

B.J.

191

Illustrissime Reverendo Domine

Benefactor Singularissime

Wdzięczny jestem uczynności, Serca dobroci, y łaskawości dla mię niezasłużonego — Dlatego Nayuniżeniey uprzeymie Dzięki, a zapewnienie w Sercu moim nadzięczności, y pamięci w niegodnych Modlach moich, mam honor Zostawuiąc, z nayuniżeniey szym uszanowaniem, y niezbędney prze-kazuiąc —

Illustrissimo Reverendo
Domino Patrono meo
Colendissimo
Obsequiosissimus humillimus
Servus.
Jgn. Gruszczyński mpp

Die 4. Septembris.
1832 Anno.
Lucenae

172

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Wszystkie dokumenta Kollegiaty Olyckiey skła-
dane w Sądzie Komissyi na interesa Radziwiłłowskie
Nayuyższey ustanowionej - delegatem do W^o Malew-
skiego pod may rewers; które dzisiey opieczętowane
szy pecz. W^o Mirkowskiego Komornika odsyłam
i upraszam nayposłuszniey JW^o Pana Dobrodzieja
o przysłanie pierwszey poczty rewersu na to -
na zawsze z nayprawdziwszém uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana

Dobrodzieja

nayniższym sługą -

— Ignacy Pietraszkiewicz. —

1832. Mcu
Września 2^o. dnia
Wilno -

Zaświadczam Rękę tych papierów - pisma W^o Xięża
Biskupskiego i W^o X. Pawłowskiego. —

173

Jasnie Wielmożny Mości
Dobrodzieiu!

Niemaiąc zaszczytu bydź znaioma Jw wmc Panu Dobrodzieiowi nadto może iestem smiała, zanosząc prozbę za nieszczęsną ofiarą naynie pomyślnieyszego losu, i obrzydłey choroby, Kania Skarszewska, azeby mogła otrzymać wsparcie iakie z przeznaczoney summy dla ubogich po Jś Bishupie Dederku. Obawiaiąc się aby takie, że ieśli przeznaczone dla niey pieniądze, niebędą oddane w iey ręce, nie dla iey wygody, lecz na co innego zostaną użyte. Wiem że do świątka i Nauk tąsz Jw wmc Pan Dobrodziei dobre serce, tak godna politowania osoba nie byłaby zapomnianą, gdyby osobiście była znaną, boiąc się żeby przypadkiem nie została ominiona w liście ubogich, iest mi powodem do zaniesienia tey prozby. Że wydarzenie podaie mi przyiemną sposobność Uprzeymienia Pana o wysokim szacunku i Uszanowaniu

Jw wmc Pana Dobrodzieia!

Nayniższey Sługi
D: Petré

17 Września
1832 Roku
w Olyce

Jaśnie Wielmożny Mości
Dobrodzieiu!

Do prozby moiey w dniu 26. t. m. z Łucka do Jw. ciwPana Dobrodzieia uczyniioney, o Urzędowe Paiskie wdanie się do Jw. Pstkownika Ulezyckiego z kawalera aby Appartament w Kollegiacie dla mnie przeznaczony, uwolniony został z postoju Pana Chłopickie go, przez uczynienie stąd okazyą do Stykli, mam honor donieść Jw. ciwPanu Dobrodzieiowi co mi wczoray przez dnia Jw. Pastex nasz zaszyt mowić. Ze bilka dni temu Jw. Chłopicka przez uczynionego listem swoim uprasza Jw. Pasterza o interesso wanie, aby owak z mezem swoim mogła dalie czas ieszcze pomieszkac w pomienionym Appartamencie; lecz Jw. Pastex odpisał Jey „iż się wdawać niemoże, ani też cudzą stancyą dyspo„nować niechce, która należy do rządu swoiego woia„ciciela". Niepotrzebnie utrudzała Jw. Chłopicka Jw. Pasterza, kiedy ia sam dwukrotnie uprasz[illegible] Ja o uwolnienie tey rezydencyi, ktorey pozwolenie, y oswiadczyli w krotce przemienić swoie mieszka nie w inne mieysce. — Ja oznaiamiam się uprasz szac względow Pana Dobrodzieia, o łaskawe uwia domienie mię, za ktorym okazyą do Łucka, dalii nastąpi skutek z poszanowaniem Odezwy Pańskiey do Jw. Pstkownika, bo się boię uwłoczow, a następnie trudności zreparowania tegoż rezydencyi. Jestem zaś uszczęśliwiony, że Odezwę Pańską skutecznie uwłoczonie Jw. Pstkowni[illegible]

Złotego

Z tąd tych wiadomości donoszę y piszę Numerami
y szybko, jak iak ieszcze zawsze korrespondował z Jw. Biskupem
Kłągiewiczem, bo też y okazya rzadsza do Olyty.

1° Jw. Pasterz w przeszłą Niedzielę dawał Wielki Obiad
dla Jowo. Gubernatorstwa y Obywateli.

2° Jowo. Gubernatorstwo w Niedzielę po obiedzie
wyiechali do Kowla, Włodzimierza y powrocą
tu znowu we Srzodę prosto na Obiad, także
do Jw. Pasterza.

3° Obszedłem z Jw. Pasterzem Dobrodzieiem, o świą-
tych, godzinych, y pożytecznych zaięciach Ich
Pańskich w Olyce, z czego bardzo kontent
y wdzięczny iest Jmości Dobrodzieiowi

4° Wczoray pierwszy raz priwatem do Jw. Biskupa Kłągiewicza.

Teraz dosyć na tym, y kończę na wyznaniu
prawdziwego szacowania, y wysokiey Oney
Łaski, ieszcze bardzo mi iest miło oświadczyć
Zostaię

Jw. Mości Dobrodzieia
nayniższym Sługą
X. S. Wroczyński

dnia 27. Xbris
1832 R.
Lach.

175

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Trzy tygodnie iuż upływa iak JW. WMDan Dobrodziey raczyłeś łaskawie polecić WX Prokuratorowi Kapituły, aby optowane w Kollegiacie Olyckiey Rezydencye przez naszych Pratatow oczyszczone były, tak aby przed nastepuiącą zimną porą, mogły bydź tamże poczynione potrzebne reparacye.

W Skutek takowego polecenia JW. WMDana Dobrodzieia obiawił wspomniony WX Prokurator dowu= krotnie Panu Chłopickiemu, aby od postoju swe= go uwolnił Rezydencyą zwaną Dziekańską, ktorą ia optowałem, y Przezwietna Kapituła dla mnie przeznaczyła —

Pisałem y ia dwakrotnie do Pana Chłopickiego o toż samo, y obiecał mi Rezydencyą przez siebie zaymowaną uwolnić, lecz dotąd to ieszcze nieuczynił.

Kiedy więc pora zimna coraz się bardziey zbliża, późniey zaś reparacye w pomienionej Rezy= dencyi będą trudniejsze, y prawie niepodobne. Przeto mam honor nayposłuszniey upraszać JW. WMDana Dobrodzieja, iako nayblizszego Zwierzchnika naszey Kollegiaty Olyckiey, o powazne Jego wdanie się do JW. Pułkownika y Kawalera Uczyckiego, iżby Pan Chłopicki z postoiu swego Rezydencyą moią niezwłocznie uwolnił.

Z wysokim uszanowaniem, y prawdziwą czcią, nayuniższy sługa

JW. WMDana Dobrodzieia

nayuniższym Sługą

Z.S. Wroczyński Pratat Kanclerz

Łucki, Archydiakon Olycki

dnia 26. Września
1832 Roku
Łuck.

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Pismo Pańskie w Olyce datowane z naymilszą pociechą duszy moiey otrzymałem, z którego dowiedziałem się, że zdrowie tak drogie dla mnie dobrze służy Panu Dobrodziejowi—

Co się tyczę dokumentów z Kommissyi Radziwiłłowskiey, staram się iak nayprędzey rozkazowi Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja zadosyć uczynić: leoz P. Pietraszkiewicz /: którego przed wyiazdem Pańskim raz kiedyś w moiem życiu w Podziekaniszkach widziałem, a nazwiska iego do tych czas niewiedziałem :/ przyrzekł uskutecznić prędko, że zaś niektóre osoby w Wilnie się nie znayduią z tey przyczyny wyiąć nie można dokumentów— W dowód przyrzeczenia posyłam notatkę pisaną własną ręką iego—

P: Przełożona PP Maryawitek z całem zgromadzeniem nayuprzeyimicy dziękuią za tastiawa panie, i oświadczaią, że co tylko Pan Dobrodziey rozkaże z nayuiszą ochotą zrobią, ile tylko ich uniżoność pozwoli – Tysiąc ukłonow Jasnie Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi przesyłaią PP Maryawitki, życzą zdrowia oraz nayuiszego powodzenia we wszystkiem – PP Zofia Rodkiewiczówna Mistrzyni w obecności Przełożoney podniosła głos w tych słowach, Jasnie Wielmożny X Infulat przyrzekł zrobić fundusz dla PP Maryawitek w Olyce, a zatem proszą, iżby nie zapomniał, ia zaś sama gotowa iestem będę tam przełożoną" –

Pomiwaią wielka liczba tak z duchownych, iako i cywilnych osób tu mieszkaiących kuka i powa-
za Pana Dobrodzieja: przeto wszyscy prozą mnie
iżbym Panu pokłonił się od nich. Imion wy-
liczyć wszystkich niepodobna, chyba iednego
mocnego sąsiada potrzą WPa Kanclerza Kiedr-
wieckiego —
Szanowny nasz Prałat Kanonik JWX Pawłowski
bardzo iest słaby bez nadziei życia. Modlcy
naybiegleyszi opuścili. Wodna puchlina ma-
1832r Przytem zostaię nayuniernieyszym i nayniższym
Lipca 29 Sługą Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja
Wilno.

X Antoni Pawłowski

Jasnie Wielmożnemu Księdzu

Ossińskiemu

Infułatowi JWWMPanu

i Dobrodziejowi

w Olyce.

Do JW. Inflatata Dobradzickiego nayposłańca prośba —

177

wdniu 2 Kwietnia 1832 Rr. za N 1322. Otrzymałem łaskawe rezolucyie zapodpisem JW. Salmanowicza Jeneralnego Prokuratora Maty Radzicielawskiego y wielkich pieniędzy Jeneralnego Sekretarza y Formalinowskiego Jeneralnego Sekretarza Expedycyi Woyskowey o zatrzymanie z mego obowiązku Kwoty Złp. 2000 na wspaniałą myślą nagrodę za lat dwa do 1 Julij 1832r razem zapłacenia nadal pensyi rocznej od 1 Julij 1832r r. 150— alenarz tylko w takiey proporcyi ile ich dla mnie służącego pułkownika znayduie Kwota y niemaiącego innych funduszów tak tylko abym nadal mogł Kwotę tę sobie łaskawe uważyć y mey Exceptey ordynaryi Która mnie do Kapitanowstwa dawnego Życzenia Lubi y Matyaż Dziatek Żonę Zupełnie ta pensyia nie wystarcza oczem prosby podawaiąc nadawaiemi cenę y radzę rezolucyi nie otrzymałem — wtem uważyć ią otrzymawszy nayposłańcu JW. Inflatata Dobradzickiemu ia Instancyą abym mogł ratać przypensyi tey taką rezolucyi otrzymałem wpis w Expedycyi Woyskowey, lub przynaymniey dostawienia Kwoty złp. 30— bo y tamecznika mam nie trzymać swoim kosztem dopisania która mi kosztuie rocznie złp. 45— zatrzymanie do zgonu życia mego uważaiąc Stwórcy Nayczystszego o cierpliwe Cierpienie y wierne Jego dobre nayuniżeniey sługa JW. Inflatata Dobradzickiego Franciszek Sawicz

d. 21 Stra 1832r

178

Jaśnie Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Zwany niegdyś Jwwrm Pan Dobrodziejowi Radzki
Plenipotent Dziedzica Dobra, przy oświadczeniu
nayuprzeymszego uszanowania na honor przypom
nieć Jwwrmu Panu Dobrodziejowi — a wiedząc
że Jwwrm Pan Dobrodziej w Swoiem Gospodarstwa
na Siebie nieprowadzisz, śmiem zapytać czyli z na-
dal ta wieś puszczana będzie, gdyż nadstrzeżyłbym
Jwwrmu Pana Dobrodziejowi bardzo pożytecznego Czło
wieka Gospodarza z spokoynego Poczasu, nadbym tylko
wiedzieć kiedy ustanie posiadanie teraźniejszego Posesora
Raczy Jwwrm Pan Dobrodziej Łaskawie odpowiedzieć,
z przyjaciół wyrazy powinnego uszanowania —

Jwwrmu Pana
Dobrodzieja
nayniższy
Sługa
Radzki

z 26. Stycznia 1832.
Dubno

Odpis

Miło mi iest przypomnieć się Szanow
ney WMci Pana Dobrodzeiu pa
mięci i razem donieść, że nic pew
nego teraźnie względem dzierżawy Bro
wińca wyrazić nie mogę która
dopiero kończy się na S. Jan
w Czerwcu w Roku następ
Zostaię z prawdziwym Uszano
waniem
WMci Pana Dobro
życzliwym sługą

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Uprzejmą odezwę WWMPana Dobrodzieja odebrałem. Odgadujęc Panie że zmieszanie w wyrażeniu mojéj drożej postawnych było wypadkiem wrażenia mojego i wzruszenia mię. Czyżbym ni słabemu Panie że wyrażenie się mojé nie odpowiadało szacownemu Jego darowi, którym mię nie obdarzyć raczył. Uniżam cenię wysoko i myślę drogą pamiątkę i wybrany jéj owoc i drogą dla mnie wyrobnek Autora którym darowi że mnie niepowinien w swem sercu z jednostajnym zadowoleniem jakim się cieszyłam kiedy mi (czy kolegowi) dowiadłby. Przyjmij WWMPana Dobrodzieja mieszanie wyrazami i dziki, abym przeniósł dowody o mojéj wdzięczności i przyjaźni

Odpowiedzi WWMPana Dobrodzieja wszystkich, ile ich miałem wręczyłem dosłał. Jegoż momentu kiedyś list Pański otrzymał, mówiłem Sławiańskim jak jest niedobry że nie odpisał: gmyrając się dosyć i gmyrał się pytanie. Wyjazd mój na wsi nie pozwalał mi w tem momencie Sławiańskiej dokładności, za pozwoleniem tych nad tym czuwał. Gdybym miał dobrego Pana pisał, nalegałbym na kaidego o odpis, gromił że za opieszałość. Egzemplarz okrzyczany był tak słowny. Otrzymał go Szyman Gołuchowski ciepły ci że Pana mógł owem pamiątkę i wziął sobie do pisanego egzemplarz na wsi, gdzie gospodarstwem oddany i życiem wiejskiem zajęty, obrócił zapomnienie. Jest od niejakiego czasu wcześnie nakłonił do uniwersytetu Warszawskiego, nie wiem czyli mu zdecydował.

Do Brata

Już wczoray u Brata, nigdy mi nie odpisywał na listy; ia iednak pisać nie przestaię. Oddaię Ci y dzisiay Panna Sylwanowska mita wielce osoba, ktora z Olyki wyiezdza do swoich pobrewnych w Warszawie. Może znowu podobno wypadnie powracać z Olyki do Wilna Bardzo proszę Pana Mostyckiego, aby mu kazał przemalować Cię y Zonię. Wynagrodzę on malarza; trudy iego nagrodzę

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

W vpmednich listach domosłem Jaśnie Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi o przedstawieniu na kanoników mnie, XX Bowkiewicza i Lipskiego; a dopiero uwiadamiam, że krzyż piękny i kosztowny, który raczyłeś mnie łaskawie ofiarować przyozdobił iuż moie piersi dnia 27 Września i.t. przeto i dzisiay ieszcze za ony naypokorniey dziękuię, oraz wdzięczność wieczną zachowam — Installował nas wszystkich tench Jw x Prałat Proboszcz — Po installacyi daliśmy obiadek —

X Kanonik Zyzikowski na Prałata Kustosza

w mieście tym mgnie, a temi dniami X Kanonik

Minski Assessor Collegii Wacław Zyliński

na Prałata Scholastyka installowali się –

X Niedźwiecki Kanclerz Kochany od całego tu

teyszego duchowieństwa pożegnał nas w prze

tym mgnie – Administracya czasowa Kanclerstwa

oddana iest X Krukowskiemu b: Prowincyałowi

XX Piarów. Kto zaś będzie Kanclerzem: o tem

ieszcze nie wiem –

Cała Kapituła nasza naymilszey Pana Dobrodzieja
wspomina, i ze swoiey strony co do oddania
reflexyi chętnie się przychyla: ieśli tylko
będzie w iey mocy —

Przy tém zostaię z nayuszanowaniem
oraz Sługa nayniższym i nayżyczliwszym
Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja

1832.
dnia 12 Maia
Wilno.

X. A. Pawłowski

Grodnowsky Mikołaj

Dowgird

Professor uniwersytetu Wileńskiego

Wilno

Illustrissime ac Reverendissime Domine.

W tym zaraz momencie, radbym się stawić na rozkazy Illustrissimi ac Reverendissimi Domini: lecz, ponieważ JX. Rektor wyjeżdżając do Zytomierza, zostawił mi względy domu; wypada mi tedy, wstrzymać się z wyjazdem, do powrotu Jego. Przed świętami zapewne, powróci X. Rektor, i ja natychmiast ze Służbami moimi pospieszę do Stylu. Chciey mi Panie Dobrotliwy wierzyć, że ile Cię poważam i szanuię, tyle oraz i wdzięczności dla Ciebie zapisuię w mém sercu za to, żeś mi Sobie i usługi swoie poświęcić, i los mój powierzyć zechciał.

Illustrissimi ac Reverendissimi
Domini
Dans osculo pedum.

P. Leo Szumikowski
S.P.

Międzyrzecz.
d. 18. Grud.
1632. r.

Illme Rme Dne Dne

Frater obvme!

Przy Warkowickim, z Woli Nayważszéy supprymowanym Kościele Bernardyńskim, znayduie się Szpital, którego Fundusz składa się z dwóch Summ: iednéy Złotych Polskich 12000. zapisanéy w roku 1800me dnia 2o Lipca przez JWo Jana Matczewskiego Generała WP. od któréy procent opłaca teraz JWz Karwicki z Miasteczka Mszczony w ilości złotych polskich 600, i drugiey 4000 zł. zapisanéy w roku 1823. przez śp. JX Wykińskiego, Od któréy summy połowa procentu opłacanego przez JWo Jana Modeckiego z Wsi Mokréy należy na rzecz Warkowickiego Szpitalu.

Wyżéwyrażone fundusze obowiązują do utrzymania czterech ubogich, dawania z Nich każdemu co świątku po dwa złote, i po płaszczu sukiennym iednym, co cztery lata.

A ponieważ Warkowicze położone są w parafii Dubieńskiéy; a przeto wzywam

znajomey

znajomey mi gorliwości Illmae Rsmo Dnis
aby, raczył mieć opiekę nad tym Szpitalem
odbierał procenta od rzeczonych funduszów, i
one na utrzymanie ubostwa, w myśl Fundato
rów obracał. Uczyni to ulgę stroskanemu
sercu memu, i pomnoży we mnie uczucie
wysokiego upowaźnienia, z jakiem zostaię
na zawsze

Illmo Rsmo Dnis V^o.

Addmus ex corde obsequiosque Ser

D.V. Piwnicki B.S.S.

№ 2707.

Dnia 28. Grudnia
1832. Rolim
Łuck

1814

Jaśnie Wielmożny Panie!

Teraz do czasu przychodzi mi zabawić w Międzyrzeczu. Powołany raz
wu do Zytomierza Jx. Hektor, zobowiązał mnie usilnie i słowy i
pismem /: które tu przytaczam :/ abym pod niebytność Jego, ma-
jetne iedeń, zastąpił Go w domu. Lat kilka w tém mieyscu mie-
kaiąc z nim razem, wprzódy iako kollega i Przyiaciel, potem ia-
ko Jego powolny i życzliwy podwładny; nigdy mu w niczém od-
mówić nie umiałem i nie mogłem. Kocham Go więcey niż sie-
bie: i stąd, z własnego nawet dobra mojego, z chęcią dla niego
umiem zrobić ofiarę. Spodziewam się, że mi tego Panie za
złe nie poczytasz. Ufam, że Go kilkodniowa zwłoka moia nie
obrazi i nie odstręczy, zwłaszcza gdy powiem, iż i na Twoiey Panie
rość stanąwszy do pługa, równie i dla Ciebie z tąż samą życzli-
wością, z temże przywiązaniem i z tąż samą powolnością będę
pragnął i będę.

Jaśnie Wielmożnego Pana
Dobrodzieia!

Międzyrzeczu.
D. 29. Grud.
1832. r.

uniżony sługa
X. Leon Szumborski S.P.

Odpis

Rozumiem, że po powrocie WMci Xdza
z Łytomierza, nie zaydzie żadna przeszkoda
spotrzebuia przybyć WWmPana Dobrodzieia
tak upragniony w te strony. Za o to naymoc-
niey upraszam, i rad iestem wyznaczaiąc
WWmPanu Dobrodzieiu
przywiązanym sługą

Jaśnie Wielmożny Mci

Dobrodzieju.

JX. Maciey Jaroszewicz Kommendarz Kościoła Parafialnego Dubieńskiego, podał do mnie prośbę, w którey wyraził to, co następuie. Za nayłaskawszemi względami JWo Pasterza Dobrodzieja, powołany ia z Kollegiaty Olyckiey, gdzie się przyzwyczaiłem należycie pełnić bez przeszkody powinności tamo, do obowiązku Kommendarza Kościoła Dubieńskiego, i zawsze czuię się bydź z nieokaczoną pokorą, i wdzięcznością niegodnym tak wysokiey łaski Pasterskiey, pomimo moiey gorliwości i żądania we wszystkiem usprawiedliwiać zaufanie we mnie położone, naprzykszałem się JWmu Jnfułatowi, i Probostwu Osińskiemu, mnieyniejednokrotnie osobiście, i napiśmie czynionymi prośbami, a mianowicie osobną prośbą dnia 24. Stycznia r. b. podaną, w którey dopraszałem się odnieść się do Samego JWo Pasterza o uwolnienie się od takowego obowiązku Kommendarza, iedynie z przyczyny słabości moiego zdrowia, i niedostatku w tem mieyscu sposobów, które w Olyce, chociaż także przy licznych obowiązkach Kościelnych, żyiąc i utrzymywały duch mój słaby w obrębach powołania. Teraz dla teyże samey przy-

oczyny

przyczyny słabości zdrowia ośmielam się jak upasc
do Stóp JWo Pasterza Dobrodzieja, i uniżaiąc sza-
cunek Doktora przedewszystkiém, naypokorniéy błaga
naylitościwszego Pasterza Dobrodzieja miłosierdzia,
o przebaczenie mnie, że ja zostawszy ciężko chorym,
teraz nie maiąc w Dubnie żadnych z nikim stosunków,
i niespodziewaiąc się z nikąd pomocy, przymuszo-
nym zostaię dla ratowania zdrowia moiego opu-
ścić mieysce naznaczenia, i szukać skuteczniejszych
do tegoż celu sposobów w Kollegiacie Olyckiéy,
gdzie się unadziejam bydź spokoyniejszym.

Jaśnie Wielmożny Panie! wyznaię, że zda-
rzało się mnie iuż w tym obowiązku kilko-krotnie,
a nawet i w dnie uroczyste opuścić niemałe powin-
ności stanu, których prze słabość wypełnić nie
mogłem. Odtąd nie życzyłbym sobie zawodzić poło-
żonych we mnie nadziei, ani też zasługiwać na
nieukontentowanie naydobrotliwszego Pasterza:
Dla tego powtarzaiąc prośbę moią o nayłaskawsze
przebaczenie, że dziś dla słabości, z potrzeby nieod-
bytéy muszę wyjechać z Dubna do Olyki; ucze-
cznie z jaknayuniżoniszą pokorą upraszam JWo Pana
Dobrodzieja uwolnić mnie zupełnie od obowiązku
Kommendarza w Dubnie, słabość i niezdolność moią
wesprzeć wyższém rozrządzeniem o naznaczeniu
do takowego obowiązku drugiéy osoby, mnie zaś nay
łaskawiéy dozwolić zostawić przy mnieyszym obowią-

zku

obowiązku i mieysca w Płycu." Nie mogę odmówić Ks. Jaroszewiczowi na takową prośbę, przy której złoszył świadectwo Doktora o swoiéy nietutnéy słabości, uwolnienia od obowiązku Komendanta w Dubnie i dla tego proszę Jlmman Dnem Vam, abyś przez wysoka, a mnie bardzo znaną gorliwość swoią, raczył zaradzić usłudze Kościoła Dubieńskiego. —

Ponawiam wyznanie wysokiego szacunku, z jakim na zawsze zostaię —

Jowmci Pana Dobrodzieja

Nayniższym Sługą.

W Dubnickie B.Ł.

N:o 2504.

Dnia 7. Grudnia
1832 Ru
Łuck.

Ministerium
Narodowego Oświecenia
Departament
Narodowego Oświecenia
Wydział
Charkowskiego Uniwersytetu
Dozorca Szkoły
Powiatowey Klewańskiey.

№ 235.
Dnia 11. Października
1832. roku
M. Klewań—

Do Jasnie Wielmożnego Inspektora Kollegiaty Ołyckiey. Prałata Żytomirskiego Wysłużonego Profesora w Wołyńskiem Lyceum i Kawalera JWJdzia Alexiego Osińskiego.

Nauczyciel Religii Rzymsko Katolickiego Obrządku w Szkole Powiatowey Klewańskiey, spełniający obowiązek Kuzmodzii w Kollegiacie Ołyckiey WJst. Kowacz zakończył życie w Ołyce d. 8. b. m. Pozostałe po nim rzeczy nie które były przy nim, i tych rozkazałes JWPan sporządzić opis, inne są w Klewaniu i te przybyły z polecenia JWPana WJst. Michiewicza w przytomności Nauczyciela P. Mikołayczyckiego opieczętowane.

Panowiąc s.p. X. Kowacz całe Nauczyciel zakład od wstępu szkolney, odpowiedzialny przed swoią Zwierzchnością i Sukcessorami zmarłego do Zdania sprawy z pozostałego po Nim majątku. Tudzież iak Exekutorem zostawił na piśmie rozporządzenie i ostatnią swoią wolą—

Nuy pokornie przeto mam zaszczyt JWPanu uprosić: 1° przysłać w Oryginale lub poświadczonej Kopii Testament s.p. X. Kowacza—2do Wyznaczyć Duchownego Delegatá Który wspólnie ze mną lub wyznaczyć ze mnie mającym Nauczycielem, sprawdził opis znayduiący się w Ołyce rzeczy i Spisał te które są w Klewaniu

3°

Illme Revme Dne Dne

Frater Obvme!

Tracimy coraz więcéy Kapłanów, a téy straty niéma wcale kim wynagrodzić. Co za smutne widoki na przyszłość! BÓG miłosierdny niech się raczy zmiłować nad Kościołem swoim, bo nasze wszystkie starania są próżne. — Zabrakło WJXa Kanonika Kowacza. Był to Kapłan zacny, i maiący piękną naukę; gdy więc Ambony świątecznéy, po śmierci X. Kowacza, niéma komu z Kanoników Olyckich zastąpić; raczy Illma Dna Va polecić JXu Chyżewskiemu, i innym Wikaryuszom, aby per turnum zastępowali Kaznodzieję świątecznego; radbym atoli, ażeby kazania swoie prezentowali pierwéy Illmo Dno Vo. Wreszcie iestem bardzo spokoyny, kiedy widzę na czele Kapituły Kollegiaty Olyckiéy Illmo Pana, którego gorliwość i wysokie światło, szczególniéy zawsze uwielbiam, zostaiąc z niedorównanem upoważnieniem

Illme Revme Dnis Vre

addimus ex corde Servus -

M. Piwnicki BDD.

N° 2104.

„ 28„ Października

1832 Roku.

Łuck.

Z° Wezwaniu Testamentowego Exekutora
Do zebraniu tych pozostałych po Zmar
tym rzeczy, Kwitowaniu z onych, i ubez
Do odbierania Zaległey należytości z P
K. Konwencyami pensyi i Rozpisaniu na
w Xięgach.

Dozorca Szkoły Powiatowey Kamieńskiey

Hedy Rymkiewicz

Illvme ac Rvme Dne Dne

Frater obvme!

W Urazie z Rzymsko-Katolickiego Duchownego
Kollegium pod dniem 6m Octobra do mnie nadesta-
nym iest wyrazono to, co następuie „ Kollegium to,
„ wysłuchawszy przedłożenia JWo Ministra Wewnę-
„ trznych Spraw i Kawalera Dymitra Mikołajewicza
„ Bludowa, w którém iest wyrazono: że Otycki Infułat
„ Aloizy Osiński donosi JWu Ministrowi, iż, z przy-
„ czyny bywszych w Litwie zamieszań, niemogł wyiechać
„ z Wilna dla objęcia Otyckiey Infułacyi pierwey, aż
„ 23: Aprila 1832: Roku; prosi więc, ażeby JW Minister
„ rozporządził, iżby należące Jemu do czasu tego Wileńskie
„ dochody, były Mu zapłacone. Z przedłożenia JWo Mi-
„ nistra pod dniem 15: Marca 1831: Roku za No 619m
„ wiadomo temuż Kollegium, na jakich prawidłach Prałat
„ Osiński utwierdzony iest na Otyckiego Infułata; na teraz-
„ nieyszą więc prośbę Prałata Osińskiego poleca Kollegiö
„ uczynić stosownie do tegoż utwierdzenia, i stosownie do
„ porządku prawami przepisanego rozporządzenie, od jakiego
„ czasu wspomniony Infułat zaczął korzystać z Docho-
„ dów Infułacyi Otyckiey, i od jakiego czasu powinien
„ poprzestać, pobierać iako Prałat Scholastyk, dochody
„ z Katedry Wileńskiey? o czém Kollegium niezaniedba
„ uwiadomić proszącego, i przedstawić także swoie po-

stanowie-

„ postanowienie do JWc. Ministra, przy czém dokładam,
„ że JWW Pan przy Rapporcie swoim dnia 20 Augusta
„ 1831. Roku przysłaleś 900 Rubli Srebrnych z docho-
„ du Infutacyi Olyckiéy za dwa lata dla odesłania
„ onych do Banku, w celu zwiększenia Kapitałów dla
„ Kościołów ubogich. Przytym rapporcie doniosłeś JWg
„ WPan, że z Kasy JWc. Wittgensztcyn, a mianowicie
„ z Dóbr Kotkowskich znaleziy ieszcze na rzecz Infułata
„ 469 Rubli Sr. i kopi: 80. które, po uzyskaniu, będą
„ także odesłane do Banku razem z rachunkiem do-
„ chodu, i rozchodu od czasu śmierci Biskupa Dederki,
„ do czasu instytucyi teraźnieyszego Infułata". W skutek
takowego przedłożenia żąda odemnie Kollegium uwia-
mienia, kiedy mianowicie Pralat Osiński Instytuowany,
na Olycką Infułacyą?, a także obowiązanie mię do przy-
słania rachunków, ile do czasu Instytucyi Pralata
Osińskiego zebrano dochodu z teyże Infułacyi, a ile
ieszcze pozostaie do uzyskania, przy czém ma bydź
przedstawiony rachunek takowych pieniędzy powsze-
góle" Objawiam to JWWmc Panu, a równie do Wjc.
Pralata Scholastyka Piaskowskiego posyłam pole-
cenie, aby żądane od Kollegium wiadomości, chciał mi
w niezwłocznym czasie dostawić.-

Mam uszanowanie bydź z wysokiém upowa-
żnieniém.-

Illmo Revmae Dnis Vis.

addictus obsequiosusque Servus -

W Pinnicach [illegible]

№ 2122.

Dnia 25. Października
1832 Roku
Łuck.

Do

Jaśnie Wielmożnego Kasztelana Nowodworskiego
i Infułata Kollegiaty Olyckiey Ordynariusza
Skiego—

Mieszkaiącey w Mieroszkowicach
Olgie Szlacheckiey Grzeszczewskiey
kiey

Prozba.

Przed zgasłym Życiem W. Ś. P. Jmć Biskupie
pie Dederki, od lat kilkunastu sobie
rad Maż moy, chociaż szczupłe wynadgro
dzenie od Kapituły Olyckiey, zcsowe Arendy
wezwoie pogrzebow odbywaiącey chwili dzio
tedy będąc Zmarłym teżworzyła dziecinnie
maiąc żadney zniknąd pomocy iedynie
tylko z pracy rąk swoich zaprzemnie
bielizny użyczonemi sie, czego bardzo
trudno wyżywicoie— przeto W. Kasztelanie
osmielemoie niniejszą prozbą moią utrud
dzic, zmiem Zebrze łaskawych względów
okazaniem Mężowi moiemu tak W.

—

Pasterza wspaniałomyślność iczułe
Serce Za Vodzynnie, w nazmierzenie
oczmaczewsze ubozymemiecoie Smeto
letnieni dziatkami, Jaco bede przy
nosił gorące modlitwy przed Nay
wyższym Stworca, aby ten przedłu
żył naydłuższe Lata JWo Pasterzowi

W Gruszedka

Dnia 9o 9bris
1832 Roku

M. Olyka

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.